

Biblioteka
Główna
UMK Toruń

027859/
1926

553/1

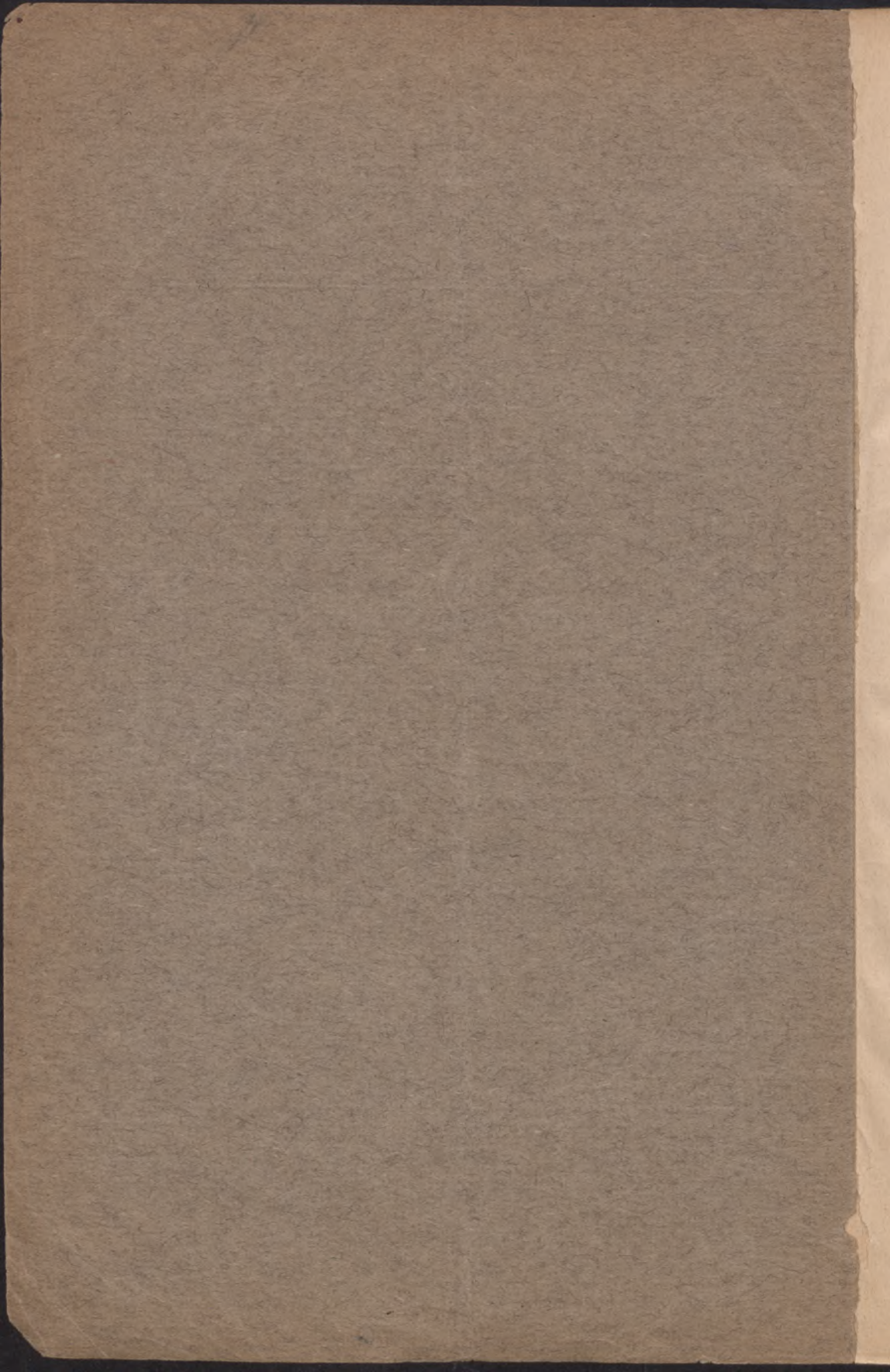
RO CZ N I K

POMORSKIEJ
IZBY ROLNICZEJ

1926

T O R U Ń 1 9 2 6

NAKŁADEM POMORSKIEJ IZBY ROLNICZEJ
CZCIONKAMI POMORSKIEJ DRUKARNI ROLNICZEJ S. A. W TORUNIU



594

ROCZNIK

POMORSKIEJ
IZBY ROLNICZEJ

1926

T O R U Ń 1 9 2 6

NAKŁADEM POMORSKIEJ IZBY ROLNICZEJ
CZCIONKAMI POMORSKIEJ DRUKARNI ROLNICZEJ S. A. W TORUNIU

RODZNIK

POMORSKIEJ
KZBY KOLNICEJ

1926

021859



II

I.

Skład Pomorskiej Izby Rolniczej, urzędnicy i kronika.

1. Skład Pomorskiej Izby Rolniczej.

Skład Zarządu i członków Pomorskiej Izby Rolniczej podany w roczniku za rok 1925, nie uległ w roku sprawozdawczym żadnym zmianom.

2. Urzędnicy i funkcjonariusze.

W roku sprawozdawczym zaszły w składzie urzędników następujące zmiany:

Ustąpili.

Ignacy Łańcucki, referent działu nasiennictwa.

Mieczysław Mizerski, naczelnik wydziału rybackiego.

Jan Lentz, inż. roln., redaktor tygodnika „Kłosy“.

Antoni Trocki, sekret. admin. redakcj.

Bronisława Rutkowska, kierowniczką żeńsk. szkoły roln. w Kowalewie.

Ignacy Żochowski, nauczyciel szkoły roln. w Wejherowie.

Alojzy Trent, praktykant nauczycielski szk. rol. w Skórczu.

Jan Koźlikowski, inspektor ogrodniczy.

Bronisława Kuczewska, kancelistka.
Franciszek Galeja, laborant labor. chemicznego Stacji Dośw.
Leonard Maliszewski, sekretarz wydziału hodowli inwentarza zmarł 8. V. 1926 r.

Przyjęci.

Jan Suchodolski, inż. roln. referent działu nasiennictwa.
Zygmunt Lewicki, inż. roln., referent doświadczeń wydz. prod. roln.
Stanisław Świacki, asystent pola doświadczalnego.
Włoszyński, lek. weteryn., kierownik Działu tępienia gruźlicy w Bydgoszczy.
Władysław Jacyna, inż. roln., redaktor tyg. urzęd. „Kłosy”.
Stanisław Jeszke, sekretarz admin. redakcji „Kłosów”.
Teofila Gorgoniówna, kierowniczką żeńsk. szk. roln. w Kowalewie.
Michał Kossowski, nauczyciel szk. roln. w Byszwałdzie.
Józef Rzyman, nauczyciel szk. roln. w Pawłowie p. Chojnicami.
Piotr Klękg, praktykant nauczyc. szk. roln. w Byszwałdzie.
Stefan Pentlak, mł. księgowy wydz. rachunkowości gospod.
Franciszek Myjkowski, księgowy wydziału centralnego.
Aleksy Jendryczka, technik wydz. meljoracyj.
Jan Kilanowski, sekretarz, wydz. meljoracyj.
Feliks Paluszkiewicz, sekretarz wydz. leśnictwa.
Alicja Borucka, praktykantka labor. chemicznego.
Agnieszka Laskowska, praktykantka labor. chemicznego.
Helena Kuberska, praktykantka Stacji Doświadczalnej.
Wanda Lampkowska, praktykantka Stacji Doświadczalnej.
Helena Dębecka, praktykantka-kancelistka.
Lucyna Kistkowska, praktykantka-kancelistka.

Przesunięcia.

Andrzej Benin, z wydz. leśn. do wydz. meljoracyj jako technik meljor.
Tadeusz Jankiewicz, z registry na stanowisko sekretarza wydziału hodowli inwentarza.
Leokadja Niklewska, z kancelarji do registry.

Stan liczebny dnia 1 grudnia 1926 r.

75 urzędników i pracowników.

29 nauczycieli szkół rolniczych.

3. Kronika.

Walne zebranie Izby odbyło się 17 grudnia 1925 r., zatwierdzając budżet na r. 1926.

Posiedzenia Zarządu Izby odbyły się 16 stycznia, 10 i 22 marca, 2 lipca w Dźwierznie połączone ze zwiedzeniem gospodarstwa, 9 sierpnia, 2 października, 8 listopada.

Rewizja kasy i ksiąg Izby przez członków komisji budżetowo-rewizyjnej odbyła się 8 listopada. Pozatem badał ksiązkowość Izby w lipcu i sierpniu zaprzysiężony rewizor.

Komisje wydziałowe odbyły następujące posiedzenia:

Komisja doświadczalnictwa — 18 grudnia 1925 r., 21-go stycznia i 3 sierpnia.

Komisja weterynaryjna — 29 stycznia.

Komisja meljoracyjna — 11 lutego.

Komisja hodowli koni — 9 marca.

Podkomisja hodowli owiec — 9 marca.

Podkomisja hodowli ogólnej — 10 marca.

Podkomisja hodowli drobnego inwentarza — 11 marca.

Podkomisja szkolna — 18 czerwca w Kowalewie.

Podkomisja nasiennictwa — 23 czerwca.

Prócz tego odbyły się konferencje: 11 stycznia w sprawach mleczarstwa i kredytów hodowlanych za współudziałem p. Ignatowicza, naczelnika wydz. hod. Ministerstwa Rolnictwa; dnia 11 maja w sprawach owczarskich za współudziałem przedstawicieli Pomorskiego Towarzystwa Hodowców Owiec.

24—27 lutego odbyła się na wniosek prezydium Izby lustracja Izby Rolniczej i Dźwierzna, w której brali udział z ramienia Ministerstwa Rolnictwa p. radca K. Wojno, z ramienia Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego pp. radca I. Mellin i st. ref. Ignatowski.

Od 9-go do 12-go lipca bawił na Pomorzu p. Minister Reform Rolnych dr. Witold Staniewicz, biorąc udział w konferencjach z przedstawicielami pomorskich organizacji rolniczych i zwiedzając szereg domen i posiadłości rolnych, między innymi majątek doświadczalny Izby Dźwierzno.

W sierpniu przybyła na Pomorze komisja międzynarodowa Trybunału Rozejmczego polsko-niemieckiego celem zbadania sytuacji gospodarczej własności rolnej z specjalnym uwzględnieniem obiektów likwidacyjnych.

W dniach 19—21 sierpnia odbył się w Toruniu V Zjazd Cukrowników Rzeczypospolitej Polskiej.

Za udział szkółek drzew Izby w ogólnopolskiej wystawie ogrodniczej, która się odbyła w Poznaniu od 25 września do 3 października, otrzymała Izba Rolnicza medal złoty.



II. Sprawozdanie ogólne.

1. Wstęp.

Dobrze, początkiem wiosny, zapowiadające się urodzaje r. 1926-go poważnie ucierpiały od nadmiaru opadów w głównych miesiącach wegetacyjnych, maju, czerwcu i lipcu. Suma opadów w tych trzech miesiącach wyniosła na Pomorzu ca. 290 mm, czyli prawie dwie trzecie całorocznych opadów wynoszących przeciętnie 480 mm.

W szczególności nadmiar wilgoci spowodował też w końcu czerwca i w lipcu obfite występowanie różnych chorób roślinnych, mianowicie na zbóżu różnych rodzajów. W niektórych wypadkach rdza na pszenicy i życie wyrządziła bardzo dotkliwe szkody.

Tożsamo okopowe, w pierwszym rzędzie ziemniaki na ziemiach cięższych ucierpiały z tych samych wzgl. analogicznych powodów dosyć poważnie.

W ogóle zbiory tegoroczne należy na Pomorzu oszacować od 20 — 30% niżej, jak zbiory roku ubiegłego.

Jedynie ziemie lżejsze w stosunku do roku ubiegłego mniej poniosły strat.

Gorszy urodzaj łagodzą w pewnej mierze lepsze warunki ekonomiczne natury ogólnej.

Przedewszystkiem ogólna polityka gospodarcza Rządu zaczyna od pewnego czasu uznawać rolnictwo jako podstawę produkcji krajowej i dopuszcza do wyrównania się cen ziemiopłodów z cenami światowemi. To spowodowało poważną wyżkę cen produktów rolnych, zmniejszając zabójczą rozpiętość tych cen w stosunku do cen towarów potrzebnych w rolnictwie.

Równocześnie została obniżona oficjalna stopa procentowa kredytów krótkoterminowych z 24% rocznie na 16%.

Odprężenie ogólnych konjunktur, spowodowało niezawodnie większe zainteresowanie się publiczności papierami lokacyjnymi Towarzystw Kredytowych (Ziemstw). Kurs 8%-owych dolarowych listów zastawnych Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego wzrósł skutkiem tego od stycznia do listopada w dwójnasób osiągając stan ca. 70 — 80% wartości nominalnej w chwili obecnej. Tą drogą kredyt długoterminowy zaczyna stawać się dostępnym szerszym warstwom rolniczym.

Tak samo Państwowy Bank Rolny zaczął udzielać różnych rodzaj kredytów inwestycyjnych, hodowlanych, meljoracyjnych, które mogą się stać zaczątkiem odbudowy zrujnowanego przez wojnę i inflację długoterminowego kredytu rolniczego w Polsce.

Na tem tle ogólnego położenia gospodarczego, które jest korzystniejsze niż w roku ubiegłym o tym czasie, spostrzegamy powrót do zaniedbanych w czasie wojny inwestycji w rolnictwie. Inwestycje meljoracyjne, hodowlane i doświadczalne wysuwają się na pierwszy plan.

Ztąd zapotrzebowanie pracy i opieki Izby, szczególnie w wymienionych działach wzrasta poważnie i ztąd konieczność rozbudowy tych działów, opartych na dalszem rozszerzeniu działu oświatowego, nasuwa się sama przez się, jeżeli Izba ma sprostać słusznie jej stawianym wymaganiom.

Toruń, 1. XII. 1926.

Dyrektor.

Jeske.

Prezydent.

Dr. Esden-Tempski.

2. Warunki gospodarczo-rolnicze.

Pomimo korzystnych naogół zbiorów w roku 1925, położenie rolnictwa w roku sprawozdawczym nie wykazało znaczniejszej poprawy. Stało to bezsprzecznie w łączności z ogólnym przesileniem gospodarczym, które zewnętrznie uwidoczniło się przede wszystkim w załamaniu się kursu złotego. Złoty obiegowy trzymany na parytecie złotym z ogromnymi wysiłkami Rządu, zaczął się w wrześniu 1925 r. obniżać w stosunku do pełnowartościowych walut, a tendencja zniżkowa utrzymała się bez przerwy do połowy roku 1926. Dopiero w lipcu b. r. nastąpiła pewna stabilizacja i porównawszy od sierpnia r. b., kurs dolara ustabilizował się ostatecznie na poziomie 9 zł. za dolara.

Jak z jednej strony jednym z ważniejszych powodów kryzysu finansowego był klęskowy nieurodzaj w 1924 r. powodujący pasywność naszego bilansu handlowego, tak z drugiej strony aktywność bilansu, zaznaczająca się z rozpoczęciem roku gospodarczego 1925/26 wobec korzystnych zbiorów w 1925 r., umożliwiła poprawę sytuacji finansowej. Nie wchodząc w bliższe szczegóły, poprzestajemy jedynie na podkreśleniu faktu, że obecnie doniosła rola, jaką odgrywa rolnictwo w całokształcie życia gospodarczego kraju, powszechnie została uznana. Zrozumiano ogólnie, że od mniej lub bardziej pomyślnego stanu gospodarczego producenta rolnego i od spotęgowania jego siły nabywczej zależne są tak przemysł jak i handel, i że poprawa ogólnej sytuacji gospodarczej kraju i przezwyciężenie panującego kryzysu może nastąpić dopiero po uzdrowieniu stosunków w rolnictwie przez stworzenie w tej najważniejszej dziedzinie wytwórczości krajowej warunków umożliwiających opłacalność produkcji. W związku z powyższym daje się obecnie zau-

ważyc pewna zmiana prowadzenia ogólnej polityki gospodarczej w kierunku zaopiekowania się w znaczniejszej mierze także i produkcję rolniczą, podczas gdy dotychczas wytyczną dla kierunku polityki gospodarczej były względy na konsumenta i to przede wszystkim konsumenta miejskiego z pominięciem podstawowych żądań producenta rolnego.

Zrozumienie, że naczelnym postulatem dla produkcji rolniczej jest restytucja renty ziemskiej, że warunkiem uzyskania opłacalności jest obok istnienia ogólnych sprzyjających warunków produkcji, niezależnych od rolnika, w znacznej mierze także bezpośrednia działalność rolnika, wpłynęło na zmianę kierunku mentalności szerszego ogółu rolniczego. O ile do niedawnego czasu ograniczano się do najzyskowniejszego wykorzystywania zmiennej konjunktury handlowej, a naogół zadawano się nabytą rutyną, to obecnie mimo niestabilizowanych warunków gospodarczych można zaobserwować i to w coraz widoczniejszych praktycznych przejawach, wysiłki w kierunku bezpośredniego podnoszenia wydajności warsztatów rolnych, tak w dziedzinie produkcji roślinnej i zwierzęcej jak i organizacji warsztatów rolniczych.

Pewną poprawę obserwujemy również w kształtowaniu się cen za produkty rolne oraz ich ustosunkowaniu się do cen za artykuły przemysłowe; rozpiętość ich się zmniejszyła. Pozostała jednak nadal nieproporcjonalnie duża rozpiętość pomiędzy cenami hurtowymi a detalicznymi, która obniża siłę produkcyjną zwłaszcza mniejszego rolnika; włościanin bowiem otrzymuje za swe produkty ceny niższe od cen hurtowych, notowanych na giełdzie, natomiast zapotrzebowanie swe na artykuły przemysłowe pokrywać musi po cenach detalicznych, wygórowanych, nie stosujących w odpowiednim stosunku do cen hurtowych za te artykuły.

Scharakteryzowaliśmy powyżej pewne objawy, na podstawie których możnaby wnioskować o przygotowującej się zmianie warunków wytwórczości rolnej na lepsze. Zmiana sama jednakże w widoczniejszych przejawach jeszcze nie nastąpiła. Brak przede wszystkim podstawowego warunku uzdrowienia stosunków gospodarczych w rolnictwie a mianowicie dotąd nie nastąpiła konsolidacja i trwałość warun-

ków produkcji. Zaznacza się to w chwiejności prowadzonej polityki gosp. przez Państwo. Istnieje brak pewności, że ceny za produkty rolne utrzymywane będą na dalszy okres czasu w stosunku do cen za artykuły przemysłowe na takim poziomie, któryby umożliwił opłacalność produkcji rolnej — zaobserwowana poprawa w tej dziedzinie nie ma cech trwałości. Istnieje nadal kryzys w dziedzinie kredytowej — brak przede wszystkim kredytu długoterminowego w dostatecznych rozmiarach przy odpowiedniej dla rolnictwa stopie procentowej. Pozostaje nadal nadmierne obciążenie warsztatów rolnych podatkami państwowymi i komunalnymi oraz świadczeniami na rzecz ubezpieczeń społecznych.

Biorąc to pod uwagę stwierdzamy, że w ogólności kryzys w rolnictwie trwa nadal a zaznaczające się zmiany w pewnych dziedzinach tylko w nieznacznym stopniu wpłynęły na polepszenie się ogólnego położenia gospodarczego rolnictwa.

Powierzchnia zasiewów i wyniki zbiorów roku 1925.

W roku gospodarczym 1924/25 powierzchnia upraw ważniejszymi ziemiopłodami w Województwie Pomorskiem, przedstawiała się następująco:

N a z w a	Powierzchnia zasiana w ha *)
Pszenvca ozima	26.012
„ jara	3.144
żyto ozime	268.432
„ jare	5.091
jęczmień ozimy	2.575
„ jary	41.628
owies	75.083
ziemniaki	128.110
buraki cukrowe	14.836
„ pastewne	10.257
marchew	928
gryka	2.005
mieszanki ze zbóż na ziarno	14 639
groch	11.115
peluszka na ziarno	4.466
rzepak i rzepik	3.521
len	1.269
wyka na nasienie	3.721
łubin	6.299
mieszanki ze strączkowych na nasienie	27.401
seradela na nasienie	7.714
koniczyna na nasienie	19.650

*) por. Kwartalnik Statystyczny r. 1926, tom 3, zeszyt 1.

W porównaniu do roku poprzedniego, zaznaczyło się znaczne zwiększenie powierzchni uprawy zbóż kłosowych ozimych i ziemniaków a mianowicie konstatujemy powiększenie uprawy pszenicy o 2.285 ha, ziemniaków o 2,911 ha, powierzchnia obsiewu jęczmienia wzrosła o 856 ha, podczas gdy przy owsie znajdujemy zmniejszenie powierzchni o blisko 1500 ha. Z innych wykazanych w powyższej tabelce ziemiopłodów, znaczniejsze zmniejszenia powierzchni, wykazują mieszanki zbóż i strączkowych na ziarno.

Znaczne zwiększenie powierzchni obsianej żytem o 27,4 procent w porównaniu do roku 1923/24, tłumaczy się wyjątkowo niekorzystnymi warunkami klimatycznymi tegoż roku, w którym zniszczone zostały w powiatach północnych znaczne obszary zasiewów zbożowych przez śniegi. Porównując normalny rok 1922/23 z omawianym rokiem gospodarczym, stwierdzamy powiększenie powierzchni uprawy żyta zupełnie nieznaczne o ca 300 ha.

W ogólności powierzchnia zajęta przez sześć najważniejszych ziemiopłodów (pszenica, żyto, jęczmień, owies, ziemniaki i buraki cukrowe) wynosiła:

w roku	1924/25	564.911 ha	93,20 %
w roku	1922/23	547.444 ha	90,32 %
w latach	1909/13	606.076 ha	100,00 %

Największe odchylenie od stanu przed wojną wykazuje jeszcze uprawa pszenicy (—34%) i buraków cukrowych (—20%).

Zbiory zbóż kłosowych roku 1924/25 były dobre i dochodziły do przeciętnych wyliczonych dla lat przedwojennych 1909/13, względnie nawet (przy pszenicy i jęczmieniu) je przekroczyły; zbiory okopowych przedstawiały się nieco gorzej.

Nadwyżka osiągnięta przy zbożach chlebowych jest bardzo poważna i wynosi przeszło 40%, co tłumaczy się obok zwiększonych zbiorów z jednostki obszaru, przede wszystkim powiększeniem powierzchni obsiewu, na co zwróciliśmy już poprzednio uwagę; mniejsza natomiast nadwyżka okazuje się przy jęczmieniu i burakach cukrowych. Również i zbiory ziemniaków, zdolnych do użycia, są nieco większe, o ile się uwzględni stosunkowo nieznaczne straty powstałe na skutek

gnicia (3,0%), wobec poważniejszych strat, powstałych z tego powodu w roku poprzednim a wynoszących 7,8%.

Ogólny zbiór ważniejszych ziemiopłodów wynosił:

W tysiącach kwintali (q = 100 kg.)

N a z w a	1925	1925	nadwyżka względnie zniżka	
			(+)	= (-)
pszenica	596,0	473,2	+	122,8
żyto	4.532,9	2.302,3	+	2.230,6
jęczmień	886,2	748,9	+	137,3
owies	1.287,8	1.304,5	-	16,7
ziemniaki	17.090,3	17.325,8	-	235,5
buraki cukrowe	3.545,0	3.255,4	+	289,6
mieszanki ze zbóż	248,2	428,2	-	180,0
mieszanki ze strączkowych	399,1	491,5	-	92,4
groch	152,7	212,1	-	59,4

Zbiory owsa pozostają mniej więcej w granicach roku poprzedniego, znaczniejsza natomiast zniżka okazuje się przy mieszankach i strączkowych, tłamacząca się zmniejszeniem powierzchni zasiewów.

Przeciętne zbiory roku 1925, w porównaniu do również urodzajnego roku 1923 i lat przedwojennych 1909/13, przedstawiają się następująco:

N a z w a	w q z ha			zbiory roku 1925 w odsetkach przeciętnego zbioru z ha dla lat 1909/13
	1925	1923	przeciętnego zbioru lat 1909/13	
pszenica	20,4	18,1	20,1	101,5%
żyto	16,4	14,6	16,6	98,8%
jęczmień	20,0	18,6	18,9	105,8%
owies	17,2	19,3	17,5	98,9%
ziemniaki	133	119	139,6	95,9%
buraki cukrowe	239	187	275	86,9%

Ciekawem jest porównanie przeciętnych zbiorów większej i mniejszej własności, które przytaczamy poniżej podług Kwartalnika Statystycznego roku 1926 — zeszyt 1.

Poniższa tabelka uwidacznia nam znaczną przewagę większej własności, która zaznacza się przy wszystkich wymienionych ziemiopłodach:

**Przeciętne zbiory główniejszych ziemiopłodów w roku gospo-
darczym 1924/25 uzyskanych przez większą i mniejszą
własność.**

W kwintalach z hektara:

	Żyto ozime	Pszenica ozima	Jęczmień jary	Owies	Ziemniaki	Buraki cukrowe
Większa własność	18,0	22,4	21,4	19,2	146	250
Mniejsza własność	16,3	21,2	19,1	16,3	128,	224
Nadwyżka (+)	+ 1,7	+ 2,2	+ 2,	+ 2,9	+ 18,	+ 26,
Stosunek procentowy plonów osiągniętych przez mniejszą własność do plonów większej własności wyraża się jak 100:	110	110	112	118	114	112

Rok gospodarczy 1925/26.

Powierzchnia zasiewów 5 główniejszymi ziemiopłodami, nie uległa znaczniejszym zmianom. Podług publikacji Głównego Urzędu Statystycznego (w Wiadomościach Statystycznych za rok 1926 nr. 17), zasiano w tysiącach ha:

pszenicą	żytem	jęczmieniem	owsem	ziemniakami
28,8	272,0	44,3	75,3	127,8.

Zwiększył się natomiast znacznie (o 16,4%) obszar plantacji buraków i wynosił w omawianym roku gospodarczym 17,863 ha, z czego przypada na większą własność 12,855 ha, a na mniejszą własność 5.003 ha. Zwłaszcza obszar buraków plantowanych przez mniejszą własność, tak absolutnie jak również i w stosunku do większej własności zwiększył się poważnie. Powierzchnia uprawy przez mniejszą własność wynosiła w roku 1925 — 26% ogólnego obszaru, zaś w roku 1926 — 28%.

Zbiory w roku 1926.

Główny Urząd Statystyczny nie opublikował dotąd danych dotyczących zbiorów w poszczególnych województwach *). Opierając się na wynikach ankiety przeprowadzo-

*) p. Szturm de Sztrem podaje zbiory żyta w Woj. Pomorskim w wysokości 79% zbiorów roku poprzedniego a pszenicy w wysok. 78%; por: Rolnik-Ekonomista z 1. X, 1926.

nej przez Pomorską Izbę Rolniczą, w której obok przypuszczalnych przeciętnych zbiorów bieżącego roku gospodarczego na podstawie próbnych omlotów, podana została wysokość plonów w roku ubiegłym, podajemy poniżej zestawienie przypuszczalnych zbiorów w obecnym roku. Stwierdzamy, że zbiory żyta są niższe niż w poprzednim roku gospodarczym; uwidaczniają się jednak znaczne różnice w poszczególnych powiatach.

Znacznie gorzej przedstawiają się zbiory w powiatach z ziemią dobrą, podczas gdy w powiatach z ziemią lżejszą, różnice w stosunku do roku poprzedniego nie są tak wielkie. W ogólności obliczamy, że zbiory żyta będą o 20% niższe od roku ubiegłego. Jeszcze gorzej przedstawia się zbiór pszenicy, przy której niedobór, w powiatach z ziemią dobrą (chełmińskie) biorąc za podstawę zbiory roku ubiegłego, wynosić będzie około 30%. Powodem tego stanu jest niekorzystny przebieg pogody w okresie dojrzewania.

Korzystniej przedstawiają się zbiory zbóż jarych. Zbiór jęczmienia i owsa w przeważającej części powiatów Pomorza będzie tylko nieznacznie niższy od zbiorów w roku ubiegłym. Obliczamy zbiory jęczmienia i owsa w przecięciu dla całego Pomorza o ca 10% mniejsze, niż w poprzednim roku.

Zbiory buraków cukrowych spodziewane są nieco niższe niż w roku ubiegłym, natomiast zawartość cukru pozostaje w tych samych granicach.

Podług „Gazety Cukrowniczej“ nr. 41 spodziewane zbiory buraków wynoszą w rejonie cukrowni: Chełmża 260 q z ha, Pelplina — 240 q z ha, Świecia — 200 q z ha, Unisławia 200 q z ha.

Natomiast zbiory ziemniaków są gorsze we wszystkich powiatach, oprócz lubawskiego i wejherowskiego. W przecięciu dla obszaru całego województwa obliczamy plony co najmniej o 20% niższe od zbiorów ubiegłego roku.

Poniżej przytaczamy dla dokładniejszego zobrazowania stanu rzeczy, zestawienie przypuszczalnych przeciętnych zbiorów z ha w q, w poszczególnych powiatach dla żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa, zastrzegając się jednakże co do ścisłości tych danych, opartych jedynie na dorywczych do-

niesieniach, które w wielu wypadkach raczej należy uważać za wygórowane.

Przeciętne szacowane zbiory w roku 1926 z ha w q.

Nazwa powiatu	Żyto	Pszenica	Jęczmień	Owies
Brodnica . . .	15,4	15,6	20,4	18,1
Chelmno . . .	15,6	17,5	21,4	18,7
Chojnice . . .	17,0	13,6	16,0	15,6
Działdowo . . .	13,6	16,2	16,9	15,1
Gniew . . .	14,9	13,9	20,9	20,5
Grudziądz . . .	13,7	15,2	19,4	15,9
Kartuzy . . .	8,8	12,0	13,8	15,7
Kościerzyna . . .	13,5	16,2	16,0	16,2
Lubawa . . .	15,2	16,8	18,4	19,1
Puck . . .	15,3	13,4	20,7	23,0
Sępólno . . .	13,5	13,2	14,1	16,7
Starogard . . .	14,5	15,8	20,0	20,2
Świecie . . .	12,5	15,4	17,0	17,2
Tczew . . .	16,6	16,9	22,6	21,8
Toruń . . .	18,4	20,8	22,3	23,0
Tuchola . . .	14,4	16,9	18,4	20,0
Wąbrzeźno . . .	15,0	14,2	18,8	17,8
Wejherowo . . .	7,8	12,0	16,0	14,6

Zużycie sztucznych nawozów.

W roku gospodarczym 1925/26 zapotrzebowanie nawozów sztucznych przez rolnictwo Pomorza w porównaniu do roku poprzedniego znacznie się zmniejszyło. Wpłynęły na to następujące powody:

Dotkliwy brak kapitału obrotowego nie pozwalał rolnikom na zakup nawozów za gotówkę; wszelkie bowiem wpływy gotówkowe osiągnięte z realizacji zbiorów zużyte być musiały przede wszystkim na pokrycie zobowiązań dłuższych, pozostałych z roku poprzedniego. Wprawdzie na skutek starań poczynionych przez organizacje rolnicze z powodu prawie że zupełnego wstrzymania się rolników od zakupów nawozów, uruchomiony został kredyt na powyższe cele przez przyznanie krajowym zakładom przemysłowym sztucznych nawozów stosunkowo wysokiego redyskonta w Banku Polskim i Banku Gospodarstwa Krajowego. Jednakowoż forma udzielonego kredytu była dla rolników niedogodna. Nadto na zmniejszenie się zużycia sztucznych nawozów wpłynęła podwyżka cen mimo, że podwyżką tą była tylko nominalna, jak wykazuje poniższe zestawienie, spowodowa-

wana spadkiem złotego. Przypominamy na tem miejscu, że znaczniejsza zwyżka cen za zboże nastąpiła dopiero w końcu roku gospodarczego, gdy zapasy zboża na sprzedaż u rolników były już po większej części wyczerpane.

Ceny w ładunkach wagonowych za 100 kg. w złotych wynosiły:

	1925		1926	
	wiosną	jesienią	wiosną	jesienią
Za azotniak 20% loco Chorzów . . .	23,75	23,75	32,00	32,00
Superfosfat 16% loco Warszawa . . .	9,76	11,59	16,00	18,00
Sól potasowa krajowa 25% l. Kalusz . . .	4,95	4,95	5,50	7,00
Siarczan amonu loco Warszawa . . .	30,00	35,00	40,00	55,00
Saletra chilijska 14 ¹ / ₂ —15% loco Warszawa	36,12	45,00	60,00	70,00
	franc. Tczew			

Kształtowanie się cen za ziemiopłody i inwentarz rzeźny w roku gospodarczym 1925/26.

Podług notowań giełdy tow. w Poznaniu płacono przeciętnie miesięcznie za 100 kg. w zł. (w ładunkach wagonow.).

Rok i miesiąc	Żyto	Pszenica	Jęczmień browa- rowy	Owies	Groch Wiktorja	Ziemiaki fabryczne
1925						
VII	21,10	33,18	23,00	30,97	—	—
VIII	17,84	24,94	23,02	19,18	—	—
IX	17,27	23,87	22,58	17,63	26,35	2,50
X	15,95	22,60	21,80	18,30	28,10	2,12
XI	16,88	25,60	21,20	17,40	29,70	2,30
XII	22,70	29,30	27,87	23,27	40,90	2,60
1926						
I	20,30	34,58	21,53	21,64	38,90	—
II	19,76	34,67	22,00	20,23	38,10	2,30
III	20,59	37,67	22,20	21,86	40,00	2,25
IV	27,78	46,93	27,64	29,88	—	2,68
V	33,31	54,08	33,00	35,62	—	3,60
VI	34,58	48,04	30,48	35,17	—	4,10
VII	26,52	39,86	27,95	30,75	—	—
VIII	28,41	42,02	31,03	26,31	—	—
IX	32,15	46,29	31,27	25,57	72,10	—
X	34,70	44,43	33,94	27,06	76,30	6,57

W porównaniu do pierwszej połowy roku 1925 zaznaczyła się bezpośrednio po nowych żniwach roku 1925, znaczna zniżka cen na wszystkie ziemiopłody. Do nadmiernej



zniżki przyczyniło się w znacznej mierze rolnictwo samo; albowiem zadłużone z powodu nieurodzaju roku poprzedniego. dla dotrzymania terminów płatności zobowiązań, leżących bezpośrednio po żniwach, zmuszone było rzucać na rynek za wszelką cenę zebrane plony. Z polepszenia konjunktury, która zaznaczyła się w drugiej połowie roku gospodarczego i zachowała stałą tendencję zwykłą, aż do nowych zbiorów, korzystali przede wszystkim pośrednicy.

Zestawienie porównawcze notowania giełdy zbożowej w Warszawie i zagranicą.

(Ceny w przeliczeniu za 100 kg. w zł. (podług „Gaz. Roln.“).

PSZENICA:

	1/I—9/I	31/I—6/II	28/II—6/III	4/IV—10/IV	9/V—15/V
Warszawa	37,30	37,00	39,00	43,00	—
Chicago	55,48	50,00	46,74	51,37	62,72
	6/VI—12/VI	4/VII—10/VII		1/VIII—7/VIII	5/IX—11/IX
Warszawa	49,00	37,50		47,00	43,57
Chicago	60,90	49,22		46,98	44,46
	3/X—9/X				
Warszawa	46,60				
Chicago	47,70				

ŻYTO.

	1 I—9/I	31/I—6/2	28/II—6/III	4/III—10/IV	9/V—15—5
Warszawa	23,80	21,40	21,47	24,71	34,33
Chicago	34,66	30,07	25,78	28,88	34,61
	6/VI—12/VI	4/VII—10/VII		1/VIII—7/VIII	5/IX—11/IX
Warszawa	30,50	26,05		28,00	30,80
Chicago	36,10	36,14		37,82	33,84
	3/X—6/X				
Warszawa	34,42				
Chicago	35,01				

JĘCZMIEN.

	1/I—9/I	31/I—6/II	28/II—6/III	4/IV—10/IV	9/V—15/V	6/VI—12/VI
Warszawa	26,00	—	22,40	24,00	—	—
Liverpool	43,73	32,93	34,50	38,42	—	—
	4/VII—10/VII	1/VIII—7 VIII		5/IX—11/IX		3/X—9/X
Warszawa	27,83	29,00		31,60		34,67
Liverpool	—	—		45,45		45,18

OWIES.

	1/I—9/I	31/I—6/II	28/II—6/III	4/IV—10/IV	9/V—15/V	6/VI—12/VI
Warszawa	24,10	26,60	22,50	27,50	37,00	36,65
Chicago	23,25	21,53	21,57	25,13	29,94	29,60
	4/VIII—10/VIII	1/VIII—7/VIII		5/IX—11/IX		3/X—9/X
Warszawa	34,87	34,00		28,75		30,28
Chicago	25,67	26,57		24,66		29,97

Z nastaniem nowego roku gospodarczego, ceny bezpośrednio po żniwach również się obniżyły, natomiast doszły niebawem do poziomu z końca poprzedniego roku gospodarczego. W ogólności ceny za zboże, wobec niekrępowania wywozu postanowieniami ustawowemi przystosowały się w zupełności do cen rynku światowego i tendencja tamże panująca, miała decydujący wpływ na kształtowanie się cen na rynku wewnętrznym.

Ceny za ziemniaki z nowych żniw podniosły się bardzo poważnie, co tłumaczy się mniejszym zbiorem, a nadto wzrostem cen za inwentarze.

Stosunkowo korzystnie dla rolnictwa kształtują się także ceny za inwentarze żywe. Zaznaczająca się od maja bieżącego roku tendencja zwyżkowa, utrzymała się także i po nowych żniwach. Ceny za inwentarze żywe w początkowych miesiącach po żniwach w porównaniu do tychże miesięcy roku poprzedniego, wzrosły bardzo poważnie, aczkolwiek nie w tej mierze jak ceny za zboże (por. poniżej umieszczoną tabl.):

Podług notowań targowicy miejskiej w Poznaniu płacono przeciętnie miesięcznie za 100 kg. żywej wagi:

M i e s i ą c	1925						1926					
	7	8	9	10	11	12	1	2	3	4	5	6
I.												
A ₃ Woly młode mięsiste niewytuczzone i starsze wytuczzone	77	80	80	76	69	74	81	80	86	87	107	109
B ₃ Stadniki pełnomięsiste młodsze	68	72	68	61	56	61	69	67	70	76	97	94
C ₃ Krowy starsze wytuczzone i mniej dobre, młodsze krowy i jałówki	77	80	79	76	67	73	82	79	80	88	108	113
II ₄ Cieleta mniej tuczzone i dobre ssaki	77	102	108	80	68	80	85	79	92	90	115	105
III ₂ owce dobrze odżywiane młodsze, starsze skopy tuczne i liche jagnięta	55	60	59	46	46	61	64	68	67	71	79	94
IV ₄ świnie pełnomięsne od 80 do 100 kg żywej wagi	136	161	115	133	129	145	145	146	153	167	204	198

Ceny za inwentarze żywe w drugim półroczu 1926.

I.	VII	VIII	IX	X
A ₃	107.—	122.50	—	—
B ₃	97.—	104.—	103.—	100.—
C ₃	112.—	119.—	119.—	118.50
II ₄	115.50	114.—	164.—	163.50
III ₂	104.—	115.—	105.—	107.—
IV ₄	197.—	221.—	231.—	220.—

Sprawy kredytowe.

Kredyt długoterminowy.

Brak kapitału obrotowego i inwestycyjnego, spowodowany niemożnością uzyskania długoterminowego kredytu, nietylko nie pozwala podnieść wydajności gospodarstw rolnych, ale nie daje nawet możliwości utrzymania produkcji na dotychczasowym poziomie, a często mianowicie w wypadkach znaczniejszego jednorazowego zapotrzebowania większej sumy gotówkowej, grozi poszczególnym warsztatom rolnym ruiną.

Kryzys kredytowy trwa, jak to zaznaczyliśmy na wstępie. Wprawdzie nadal jednakowoż zaznaczająca się zmiana w kierunku prowadzenia polityki gospodarczej, o czym wspomnieliśmy poprzednio, spowodowała czynniki miarodajne p. i. także do poczynań wstępnych w kierunku uprzyęstnienia kredytu długoterminowego i udzielenia pomocy kredytowej rolnictwu. W związku z powyższem wspominaemy o pierwszym zasadniczym kroku zrobionym w kierunku uzdrowienia sytuacji na rynku kredytowym, mianowicie o dokonaniem w lipcu b. r. obniżeniu stopy dyskontowej Banku Polskiego z 12% na 10%; dopuszczalna stopa maksymalna zaś w bankach prywatnych obniżona została z 24% w stosunku rocznym, do 18% a następnie do 16%.

Jedynem źródłem kredytu długoterminowego było dotąd Poznańskie Ziemstwo Kredytowe, które swą działalnością obejmuje także Pomorze. Wobec znacznej poprawy kursu jego listów zastawnych rolnicy zaczynają korzystać bardziej jak dotąd, z możliwości zaciągania pożyczek z tego źródła. — W ostatnim czasie Państwowy Bank Rolny rozpoczął udzielać długoterminowego kredytu amortyzacyjnego, w 8% listach zastawnych, opiekujących na złote w złocie. Jednak kredyt z tego źródła jest stosunkowo zbyt drogi dla produkcji rolniczej (przy obecnym kursie giełdowym 140 za 100 złotych w złocie wobec wartości nominalnej 170). Pozatem Bank Rolny kredytu udziela jedynie na następujące ściśle określone cele:

- a) na spłatę krótkoterminowych zobowiązań, zaciągniętych na potrzeby gospodarcze;

- b) na spłaty zapisów testamentowych i pochodzących z działów rodzinnych;
- c) na kupno małych gospodarstw, według przepisów art. 50 i 60 ustawy o wykonaniu reformy rolnej (w Województwie Pomorskiem gospodarstw do 35 ha obszaru; przy gospodarstwach wzorowych normy te określają się na 75 ha).

Bank Rolny tylko w nieznacznej części będzie mógł pokryć istniejące zapotrzebowanie i będzie się z konieczności ograniczał do finansowania parcelacji.

Splata zwaloryzowanych hipotek.

Znaczniejsze zapotrzebowanie gotówki przez rolnictwo, wyniknie z konieczności spłaty zwaloryzowanych hipotek, dla których termin w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14. V. 1924 o przerachowaniu zobowiązań prywatnoprawnych, przewidziany został na 1 stycznia 1927 r. Wobec bardzo znacznego obciążenia hipotecznego, istniejącego przed wojną, które tylko w pewnej mierze zostało spłacone w międzyczasie, zapotrzebowanie gotówkowe na te cele będzie dosyć poważne; wobec niemożności zaś w obecnych warunkach otrzymania kredytu z innej strony oraz wobec dosyć wielkiego jeszcze obciążenia kredytami krótkoterminowymi, grożą stąd wielkiej liczbie warsztatów rolnych poważne trudności, o ile przewidziany ustawą termin nie zostanie przedłużony. Dochodzi do tego, że znaczna liczba gospodarstw obciążona jest hipotekami przedwojennymi b. Zachodnio-Pruskiego Ziemstwa Kredytowego i również z tego powodu zaciąganie nowych pożyczek, natrafiać będzie na trudności.

Pomoce kredytowe ze strony Rządu.

Doraźną pomoc ze strony Rządu w formie stosunkowo dogodnego kredytu, otrzymało rolnictwo Pomorza w roku 1926 w ogólnej kwocie 800.000 zł. czyli około 10% ogólnej kwoty, wyznaczonej dla rolnictwa całej Polski. Z sumy powyższej otrzymała mniejsza własność jako pomoc na zasiewy wiosenne 300.000 zł. za pośrednictwem Państwowego Banku

Rolnego za 6% w stosunku rocznym, zwrotne w końcu listopada r. b., a własność większa na ogólne potrzeby kredytowe kwotę 500.000 zł., z oprocentowaniem 15% w stosunku rocznym, z spłatą pomiędzy 1 a 10 grudnia 1926 r.

Nadto wyznaczone zostały z funduszków rządowych znaczniejsze pożyczki na podniesienie hodowli. Pożyczki te udzielane zostają na następujące cele: na zakup zarodowego inwentarza, budowę urządzeń przerobu artykułów hodowlanych, oraz mleczarń, na zasilenie kapitału obrotowego organizacyj rolniczych, trudniących się zbytem żywego inwentarza i produktów zwierzęcych, na instalacje, związane z urządzeniem przetargów i wystaw zwierząt gospodarskich, oraz produktów zwierzęcych, na urządzenie dotyczące doświadczalnictwa z zakresu produkcji zwierzęcej i wreszcie na uprawę pastwisk. Stopa procentowa jest dogodna i wynosi 6% rocznie na inwestycje budowlane, 8% na inne powyższe wymienione cele, a 10% na udzielony kapitał obrotowy.

Również poważniejsze sumy na stosunkowo dogodnych warunkach uruchomione zostały na cele meljoracyj rolnych.

Tak samo ułatwione zostało nabycie nawozów sztucznych przez otwarcie kredytów dyskontowych w Banku Polskim i Banku Gospodarstwa Krajowego; również Państwo wy Bank Rolny począł rozwijać szerszą akcję nawozową.

Podatki i świadczenia społeczne.

Obciążenie podatkami państwowymi i komunalnymi warsztatów rolnych jest tak poważne, że nietylko uniemożliwia wygospodarowanie renty, ale nadto system podatkowy — odnosi się to zwłaszcza do podatku gruntowego — jest tak skomplikowany i niedostosowany do obecnych stosunków, że wymaga koniecznej reformy. W ogólności, liczne bardzo terminy płatności poszczególnych podatków, winny być odpowiedniej do potrzeb zmienione. Nadto struktura podatków jest tak wadliwa, że pozostawia na uboczu nadmierną liczbę obywateli nawet producentów.

Wydatki na ubezpieczenia społeczne, tworzą w budżecie gospodarstw rolnych bardzo wysoką pozycję i stanowią nadmierne obciążenie warsztatów rolnych. W podanym ze-

stawieniu (str. 24) opłaty na rzecz ubezpieczeń społecznych obliczone na 1 ha ziemi ornej wynoszą 10,56 zł., w tem na kasę chorych 5,04 zł.; zaś wraz z składką pracowników świadczenia na kasę chorych obciążają 1 ha ziemi ornej kwotę 8,70 zł. W b. dzielnicy pruskiej obowiązują 4 kategorie przymusowych ubezpieczeń społecznych, a mianowicie na wypadek choroby, od wypadków w rolnictwie, od inwalidztwa i na starość i ubezpieczenie urzędników prywatnych. W roku bieżącym wysunięty został projekt nowelizacji ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby. Izba wyposa wiedziała się za udziałem w władzach kasy chorych, po połowie przez pracodawców i w połowie przez ubezpieczonych, za możliwością tworzenia kas zastępczych, oraz ustaleniem górnej granicy dla ubezpieczonych. Nowela ta, jednak do tąd nie została uchwalona.

Umieszczona przy końcu tabelka (str. 29), podaje obciążenie wielkiej własności rolnej w przeliczeniu na 1 ha ziemi ornej, w celu wykazania stosunkowo nieznacznego obciążenia na rzecz Izby Rolniczej, w porównaniu do innych ciężarów z podatków bezpośrednich państwowych i komunalnych, oraz świadczeń społecznych, z tytułu ubezpieczeń społecznych. Obliczenie nastąpiło na podstawie zamknięć ksiązkowych roku gospodarczego 1924/25 z 33 majątków większej własności, których ksiązkowość prowadzi wydział Rachunkowości gospodarczej Pom. Izby Rolniczej (12 maj) i prywatne biuro rachunkowości rolniczej p. A. Preibiszowej w Toruniu (21 maj.). Obszar ziemi ornej dla jednego majątku obliczony został na przeciętnie 435 ha.

Dla dalszej kontroli przeprowadzono analogiczne obliczenie obciążenia podatkami i świadczeniami społecznymi na podstawie wyników ankiety, przeprowadzonej przez wydział rachunkowości P. I. R. w roku 1925, a dotyczącej drugiego półroczia roku 1924 i opracowanej na podstawie odpowiedzi z 48 majątków (również większej własności). Cyfry absolutne uzyskane tą drogą okazały się wyższe, co tłumaczy się przede wszystkim tem, że przy opracowaniu wyników ankiety, obejmującej pierwsze półrocze roku gospodarczego uwzględniony został wymiar podatkowy, podczas gdy poniżej podane cyfry absolutne odnoszą się do faktycznych wypląt

gotówkowych na poczet podatków i świadczeń społecznych. Cyfry procentowe natomiast nie wykazują znaczniejszych różnic. Poniżej przytaczamy pod rubrykę I cyfry absolutne i relatywne uzyskane na podstawie zamknięć ksiązkowych z 33 majątków większej własności, a pod rubrykę II odnośne cyfry procentowe uzyskane na podstawie ankiety wydziału rachunk. Pom. Izby Rolniczej, obejmującej pierwsze półrocze roku gospodarczego 1924/25.

Na 1 ha ziemi ornej wynosiły:

	I		II
	w zł	w % ogólnego obciążenia	w % ogólnego obciążenia
podatki państwowe	19,81	49,7	57,1
podatki komunalne	8,89	22,3	19,7
świadczenia na rzecz ubezp. społ. .	10,56	26,5	22,3
opłaty na rzecz P. i. R.	0,59	1,5	0,9
razem	39 05	100,0	100,0

Z ogólnego obciążenia wynoszącego 39,85 zł. na 1 ha ziemi ornej przypada przeszło czwarta część na świadczenia z tytułu ubezpieczeń społecznych, przyczem nie uwzględnione zostały składki opłacane przez pracobiorców. Nadto nadmieniam się, że opłaty z tytułu świadczeń społecznych przy średnich i mniejszych gospodarstwach tak w cyfrach absolutnych jak i procentowych są znacznie wyższe z powodu znaczniejszej liczby zatrudnionych w gospodarstwie osób. Zmiana w kierunku znacznego obniżenia wysokości podatków i opłat na rzecz ubezpieczeń społecznych, jak to wspomnieliśmy na innym miejscu dla podtrzymania siły produkcyjnej rolnictwa jest konieczną.

Ceny ziemi.

Próby kilkakrotnie podjęte przez Pomorską Izbę Rolniczą, uzyskania drogą ankiety danych o cenach ziemi, nie dostarczyły dostatecznego materiału. Poniżej przytaczamy dane statystyczne, opublikowane przez Główny Urząd Sta-

tystyczny w tej ważnej dziedzinie. Pomijamy okres 1920/23 z powodu mało dokładnego i niekompletnego materiału, przytoczonego przez Główny Urząd Statystyczny, zaznaczając jedynie, że w tym okresie czasu ceny płacone za ziemię były wyjątkowo niskie — a ograniczamy się jedynie na podaniu cen z okresu 1924 i 1925.

Aczkolwiek poniżej przytoczone dane należy przyjmować z pewną rezerwą, to jednak wykazują one dostatecznie jasno tendencję panującą na rynku transakcji gospodarstwami rolnymi. Podług tych danych, opublikowanych w Kwartalniku Statystycznym rok 1924, ceny ziemi przeciętnie za ha w złotych wynosiły w okresie przeprowadzonych badań maj-czerwiec 1924 w Województwie Pomorskim za 1 ha:

	R o k 1 9 2 4	
	za całe majątki	za drobne działki
Bez uwzględnienia kategorii gleby	1.081 zł.	1.282 zł.
Z glebą buraczano-pszenną	1.533 „	1.678 „
Z glebą dobrą, żytnią, zdatną pod pszenicę i koniczynę czerwoną	1.378 „	1.467 „
Z glebą słabszą, żytnio-ziemiaczną	872 „	1.128 „
Z glebą lichą, piaszczystą oraz podmokłą i możliwą uprawą owsa	539 „	867 „

Porównanie z przeciętną ceną płaconą w całej Polsce, wynoszącą 902 zł. za ha przy sprzedaży całych majątków, a 1.073 zł. za ha przy sprzedaży w drobnych działkach, wykazuje nadwyżkę dla Województwa Pomorskiego wynoszącą przeszło 19%. Znacznie wyższe ceny niż w Województwie Pomorskim, płacono za ziemię w województwach południowych, zwłaszcza w województwie krakowskim, a z województw centralnych w województwie lubelskim i kieleckim. Tendencja niwelacji cen występuje jeszcze wyraźniej przy porównaniu cen obecnych z cenami płaconymi w okresie przedwojennym. Stwierdzamy tu bardzo poważny wzrost cen tak w Małopolsce jak i w b. Królestwie Kongresowem a także i w województwach wschodnich, podczas gdy

w ziemiach zachodnich (województwach: Pomorskiem i Poznańskim) nastąpiło znaczne obniżenie się poziomu cen.

Wyraźniej występuje powyższe zjawisko, przy badaniu cen płaconych w roku 1925 (kwiecień), gdzie nadto stwierdzamy znaczne obniżenie się cen w porównaniu z rokiem poprzednim (1924), pozostające nawet znacznie poniżej cen płaconych przeciętnie w całej Polsce.

Ceny sprzedaży w wolnym obrocie w cyfrach absolutnych przedstawiają się dla Województwa Pomorskiego w r. 1925 następująco:

W złotych za ha.

	Za całe majątki		drobne działki
	z zabudowa- niami	bez zabudowań	
bez uwzględnienia kategorii gleby	740	516	797
z glebą buraczano-pszenną	1.078	777	1.105
„ „ dobrą, żytnią zdatną pod pszenicę	816	592	911
z glebą słabszą żytnio-kartoflaną, wy- magającą nawożenia	632	418	701
z glebą lichszą, piaszczystą oraz pod- mokłą	432	275	471

Porównanie cen płaconych w poszczególnych województwach wykazuje, że poziom cen w Województwie Pomorskiem jest znacznie niższy od poziomu cen płaconych w województwach: krakowskiem, lwowskiem i stanisławowskiem; poziom ich jest również niższy od cen płaconych w b. Kongresówce a przewyższa jedynie ceny w województwach wschodnich. Z cenami płaconymi w województwie Pomorskiem, równają się mniej więcej ceny ziemi w województwie warszawskim i wołyńskim.

Ogromny przewrót, jako dokonał się w stosunku do okresu przedwojennego w tej dziedzinie w województwie Pomorskiem (a także i Poznańskim), ilustruje poniższe zestawienie, w którym podano w liczbach procentowych przeciętne ceny dla całej Polski i dla województwa Pomorskiego w roku 1925 w porównaniu z odpowiednimi cenami dla roku 1913 i 1924.

Ceny za ziemię w województwie Pomorskiem w stosunku do cen w okresie przedwojennym spadły blisko

trzykrotnie, podczas gdy poziom cen w wszystkich innych województwach (poza Poznańskim) przy sprzedaży majątków w całości się podniósł. Poszczególne województwa wykazują tu znaczne odchylenia, np. w Kieleckim ceny wzrosły po wojnie blisko 3-krotnie, w Wołyńskim dwa i pół krotnie, w Łódzkim, Lubelskim, Nowogródzkim, Krakowskim 2-krotnie, w innych zaś województwach, zwyczajka cen jest mniej znaczna, przekracza jednak wszędzie ceny przedwojenne. Natomiast poziom cen za drobne działki obniżył się w stosunku do cen przedwojennych, jednakowoż odchylenie cen w całym kraju w porównaniu do cen w województwie Pomorskiem jest stosunkowo nieznaczne.

Ceny w roku 1925 (przyjęte za 100%) wynoszą:

	W odsetkach cen roku			
	1913		1924	
	za całe majątki	drobne działki	za całe majątki	drobne działki
W całej Polsce	120,3	89,1	88,7	83,3
W województwie Pomorskiem	38,7	30,5	58,1	62,0

Wykazany poprzednio proces niwelacji cen postępuje nadal, jak to stwierdzamy przy porównaniu cen płaconych w latach 1924 i 1925. Wprawdzie ceny za ziemię w roku 1925 w przecięciu dla całego kraju się nieco obniżyły (z znacznymi odchyleniami w poszczególnych województwach), jednakowoż największy spadek wykazuje znowu o przeszło 40% województwo Pomorskie (i również Poznańskie).

Parcelacja.

Rozmiary ukończonej parcelacji w latach 1919—1924 były nieznaczne. Ogółem rozparcelowano na Pomorzu 51 majątków o obszarze 8094 ha i to przeważnie przez Urzędy Ziemskie. Przez osoby prywatne rozparcelowane zostały tylko 3 objekty, z łącznym obszarem 130 ha.

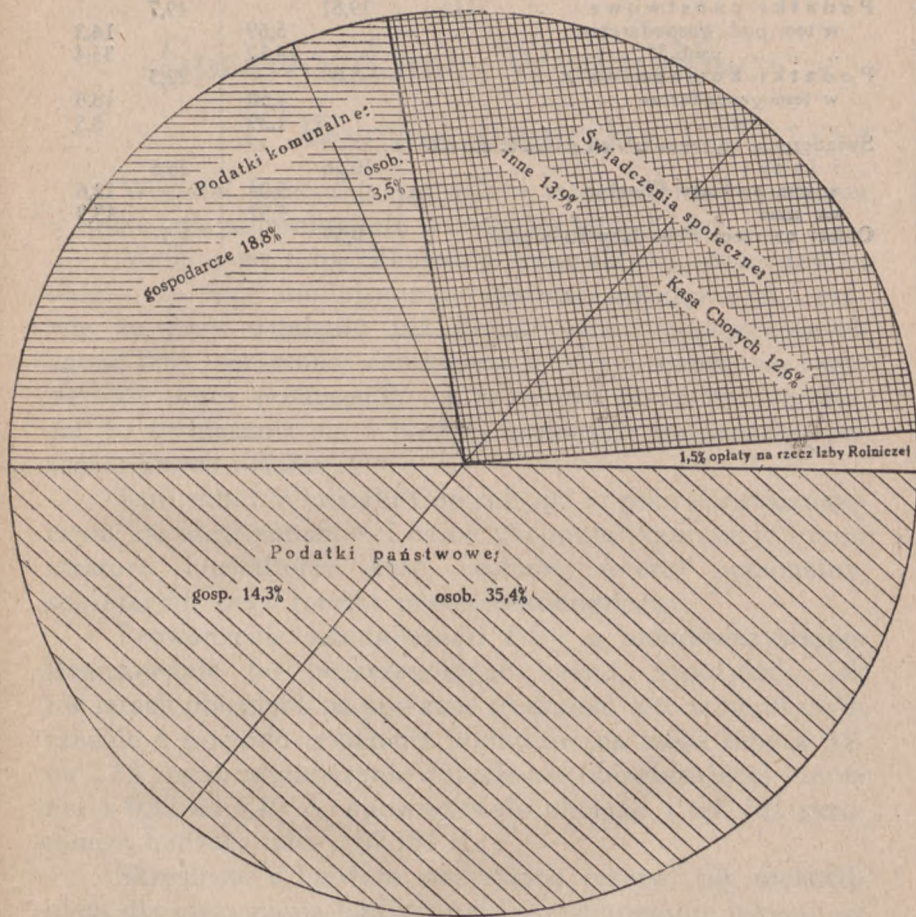
Również w latach następnych parcelacja nie przybrała większych rozmiarów. Przyczyna leży p. in. w braku materiału osadniczego, z odpowiednimi zapasami gotówkowemi. Uruchomiony przez Państwowy Bank Rolny kredyt na parcelacje, w pewnej mierze temu zaradzi. Na rok 1926 wyznaczonych zostało do parcelacji 5.300 ha z rąk prywatnych, zaś na rok 1927 przeznaczono 8.000 ha gruntów państwowych i 8.000 ha gruntów prywatnych.

Tabela 1. Wyniki parcelacji gruntów w Polsce w latach 1926-1927			
Rok	Gruntów państwowych (ha)	Gruntów prywatnych (ha)	Łącznie (ha)
1926	5300	5300	10600
1927	8000	8000	16000





W tym celu państwo powinno przede wszystkim wydzielić dla parcelacji gruntów państwowych odpowiednie ilości ziemi, które będą przeznaczane do parcelacji. W tym celu państwo powinno przede wszystkim wydzielić dla parcelacji gruntów państwowych odpowiednie ilości ziemi, które będą przeznaczane do parcelacji. W tym celu państwo powinno przede wszystkim wydzielić dla parcelacji gruntów państwowych odpowiednie ilości ziemi, które będą przeznaczane do parcelacji.

Oplaty na rzecz Pomorskiej Izby Rolniczej

w stosunku do podatków państwowych i komunalnych oraz świadczeń na rzecz ubezpieczeń społecznych i innych przymusowych, obliczone na podstawie zamknięć ksiązkowych w roku gospodarczym 1924/25 w 33 majątkach większej własności na 1 hektar ziemi ornej:



Objaśnienie:

-  podatki państwowe
-  podatki komunalne
-  świadczenia na rzecz ubezpieczeń społ. i inne
-  opłaty na rzecz Pomorskiej Izby Rolniczej.

Nota: Cyfry absolutne podano drugostronnie.

Na 1 ha ziemi ornej wynosiły:

	W zł.	W % ogóln. obciążenia	
Podatki państwowe	19,81	49,7	
w tem pod. gospodarcze*	5,69		14,3
" " " osob.**	14,12		35,4
Podatki komunalne	8,89	22,3	
w tem gospodarcze	7,50		18,8
" " " osob.	1,39		3,5
Świadczenia na rzecz ubezpiecz. społ. i inne	10,56	26,5	
w tem na Kasy Chorych	5,04		12,6
na inne	5,52		13,9
Oplaty na rzecz Pom. Izby Rolniczej . . .	0,59	1,5	

* Ciężące na gospodarstwie jako takim.

** Obciążające posiadacza gospodarstwa.

III.

Sprawozdanie Wydziałów.

1. Wydział Centralny.

Wydział Centralny tak jak w latach ubiegłych skupia w sobie całą administrację wszystkich agend Izby.

Mając poza sobą kilkuletnią już praktykę, stwierdzić tu należy, że przy zmniejszonym aparacie urzędniczym i prawie że przy ustaleniu już definitywnem poszczególnych agend Izby, sprawność administracji Izby a temsamem i wydajność pracy poszczególnych referatów poważnie wzrasta, jak to uwidacznia się z poniżej podanych sprawozdań poszczególnych działów.

Sam skład Wydziału Centralnego w roku sprawozdawczym nie uległ zmianom i nadal obejmuje: kancelarję i registraturę, buchalterję, kasę, rachubę, referat personalny, sekretarjat, oraz referat prawno-ekonomiczny.

Prowadzenie administracji Izby a przedewszystkiem finansowanie jej poszczególnych agend, napotykało jak i w latach ubiegłych na poważne trudności, a to w pierwszym rzędzie z powodu obniżenia podatków na rzecz Izby z 3% na 2,7%, oraz zmniejszenie dotychczas obowiązującej mnożnej z 0,12 na 0,10, co spowodowało obciążenie i tak już skromnego budżetu Izby o 57.154 zł.

Skreślenie z budżetu wszystkich rezerw, tak niezbędnych dla utrzymania budżetu takiego samorządu, jakimi są Izby Rolnicze, zachwiać musiało, rzecz prosta, utrzymaniem poszczególnych wydatków budżetowych w określonych granicach.

Każdy samorząd produkcyjny, do którego w pierwszym rzędzie zaliczyć należy Izby Rolnicze, nie jest w stanie pracować normalnie na budżecie nieprzewidującym odpowiednio wysokich rezerw, każdy bowiem konieczny a nie przewidziany budżetem wydatek, przy braku pokrycia, spo-

wodować w następstwie musi iluzoryczność wyszczególnionych w budżecie pozycji. Jak z powyżej podanych powodów ukształtuje się w szczegółach bilans Izby za rok 1926, trudno już dzisiaj przesądzić, w każdym razie usiłowania Izby szły w tym kierunku, by mimo tak znacznego obciążenia budżetu, utrzymać wydatki w określonych budżetem granicach. W każdym razie stwierdzić już dzisiaj można, na podstawie prowadzonych ściśle zestawień wydatków i dochodów każdego miesiąca, że w zasadzie finansowanie poszczególnych agend Izby w roku bieżącym, z małymi wyjątkami odpowiada danym pozycjom budżetowym, czyli że budżet na rok 1926 odzwierciedla naogół rzeczywistą działalność Izby, co w latach poprzednich, przy chwiejnej jeszcze stabilizacji poszczególnych agend Izby, oraz znanych warunkach walutowych, nie przedstawiało się tak korzystnie.

Stan ten aczkolwiek dla budżetu korzystny, utrzymał się jednak kosztem nie uwzględnienia całego szeregu potrzeb, których jednakowoż w najbliższym czasie niepodobna będzie ominąć tak, że w budżecie roku 1927 muszą one znaleźć pokrycie; odnosi się to w pierwszym rzędzie do wydatków Wydziału Oświaty Rolniczej a w szczególności do szkół rolniczych, których też preliminarz na rok 1927 wykazuje poważny wzrost, aczkolwiek obejmuje tylko najniezbędniejsze wydatki, oraz do stworzenia tej koniecznej rezerwy na nieprzewidziane wydatki, bez której jest rzeczą niemożliwą utrzymanie budżetu Izby w określonych granicach. Ważnym również czynnikiem w utrzymaniu się w roku bieżącym bez znaczniejszych przekroczeń w granicach budżetu jest fakt, że pobory urzędników, które stanowią poważną część ogólnych wydatków Izby, w roku sprawozdawczym nie ulegały znaczniejszym wahanom, co jednakowoż już w niedalekiej przyszłości, przy zapowiedzianej przez rząd reorganizacji poborów urzędniczych, łatwo może się zmienić.

W zakresie usprawnienia dotychczas stale niedomagającego ściągania należności od dłużników, wprowadzono system doraźnej zapłaty za daną czynność na miejscu, na podstawie odnośnych kwitów, który to system bardzo poważnie przyczynił się do znacznego zmniejszenia się liczby dłużników Izby. Również wprowadzenie regulowania należ-

ności za czynności poszczególnych wydziałów, przy większych sumach, za pomocą weksli też upraszcza wybitnie realizację własnych dochodów Izby.

Z tych też powodów stwierdzić należy, że w porównaniu do lat ubiegłych, pod względem dysponowania płynną gotówką, Izba w roku sprawozdawczym przy realizowaniu swej akcji, łatwiejsze miała zadanie. Wykazuje to chociażby stan rachunków bankowych Izby, które tylko w nielicznych wypadkach i na krótki stosunkowo czas kształtowały się ujemnie dla Izby.

Z powodów tych, również ustosunkowanie się wydatków rzeczowych ujętych w pozycjach budżetowych jest w roku bieżącym również znacznie korzystniejsze, niż w latach poprzednich. Mając bowiem w wielu wypadkach do dyspozycji potrzebne kwoty na pokrycie ściśle z czasem związanych rzeczowych wydatków, można było na takowe we właściwym czasie czynić odpowiednie nakłady.

Stale dążenie Izby, by całą akcją swą skierowaną ku podniesieniu produkcji rolnej i oświaty, a temsamem wydatki skoncentrować o ile możności na bezpośrednie i produkcyjne cele, wybitnie uwidacznia się w roku sprawozdawczym w poniżej podanych sprawozdaniach poszczególnych wydziałów.

Tutaj podkreślić wypada, że większość wydatków personalnych Izby nie należy traktować jako koszty administracyjne, ponieważ urzędnicy Izby jako fachowcy w rozmaitych kierunkach wiedzy rolniczej wykonują przez swe czynności pracę produkcyjną a nie administracyjną.

Stały i poważny wzrost doświadczeń odmianowych i nawozowych zwłaszcza wśród sfer włościańskich, zapotrzebowanie prelegentów fachowych dla kółek rolniczych, akcja zalesienia wśród małorolnych, propaganda należytego korzystania rolników z pomocy Wydziału Weterynaryjnego oraz z surowic i szczepionek, akcja zakładania stacji stadników i poważna ilość przeprowadzonych licencji i premjowań wśród bydła, propaganda i prowadzenie rachunkowości gospodarczej wśród małorolnych, cały szereg zawiązanych nowych spółek wodnych, oraz wykonanych projektów i prac meljoracyjnych, następnie wzmożona działalność Stacji Doświadczalnej, tak w pracowni chemicznej jak i botanicznej,

liczne doświadczenia na polu doświadczalnym w Dźwierznie przy oddziaływaniu 10 szkół rolniczych na społeczeństwo rolnicze, oto w kilku słowach zakres prac Izby w roku sprawozdawczym poza wielu niewymienionymi innymi czynnościami.

Coraz większe dostosowanie działalności Izby do potrzeb rolnictwa w obecnej dobie, wymaga jednakowoż dalszego rozrostu jej poszczególnych agend, względnie silniejszego finansowego ich poparcia.

Cały szereg nowych aktualnych zagadnień, jak zakładanie kółek doświadczalnych, organizowanie mleczarstwa pomorskiego, zalesienie nieużytków włościańskich, pomoc dla pomorskich organizacji rolniczych itp. wymagają od Izby dalszych wysiłków i wkładów. Preliminarz Budżetowy Izby na rok 1927 uwzględnia w wielkiej mierze te potrzeby, aprobowane przez Zarząd Izby, praca więc roku przyszłego zakreślona w szerszych rozmiarach, poważnie spotęguje jeszcze wysiłki nad postawianiem produkcji rolnej Pomorza na coraz wyższym poziomie.

Przechodząc z kolei do czynności poszczególnych działów Wydziału Centralnego zaznaczyć należy, że do tego Wydziału należy również opracowanie sprawozdań rocznych Izby, preliminarza budżetowego na podstawie danych dostarczonych przez inne wydziały, przygotowanie materiałów na posiedzenie międzywydziałowe oraz zebrania Zarządu Izby.

Poszczególne działy względnie referaty Wydziału Centralnego wykazują następujące czynności.

Czynności buchalterji, rachuby oraz sekretarjatu, nie wykazują w roku sprawozdawczym poważniejszych zmian.

Skombinowany system prowadzenia ksiąg Izby buchalterją kameralną i włoską, daje doskonałe wyniki, a przede wszystkim przedstawia każdego czasu jasny obraz finansów naszej instytucji. Wprowadzenie miesięcznych zamknięć rachunkowych daje Dyrekcji Izby szczegółowy przegląd finansowania akcji poszczególnych agend, umożliwiając kontrolę tych prac w granicach budżetowych.

Czynność rachuby, która obecnie prowadzi również ewidencję i ściąganie opłat na rzecz Izby, jak również czynności sekretarjatu, pozostały w roku sprawozdawczym nie zmienione.

Kancelarja i registratura wykazuje następujący obieg akt za czas od 1. XI, 1925 do 31. X, 1926 r.

Wpływ:			Wysłano:	
Wydz. I	Centralny	6.038	pocztówek	2.788
„ II	Produkcji Rolnej	3.450	listów zwyczaj.	13.740
„ III	Oświaty Rol.	1.981	„ polec.	439
„ IV	Leśnictwa	1.450	druków	10.445
„ V	Weterynarii	950	zaliczek	871
„ VI	Hodowlany	3.013	przekazów	774
„ VII	Meljoracyjny	1.057	paczek	1.585
„ VIII	Rachunkowości Rol.	1.755	telegramów	225
„ IX	Stacja Doświadc.	861	listów dor. w miejscu	3.114
	Kłasy	1.630		
	Razem	22.185:12	Razem	33.972:12
		= 1.849		= 2.831

Dla porównania podaje się poniżej wpływy i wysłaną korespondencję ostatnich trzech lat:

rok 1924	wpływy	20 708 : 12 = 1.726	wysłano	23.613 : 12 = 1.967
„ 1925	„	20.882 : 12 = 1.740	„	23.733 : 12 = 1.978
„ 1926	„	22.185 : 12 = 1.849	„	33 972 : 12 = 2.831

Z powyższego zestawienia wynika, że pomimo przeprowadzonej redukcji w kancelarji i likwidacji Wydziału rybackiego obieg akt w roku bieżącym znacznie się podwyższył. Nadmienić wypada, że prócz korespondencji bieżącej, kancelarja przepisywała kilkadziesiąt kosztorysów i sprawozdań techniczno-meljoracyjnych, kilkadziesiąt bilansów rachunkowych Wydziału Książkowości Rolniczej i t. p.

W powyższem zestawieniu nie uwzględnione są wpływy i korespondencja Związków, które swymi siłami Izba prowadzi, a którą to korespondencję również załatwia kancelarja i registratura P. I. R.

Biblioteka.

Biblioteka P. I. R. obecnie zawiera 1.362 tomów z różnych gałęzi wiedzy rolniczej.

Obroty Kasy Pomorskiej Izby Rolniczej

(gotówka)

za XI. i XII. 1925 i za I. II. III. IV. V. VI. VII. VIII. IX. X. 1926 r.

Saldo na 1/XI 1925	2.974,92		
Przychód za XI 1925	72.062,49	Rozchód za XI 1925	73.599,13
„ „ XII „	82.912,73	„ „ XII „	66.007,23
„ „ I 1926	66.761,59	„ „ I 1926	80.865,77
„ „ II „	46.231,12	„ „ II „	50.035,75
„ „ III „	104.150,83	„ „ III „	101.705,96
„ „ IV „	95.258,07	„ „ IV „	91.860,29
„ „ V „	152.193,91	„ „ V „	149.079,67
„ „ VI „	63.349,64	„ „ VI „	72.068,58
„ „ VII „	108.176,62	„ „ VII „	108.217,03
„ „ VIII „	87.089,56	„ „ VIII „	82.136,21
„ „ IX „	70.568,63	„ „ IX „	75.139,01
„ „ X „	109.116,12	„ „ X „	106.176,80
Saldo na 1/XI 1926			3.954,81
1.060.846,23		1.060.846,23	

REFERAT PERSONALNY.

Wykaz liczbowy urzędników P. I. R.

St. służb.	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	XIII	XIV	XV	XVI	fix	suma
Grudzień 1926 r.	1	8	7	18	18	16	10	6	6	3	—	1	1	9	104
„ 1925 r.	1	9	7	17	19	13	8	6	6	1	1	2	2	4	96
Zmiana wob 1925 r.	—	—1	—	+1	—1	+3	+2	—	—	+2	—1	—1	—1	+5	+8

Uwagi:

St. sl. V	zwolniony p. Mizerski
„ „ VI	zwoln. p. Łańcucki, awans. p. Namysłowski z VII.
„ „ VII	zwoln. pp. Bigo i Koźlikowski, przyj. pp. Wołoszyński, Suchodolski i Lewicki
„ „ VIII	zwoln. Żochoński, Rutkowska, przezm. Jełowicki do VII, przyjęci Świacki i Gorgoniówna
„ „ IX	ubyli Trocki, Ciesielski, Maliszewski przyjęci Myjkowski, Kossowski, Rzyman, Jeszke, awans. Samekowa, Jurkiewiczówna

St. st. X	ubyli Pokojski, Samekowa, Jurkiewiczówna, przybyli Ciesielski (zredukowany w kl.), Tad. Jankiewicz awans, przyj. Paluszkiewicz, Jendryczka, Kalinowski
„ „ XI	ubyli Tad. Jankiewicz, Trant, Galeja, przyb. Pentlat, Kłęk, Niklewska (awans)
„ „ XII	ubyli Kuczevska, Niklewska, przybyli Zagrabski, Trzanowska (awans)
„ „ XIII — XVI	przesun. w stopniach: Grabowska, Michalski, Ziółkowski, Zagrabski, Trzanowska
fixum niżej XVI	przyjęte 4 praktykantki w st. doświad.

Wydziały	Centr.	Rolny	Ośw.	Leś.	Wet.	Hod.	Ryb.	Mel.	Rach.	Stacja doświad.	Szkoły	Funkc.	Suma
Grudzień 1926 r.	23	6	2	4	5	6	—	8	7	9	29	5	104
„ 1925 r.	22	6	2	4	6	6	1	5	6	5	28	5	95
	+1				-1		-	+3	+1	+4	+1		+8

Wydział centralny (włącznie redaktora i sekretarza redakcji). Nowy etat: ksiązkowy p. Myjkowski.

Wydział weterynaryj. Zwolniony podkuwacz p. Pokojski (djetarjusz).

Wydział rybacki zredukowany.

Wydział meljoracyjny i rachunkowości gosp.: przybyły nowe etaty.

Wydział produkcji rolnej: zredukowany etat ogrodnika (Koźl.), nowy etat p. Lewicki.

Stacja doświadczalna: zwolniony laborant (czasowo), przyjęte 4 praktykantki, asystent pola doświadczalnego.

Szkoła w Pawłowie: utworzono 3-ci etat naucz.

REFERAT EKONOMICZNY.

Organizacja i zakres pracy referatu ekonomicznego w okresie sprawozdawczym nie uległy żadnym zmianom.

W zakresie ogólnej administracji Izby nadmienia się, że z ważniejszych spraw nowo weszły w zakres pracy referatu opracowania ściągania należności za czynności fachowe Izby i skierowania ich w razie konieczności na drogę sądową.

Również powierzono referatowi w związku z przeprowadzoną likwidacją wydziału rybackiego, przeprowadzenie likwidacji spółdzielni rybackiej „Przyszłość“, której agendy prowadziła Izba jak również przejęła wszelkie ciężary finansowe. Z ważniejszych spraw dotyczących wewnętrznej administracji wspomina się opracowanie przepisów emerytalnych dla urzędników P. I. R. jak również przygotowanie odpowiednich materiałów dotyczących stosunku służbowego nauczycieli niższych szkół rolniczych w związku z ustawą o stosunkach służbowych nauczycieli z dnia 1. VII. 1926 r. Referat prowadzi także sekretarjat Zarządu Pomorskiej Izby Rolniczej.

W dziedzinie statystyki rolnej referat w zasadzie ogranicza się na zużytkowaniu materiałów podawanych przez Główny Urząd Statystyczny dostarczając żądanych zestawień statystycznych tak dla wewnętrznego użytku poszczególnych wydziałów Izby jak również podając je na żądanie miejscowym organizacjom rolniczym. Tylko w sporadycznych wypadkach okazała się konieczność przeprowadzenia ankiet celem uzyskania potrzebnych danych.

W dziedzinie gospodarstwa społecznego referat udzielał tak władzom jak i organizacjom rolniczym obszernych informacji o położeniu rolnictwa w okręgu działalności Izby, jak również śledząc za kształtowaniem się warunków gospodarczych i ich wpływem na stan rolnictwa występował bądź to z samodzielnymi wnioskami do władz rządowych celem usunięcia stwierdzonych ujemnych czynników, bądź wypoziadał na żądanie swą opinię w aktualnych bieżących sprawach w porozumieniu z miejscowymi organizacjami.

Celem uzyskania pomocy dla rolników w formie kredytu krótkoterminowego z strony władz państwowych Izba Rolnicza poczyniła i to z skutkiem znaczne starania. Poczynania Rządu w kierunku uruchomienia kredytu długoterminowego śledzone były z bacznością jak również nie puszczano z oka sprawy konwersji przedwojennych zobowiązań hipotecznych i sprawy spłacenia hipotek zaciągniętych w b. Zachodniopruskim Ziemstwie Kredytowym. W sprawach komunikacji i transportu, działalność referatu jak w poprzednich latach ograniczała się na opracowywaniu i przekazy-

waniu wniosków do miarodajnych władz w sprawie zmian poszczególnych pozycji taryfy kolejowej, oraz w sprawie ulepszenia i udogodnienia rozkładu jazdy kolejowej.

W dziedzinie ustawodawczej referat opracowywał przesyłane Izbie do zaopiniowania projekty ustaw jak np. o zastawach rolniczych, nowelę o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, ustawy o dostawach i robotach na rzecz Skarbu, ustawy o ubezpieczeniu od wypadków w zatrudnieniu. Również w sprawie mającej być wydanej ordynacji wyborczej dla wyboru członków Rady Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, do której należy od roku 1920 także obszar obecnego Województwa Pomorskiego, Izba zgłaszała do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej odnośne wnioski celem wprowadzenia w skład jej członków odpowiedniej ilości przedstawicieli rolnictwa w ogólności, a przedstawicieli Pomorza w szczególności, gdyż pośród obecnych mianowanych na okres 4-letni członków nie było dotąd żadnego przedstawiciela z Pomorza. W obecnych trudnych nad wyraz stosunków gospodarczych, rolnictwo Pomorza idąc śladami handlu i przemysłu, czyniło w coraz to liczniejszych wypadkach starania o uzyskanie nadzoru sądowego. Wynikało stąd niebezpieczeństwo zupełnego poderwania kredytu dla rolnictwa, zwłaszcza o ileby stosowanie rozporządzenia powyższego (z 14. XII. 1916 r.) miało przybrać znaczniejsze rozmiary. To też Izba Rolnicza wyświetliwszy faktyczny stan sprawy poczyniła starania w kierunku uniemożliwienia nadużywania przepisów wspomnianego rozporządzenia, stając tem samem w obronie ogólnych interesów rolnictwa.

Przez publikacje w urzędowych organach Izby „Kłosy“ i „Der Landbund“ referat starał się informować rolnictwo o wszelkich aktualnych sprawach dot. bezpośrednich rolnictwo a zwłaszcza dot. dziedziny podatkowej.

2. Wydział produkcji rolnej.

Organizacja wydziału w okresie sprawozdawczym nie uległa zmianie. Wydział obejmuje trzy referaty: rolny (ogólny), nasienny i ogrodniczy.

Skład personalny i wzajemny stosunek referatów stanowiących zakres agend wydziału, pozostał również prawie bez zmiany.

A. Referat rolny.

Zakres działalności referatu rolnego stanowią wszelkiego rodzaju sprawy natury ogólnoroľniczej, udzielenie fachowych porad i wskazówek w sprawach organizacji i prowadzenie gospodarstw roľnych, propaganda i popularyzowanie wiedzy roľniczej, badanie gospodarstw i wydawanie opinii w róznych kwestiach na żądanie władz i osób interesowanych, wreszcie administracyjny nadzór nad dzierżawionym przez Pomorską Izbę Rolniczą majątkiem Dźwierzyno. Jedną z najważniejszych agend referatu jest prowadzenie doświadczeń popularnych na terenie całego Pomorza.

Kwestja zbadania potrzeb nawozowych miejscowych gleb i racjonalnego stosowania nawozów jest w dalszym ciągu aktualną i wogóle aktualną być nie przestanie, ponieważ zapotrzebowanie nawozów przez glebę stale się zmienia, zależnie od bardzo wielu czynników.

W dzielnicy naszej stosowanie sztucznych nawozów rozpowszechnione było oddawna; w wielu wypadkach używano ich nawet w nadmiarze. Dzisiaj, kiedy każdy kilogram zużytego więcej niż potrzeba nawozu może stanowić o dochodowości gospodarstwa, na taki luksus nie można

sobie pozwolić. Dlatego też kwestja racjonalnego ich stosowania nabiera specjalnej wagi, co, uwzględniając różnorodność gleb Pomorza, bynajmniej nie jest rzeczą łatwą do rozwiązania.

Ze zorganizowanie tego rodzaju doświadczeń było sprawą palącą i odpowiadającą życzeniom ogółu rolników, wskazuje szybkość ich rozwoju, i tak:

w roku 1925 założono doświadczeń

na wiosnę 31,

na jesieni 21;

w roku 1926

na wiosnę 96,

na jesieni 40.

Doświadczenia te podobnie jak i odmianowe prowadzone są przy współudziale fachowego personelu nauczycielskiego szkół rolniczych Izby. Zasady obowiązujące przy prowadzeniu doświadczeń były te same jak w latach ubiegłych. Przy doświadczeniach popularnych, prowadzonych u małorolnych, Izba pokrywa całkowite koszty połączone z dostarczeniem nasion i nawozów, oraz pomocy fachowej. Wielka własność zaś otrzymuje ze strony Izby pomoc fachową.

Stały postęp w produkcji rolniczej, zmienność warunków ekonomicznych i stosunków gospodarczych powodują, że zagadnienia, które wyjaśnić mają różnego rodzaju doświadczenia, stają się coraz więcej aktualne i zakres ich stale się rozszerza.

W wyniku tego referat rolny nie może poprzestać na dotychczasowym zakresie pracy w kwestjach doświadczalnictwa i rozmiar związanych z tą kwestją spraw, zaczyna przerastać możliwość należytego załatwienia ich przez personel szkół rolniczych, który z natury rzeczy ma inne główne i obszernie czynności. Dlatego też pod koniec okresu sprawozdawczego poczyniono pewne przygotowania do organizowania t. zw. „Kół doświadczalnych“. Zadaniem ich będzie obszerniejsze niż dotychczas, a zarazem ściślejsze i systematyczniejsze ujmowanie odnośnych spraw, a w następstwie stopniowe wyodrębnienie ich z licznych agend personelu nauczycielskiego szkół rolniczych.

Dlatego też stan personalny referatu rolnego powiększono (w październiku) o jednego referenta, który rozpoczyna pracę w odnośnym kierunku.

Celem zachęcenia gospodarzy małopolskich do ulepszenia i podnoszenia swych gospodarstw przez współzawodnictwo a w następstwie oddziaływania na szerszy ogół włościan przykładem, urządzono **konkurs gospodarstw małopolskich**. Konkurs urządzono w jesieni — wzięło udział w konkursie 57 gospodarstw z grupowanych 7 kółkach rolniczych. Przy przeglądzie tych gospodarstw komisja brała pod uwagę całokształt gospodarstw, udzielając przytem fachowych porad i wskazówek. W skład komisji wchodził oprócz fachowego urzędnika Izby, prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego odnośnego powiatu, oraz prezes miejscowego kółka rolniczego. Czynności związane z konkursem są w chwili druku sprawozdania na ukończeniu a wynik ogłoszony będzie w „Kłosach“.

Podkreślenia godnem w tej sprawie jest to, że przegląd gospodarstwa przez fachową komisję i udzielenie rad i wskazówek, ma dodatni wpływ na podnoszenie i ulepszanie gospodarstw biorących udział w konkursie.

Referat rolny współdziałał też w znacznej mierze w konkursie gospodarstw osadniczych, urządzonym przez Związek Osadników Rolnych — w tym konkursie wzięło udział 48 gospodarstw osadniczych.

Izba Rolnicza udzieliła w tej sprawie Związkowi Osadników wydatnej stosunkowo pomocy fachowej i materialnej.

W sprawach związanych z fachową działalnością referatu rolnego naczelnik odbył 43 podróży służbowych, trwających 1—7 dni.

Członkowie Komisji Produkcji Rolnej Izby brali udział w 23 komisjach. Były to sprawy dotyczące szacunków gospodarstw, wydania opinii w kwestjach nadzorów sądowych nad gospodarstwami i t. p. Naczelnik wydziału brał udział w szeregu konferencji w sprawach dotyczących produkcji rolnej, uczestniczył w komisji, która badała majątki państwowe w sprawie wyłączeń na różne cele w związku

z reformą rolną, towarzyszył p. Ministrowi Reform Rolnych w objeździe Pomorza, a w zastępstwie naczelnika delegat Izby towarzyszył Międzynarodowej Komisji, która badała stan gospodarstw po byłych kolonistach na Pomorzu w związku ze sprawą odszkodowań.

Zwiedzanie wzorowych gospodarstw i poznanie stosunków rolniczych w krajach, gdzie rolnictwo stoi na wysokim poziomie, jest ważnym czynnikiem dla podniesienia gospodarstw. Dlatego w zakres omawianego referatu, wchodzi też kwestja organizowania wycieczek. Referat rolny przygotował wycieczkę do Danji i Szwecji, którą jednak z powodu wypadków w maju b. r. musiano odwołać w ostatniej chwili przed wyjazdem. Otrzymała się natomiast wycieczka rolników do Leśniewa celem zapoznania się z gospodarstwem p. Lossowa.

Stan gospodarstwa w Dźwierznię znacznie się poprawił. Nastąpiło przytem ściślejsze rozgraniczenie czynności administracji majątku, od agend pola doświadczalnego. Zakres doświadczeń znacznie rozszerzono. Z działu tego sprawozdanie osobne.. (Stacja doświadczalna).

W majątku Dźwierzno urządzono pokaz maszyn rolniczych nowych systemów, produkowanych przez fabrykę maszyn „Unia“ w Grudziądzu. Rolnicy przybyli licznie na pokaz, mieli możność zapoznania się z nowymi maszynami rolniczymi, które są bardzo ważnym czynnikiem, dla racjonalnej mechanicznej uprawy roli.

Racjonalna bowiem uprawa przy użyciu odpowiednio skonstruowanych narzędzi, jest pierwszorzędnym czynnikiem, dla podniesienia produkcji i rentowności gospodarstw.

B. Referat nasienny.

Działalność Pomorskiej Izby Rolniczej na polu nasienictwa zakreślona została w ogólnych zarysach przez uchwały komisji Nasiennej na posiedzeniach w dniu 11 maja 1925 roku i 23 czerwca 1926 r.

Punkty zasadnicze uchwał podane zostały do publicznej wiadomości przez umieszczenie ich w „Kłosach“.

Jako jedno z głównych zadań referatu nasiennego należy uważać wykonywanie kontroli nad produkcją materiału siewnego przez kwalifikowanie roślin na pniu i następne badanie laboratoryjne nasienia, które dokonywuje laboratorium botaniczne P. I. R.

Do przeprowadzenia kwalifikacji, a mianowicie dokonania oględzin roślin na pniu i powtórnej kontroli okopowych przy zbiorach, powołani zostali w roku bieżącym poza personelem referatu nasiennego przeważnie kierownicy szkół rolniczych, których postępowanie normowane było instrukcją udzieloną im przez Izbę.

W roku 1926 zakwalifikowano w województwie pomorskim 2172,87 ha w 95 gospodarstwach, z tego przypada na:

żyto	694,5 ha,	czyli	31,96 %
pszenicę ozimą	244	„	11,24 „
„ jara'	17,5	„	0,81 „
jęczmień ozimy	4,25	„	0,19 „
„ jary	177,	„	0,15 „
owies	254,25	„	11,70 „
groch	65,5	„	3,01 „
trawy	1	„	0,04 „
Łubin	11,5	„	0,52 „
ziemniaki	699,37	„	32,19 „
buraki pastewne	4	„	0,18 „

Szczegółowe zestawienie zakwalifikowanych roślin uprawnych przedstawia się następująco:

Żyto ozime.

Nr.	Odmiana	Odsiewy						Razem
		elita	oryg.	I	II	III	dalsze	
1	Wierzbieńskie	—	15	60	2,5	—	—	77,5
2	Petkus L.	54	135	151,5	92	—	—	432,5
3	Wangenheim P.S.G.	27,5	97,5	37,5	13	—	—	175,5
4	Rogalińskie	—	—	4	—	—	—	4
5	Sędzińskie	—	—	—	5	—	—	5
	Razem	81,5	247,5	253	112	—	—	694,5

Pszenica ozima.

Nr	Odmiana	Odsiewy w ha						Razem
		elita	oryg.	I	II	III	dalsze	
1	Sobótka	—	—	20	—	—	—	20
2	Nr. 22 St.	—	—	7,5	34	—	—	41,5
3	Dickkopf P. S. G.	—	22	5	19	—	—	46
4	Herta P. S. G.	6,25	—	—	—	—	—	6,25
5	Trotzkopf Bens.	1,5	8,5	6,25	5	—	—	21,25
6	Meteor ..	—	1	—	—	—	—	1
7	Edel-Epp Bielera	—	—	4	20	—	—	24
8	Criewener 104	—	—	15	—	—	—	15
9	Graniatka	—	—	2,5	—	—	—	2,5
	Dańkowska							
10	Selekcyjna ..	—	—	6	—	—	—	6
11	Elekta	—	—	10	—	—	—	10
12	Wysokolitewka							
	Ołtarzewska	—	—	3	—	—	—	3
13	General v. Stocken	—	—	—	5	—	—	5
14	Pancerweizen	—	—	1,25	—	—	—	1,25
15	Wielki Ks. Saski	—	—	5	—	—	—	5
16	Rubja	—	3,5	—	—	—	—	3,5
17	Kitnowska Epp	—	—	25,5	—	—	—	25,5
18	Dickkopf Carstena	—	—	—	1,25	—	—	1,25
19	Własnych hodowli	1	5	—	—	—	—	6
	Razem	8,75	40	111	84,25	—	—	244

Jęczmień ozimy.

1	Nordland P. S. G.	2,5	—	1,75	—	—	—	4,25
---	-------------------	-----	---	------	---	---	---	------

Jęczmień jary.

1	Hanna Hild.	—	—	24	—	—	—	24
2	Hanna Mahndorfska	—	—	—	25	—	—	25
3	Heils Franken	—	—	2,5	35	—	—	37,5
4	Gambrinus P. S. G.	5,5	18,25	—	—	—	—	23,75
5	Nordland P. S. G.	4,25	—	14,5	—	—	—	18,75
6	Goldkorn S.	—	—	3	—	—	—	3
7	Svanhals ..	—	—	—	10	—	—	10
8	Imperial Bens.	—	—	5	—	—	—	5
9	Danubia Ackerm.	—	—	10	—	—	—	10
10	Krajowy Bens.	—	—	—	20	—	—	20
	Razem	9,75	18,25	59	90	—	—	177

Pszenica jara.

Nr.	Odmiana	Odsiewy w ha						Razem
		elita	oryg.	I	II	III	dalsze	
1	Ostka Hild.	—	—	5	—	—	—	5
2	Kitnowska Epp.	—	—	12,5	—	—	—	12,5
	Razem	—	—	17,5	—	—	—	17,5

Owies.

1	Duppawski St.	—	7,5	10	34	—	—	51,5
2	Żółty Lochowe	7,5	32,5	11,5	—	—	—	51,5
3	Żółty Pfluga	2	17,	7,5	—	—	—	26,5
4	Beseler II.	—	12,5	15,5	23	—	—	51
5	Gelbstern P. S. G.	1,5	—	15,5	—	—	—	17
6	Goldkorn P. S. G.	4,25	4	16,75	—	—	—	25
7	Silberhafer P. S. G.	—	4	—	—	—	—	4
8	Ueberwinder	—	—	10	—	—	—	10
9	Królewski	—	—	0,75	—	—	—	0,75
10	Findling Bens	—	—	—	3	—	—	3
11	Zwycięzca S.	—	—	3,75	6,25	—	—	10
12	Ligowo S.	—	—	4	—	—	—	4
	Razem	15,25	77,5	95,25	66,25	—	—	254,25

Groch.

1	Weendeński zielony Folger	—	—	10,5	1,5	—	5	17
2	Polny Pfluga	1,5	4	1,5	—	—	—	7
3	Concordja M.	—	—	—	—	27	—	7
4	Mały, biały, wcześ- sny, Flemminga	—	—	—	9,5	—	—	27
5	Wiktorja, żółty	—	—	—	2	1	—	9,5
6	Concordja S.	—	—	2	—	—	—	3
	Razem	1,5	4	14	13	28	5	65,5

Łubin.

1	Czerwony Merckla	—	—	6,5	—	—	—	6,5
2	Niebieski najwcześ- niejszy Pfluga	—	5	—	—	—	—	5
	Razem	—	5	6,5	—	—	—	11,5

Trawa.

Nr.	Odmiana	Odsiewy w ha					Razem	
		elita	oryg.	I	II	II		dalsze
1	Lemkes Weidelgras	—	1	—	—	—	—	1

Ziemniaki.

1	Industria M.	—	2	71,5	30,5	17	157,75	278,75
2	Preussen M.	—	10	67,5	—	—	—	77,5
3	Prof. Gisevius M.	—	—	97,87	—	—	—	97,87
4	Blücher P. S. G.	3,75	5,25	8,5	26	—	—	43,5
5	Nowa Industria P.S.G.	—	23,25	20,75	—	30	—	74
6	Müllers frühe P. S. G.	0,25	—	—	3,25	—	—	3,5
7	Odenwälder bl. P.S.G.	—	—	6,25	7,5	7	—	20,75
8	Alma P. S. G.	—	—	3	—	—	—	3
9	Ziechten P. S. G.	3	—	—	—	—	—	3
10	Sehenkendorf P.S.G.	3	—	—	—	—	—	3
11	Silesia Kl.-Sp.	—	2,25	—	15	—	—	17,25
12	Wohltmann Kl.-Sp.	7	5	9,75	—	—	—	21,75
13	Deodara K.	—	—	3,5	4	—	4	11,5
14	Alma C.	—	—	—	—	—	4	4
15	Pepo K.	—	—	4	—	6	—	10
16	Athene 38	—	—	1,75	—	—	—	1,75
17	Modell Ven.	—	—	2,5	5	—	—	7,5
18	„ sel. Księży-Dwór	—	2	—	—	—	—	2
19	Jubel R.	—	—	—	—	—	5	5
20	Hannibal P.	0,5	2	—	—	—	—	2,5
21	Parnasia K. sel.krzów	—	—	—	—	—	—	2,75
22	Własnych hodowli	—	—	—	—	—	—	8,5
	Razem	17,5	51,75	296,87	91,25	60	170,75	699,37

Buraki pastewne.

1	Eckendorfy żółte	—	—	—	3	—	—	3
2	Ideal Kirscheo	—	—	1	—	—	—	1
	Razem	—	—	1	3	—	—	4

Poszczególne odsiewy, wyrażone w procentach obszaru zajętego przez daną roślinę i zgłoszonego do uznania, wynoszą:

	elita	orygi- nalne	I	II	III	dalszy
żyto	11,73	35,63	36,43	16,19	—	—
pszenica	3,58	16,39	45,49	34,52	—	—
jęczmień	5,52	10,31	33,33	50,84	—	—
owies	5,99	30,48	37,46	26,05	—	—
ziemniaki	2,54	7,39	42,45	13,04	8,58	24,41

Zasiewy oryginalne zajmują ca 20,5% ogólnej powierzchni zakwalifikowanej.

Zdyskwalifikowano w roku bieżącym:

żyta	6,5	ha
pszenicy ozimej i jarej	9,75	„
jęczmienia	4	„
owsa	8,5	„
grochu	1,5	„
ziemniaków	34,5	„

razem 64,75 ha

co stanowi ca 3% obszaru zakwalifikowanego.

Powodem dyskwalifikacji było: niebezpieczeństwo skrzyżowania, zanieczyszczenie innymi odmianami, zachwaszczenie, porażenie różnymi chorobami, a także brak dokumentów pochodzenia nasienia lub też niestosowanie się do przepisów P. I. R., dotyczących kwalifikacji.

Jako świadectwo zakwalifikowania rośliny, służy dla producenta t. zw. „Dowód uznania“ wydany przez Izbę.

Dotyczy on całkowitego plonu uznanej rośliny z danego obszaru. Dowodami zaś dla odbiorców są wkładki do worków, zaopatrzone w pieczęć P. I. R. i własnoręczny podpis producenta. W roku bieżącym uwidoczniło się również siłę kiełkowania i procent zanieczyszczeń ziarna.

Za okres sprawozdawczy wydano ca 6000 wkładek do worków.

Nie mniej ważną czynnością referatu nasiennego jest organizacja i przeprowadzanie doświadczeń odmianowych na Pomorzu.

Doświadczenia te podzielone są na trzy serje:

I serja. Doświadczenia konkursowe o charakterze ogólnokrajowym. Wchodzi do nich wszystkie odmiany będące w użyciu, jak również odmiany świeżo wypuszczone na rynek. Wyniki otrzymane z tej serji doświadczeń pozwalają na określenie czy dana odmiana nadaje się do uprawy w pewnych okolicach kraju. Powtórzenie 5-krotne z wzorcem (odmianę miejscową). Doświadczenia tej serji prowadzone są wspólnie z Sekcją Centralną do Spraw Nasiennictwa w Warszawie.

II serja. Doświadczenia dzielnicowe z odmianami, które okazały się najodpowiedniejszymi dla danej dzielnicy. Powtórzenie 5-krotne z wzorcem.

III serja. Doświadczenia, popularyzujące odmiany, które wyszły zwycięsko w doświadczeniach pierwszych 2-eh serji. Ilość odmian 4—5. Powtórzenie 3- lub 5-krotne.

Akcja ta natrafia na duże trudności szczególnie w zakresie doświadczeń I serji (konkursowych).

Doświadczenia konkursowe operujące wielką ilością odmian wymagają dużego nakładu pracy i kosztów, a nie dają bezpośrednich zysków, to też nic dziwnego, że, mimo doniosłego ich znaczenia, nie znajdują wielu amatorów.

Doświadczenia I serji (konkursowe) zostały przeprowadzone w 1926 roku w następujących majątkach:

z jęczmieniem:

Dźwierzno, pow. Toruń — pole dośw. P. I. R.;

Lalkowy, pow. Gniew — p. Wł. Żukowski;

Radzyn, pow. Grudziądz — dom. państw. p. K. Wiechmann;

Zamarte, pow. Chojnice — Polsko-Niemiecka Hodowla Nasion;

z owsem:

Białuty, pow. Działdowo — p. Draheim;

Dźwierzno, pow. Toruń — pole dośw. P. I. R.;

Góra, pow. Wejherowo — dom. państw. p. I. Żylicz;

Zamarte, pow. Chojnice — Polsko-Niemiecka Hodowla Nasion;

z ziemniakami:

Dźwierzno, pow. Toruń — pole doświadczalne P. I. R.
Założone w jesieni 1926 roku:

z żytem:

Dźwierzno, pow. Toruń — pole doświadczalne P. I. R.;

Lalkowy, pow. Gniew — p. Wł. Żukowski;

Rynkówka, pow. Gniew — p. J. Plehn;

Stara Jania, pow. Gniew — p. Maercker;

Starzyński Dwór, pow. Puck — p. L. Rybiński;
Zamarte, pow. Chojnice — Polsko-Niemiecka Hodowla
Nasion;

z pszenicą:

Dźwierzno, pow. Toruń — pole dośw. P. I. R.;
Kamienica, pow. Tuchola — p. J. Górski;
Kopytkowo, pow. Gniew — p. A. Plehn;
Święte, pow. Grudziądz — p. S. Turnau;
Zamarte, pow. Chojnice — Polsko-Niemiecka Hodowla
Nasion.

W roku bieżącym wystąpiła po raz pierwszy II serja doświadczeń odmianowych. Dzięki mniejszej ilości wcho-
dzących do niej odmian, doświadczenia te nie są tak uciążli-
we jak serji poprzedniej i należy mieć nadzieję, że zyskają
wielu zwolenników.

Doświadczenia II serji na rok 1926/27 przyjęły nastę-
pujące majątki:

z żytem:

Przydatki, pow. Brodnica — p. dr. Siudowski;

z pszenicą:

Gordonowo, pow. Grudziądz — p. Jacuński;
Kitnowo, pow. Grudziądz — p. Mueller;
Pcągódki, pow. Kościerzyna — dom. państw. p. J. Cien-
ciała;
Radzyn, pow. Grudziądz — dom. państw. p. K. Wiech-
mann;
Taszewo, pow. Świecie — p. Różycki;
Tylice, pow. Toruń — p. Z. Buczkowski.

Najlepiej rozwijają się doświadczenia III serji, popu-
laryzacyjne. Stwierdzić to należy z tem większem zadowo-
leniem, że zakładane są one prawie wyłącznie w gospodar-
stwach drobnych, włościańskich. Wskazuje to na zrozumie-
nie w najszerszych warstwach rolniczych ważnego zaga-
dnienia, jakim jest dobór odpowiedniej odmiany dla da-
nych warunków agrologicznych. Mimo, że w niektórych wy-
padkach ścisłość doświadczeń przedstawia wiele do życze-
nia, a niejedno przypadnie zupełnie, należy to położyć na

karb małego obznajmienia z samą techniką doświadczalnicztwa. Z biegiem czasu braki te wyrównują się, jak to można stwierdzić w gospodarstwach gdzie doświadczenia były przeprowadzane parokrotnie.

Zakładanie doświadczeń popularnych i nadzór nad nimi powierzono szkołom rolniczym P. I. R., z których każda w swoim okręgu przeprowadzała je przez swój fachowy personel nauczycielski, używając do pomocy również zdolniejszych uczniów wzgl. absolwentów szkoły.

W sezonie wiosennym 192 6r. założono doświadczeń:

z owsem	52,
z jęczmieniem	40,
z ziemniakami	39.

W sezonie jesiennym:

z żytem	32,
z pszenicą	18.

Do doświadczeń popularnych użyto:

- 4 odmiany owsa: Niemierczański, Sobieszyński, Findling B., Żółty Lochowa;
- 4 „ jęczmienia: Hanna Prosk., Hanna Hild., Kazimierski, Imperial B. (częściowo Gambrinus P. S. G.);
- 5 „ żyta: Petkus L., Wierzbińskie, Wangenheim P. S. G., Dańkowskie, Puławskie wczesne;
- 5 „ pszenicy: Dańkowska Graniatka, Dańkowska Selekcyjna, Dickkopf P. S. G., Wysokolitewka Sob., Sobótka St.

Prócz tego w każdym doświadczeniu dla porównania dołączano odmianę miejscową.

Oprócz prowadzenia doświadczeń i kwalifikowania zasiewów nasiennych, referat udzielał licznych porad fachowych, pisemnie lub ustnie, wskazując dobór odmian, ich wartość i t. p., a także, na żądanie władz, wydawał opinie w sprawach dotyczących nasiennictwa, w sprawach ulg przewozowych i t. p.

Celem obniżenia kosztów transportu ziarna siewnego wydawane są świadectwa na przewóz według taryfy ulgowej. Świadectw na ulgowy przewóz wydano w roku bieżącym ca 1000 sztuk.

C. Referat ogrodniczy.

Główną czynnością referatu ogrodniczego w roku bieżącym było porządkowanie i poprawienie sadów włościńskich, podniesienie produkcji owoców ziarnkowych i jagodowych, podniesienie produkcji warzyw oraz produkcji ogrodniczej. Jednym z głównych środków, zapomocą którego starano się osiągnąć zakreślone cele, były kursa ogrodnicze, urządzone w ramach następującego programu:

A. Sadownictwo.

1. Wybór położenia i gleby pod sad owocowy.
2. Sposób sadzenia i dobór odmian na poszczególne grunta.
3. Szczepienie i przeszczepianie, odmładzanie starych drzew owocowych i cięcie drzew karlowych (krzaczastych) jak również prześwietlanie koron.
4. Zwalczanie chorób i szkodników drzew owocowych.
5. Zbiór i przechowanie owoców oraz suszenie tychże i przeroby owocowe.
6. Założenie i prowadzenie własnej szkółki (informacyjnie).
7. Sposób hodowli krzewów owocowych.

B. Warzywnictwo.

1. Uprawa i nawożenie ziemi.
2. Dobór odmian poszczególnych warzyw.
3. Wysiew, uprawa, zużytkowanie i przechowanie.
4. Zapytania i odpowiedzi.

Kursa przeprowadzono z praktycznymi pokazami w ogrodach i sadach.

Kursa przeprowadzono w porozumieniu z Pomorskim Towarzystwem Rolniczym dla włościńskich i osadników w porze wiosennej w jedenastu miejscowościach. Poza to odbyły się podobne kursa dla szkół rolniczych i dla nauczycieli szkół powszechnych w Tucholi.

Udział w kursach był dość liczny (25—150 osób); zainteresowanie bardzo żywe.

Prócz kursów ogłoszono 11 obszernych referatów o sadownictwie i warzywnictwie w rozmaitych miejscowościach na zebraniach kółek rolniczych względnie Ziemianek. Poza to prócz ogłoszonych referatów przeprowadzono lu-

stracie sadów i udzielono porad fachowych w następujących miejscowościach: Wielkiej Kępie, Czerniewicach, Nowych Polaszkach, Drzycimie, Gacku, Dąbrówce, Kaszczorku, Złotorji, Lubiczu, Otłoczynie, Popiołach w kolonji sadów urzędniczych w Tczewie i w sadach podmiejskich Torunia. — Akcję w powyżej podanym kierunku prowadzi się od czasu powstania Pomorskiej Izby Rolniczej, w rezultacie tego ulepszono w kilku miejscowościach sady i ogrody oraz założono nowe i podano plany jak: w Żychcach, Kuligach, Miesiączkowie, Żalnie, Otłoczynie, Popiołach, Górnej Grupie i innych.

Również powstały w kilku miejscowościach szparagarnie jak w Lubiczu, Podgórzu, Toruniu, Chełmnie, Grudziądzu i innych. W Lubiczu założono w bieżącym roku przy udziale fachowego instruktora ogrodniczego znowu 2 sady i nowe szparagarnie.

Izba w działalności swej pozostaje w kontakcie z ogrodnikami zawodowymi. Z inicjatywy Izby i skutkiem odpowiednich zabiegów powstał Pomorski Związek Ogrodników Produkujących, którego prezesem jest referent ogrodnictwa p. Bagiński. Związek nie rozwinął dotąd wprawdzie znaczniejszej działalności głównie dla braku kapitału obrotowego, jak również braku długoterminowego taniego kredytu, jednakże jego członkowie wysyłają już dużo towaru do Gdańska i większych miast w kraju, jak: Warszawy, Lwowa i innych. Związek składa się z 3 grup: Toruń, Grudziądz i Bydgoszcz. Siedzibą Związku jest Toruń. Związek należy do Związku Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych w Warszawie, z którym się stale komunikuje. W celu propagandy podniesienia produkcji owoców i to głównie odmian handlowych i warzyw nadających się na eksport, jak również przerobów owocowych win, soków, konfitur i t. p. zamierzała Pomorska Izba Rolnicza w porozumieniu z Pomorskim Towarzystwem Rolniczym urządzić okręgowe pokazy ogrodnicze w kilku miejscowościach, lecz pomimo zabiegów, udało się urządzić tylko jeden taki pokaz w Świeciu. Pokaz ten jakkolwiek w skromnych rozmiarach (uczestniczyło w nim tylko 11 wystawców) wykazał dużą aktualność. Zgrupowane były różne warzywa, owoce i przeroby owocowe, jak: konfi-

tury, soki, wina owocowe i t. p. oraz drzewka i narzędzia ogrodnicze. Całość przedstawiała się dodatnio.

Takie pokazy są bardzo ważnym czynnikiem dydaktycznym i wykazują stan produkcji, oraz różnice między produkcją doborową a małowartościową, również są one wskaźnikiem w dalszem postępowaniu.

Szkółki drzew w Łysomicach rozwinęły się do tego stopnia, że mogą już dostarczać poważniejsze ilości drzewek owocowych każdego rodzaju, oraz sadzonek szkółkowanych, drzew alejowych do dalszej hodowli, jak również krzewów na żywopłoty i siewek 1—2 letnich iglastych (koniferów).

Szkółki brały w tym roku udział w Jubileuszowej Wystawie Ogrodniczej w Poznaniu. Oprócz drzewek owocowych przedstawiły w kilkudziesięciu odmianach siewki drzew alejowych i koniferów. W tym dziale były na Wystawie bez konkurencji. Poza działem ogrodniczym zajmuje się referat ogrodniczy także sprawami z zakresu pszczelnictwa. W porozumieniu z Kuratorem Szkolnym i Związkiem Towarzystw Pszczelniczych w Grudziądzu, urządzono w tym roku cztery 2-dniowe kursa ogrodniczo-pszczelnicze, przeznaczone w pierwszym rzędzie dla nauczycieli szkół powszechnych, którzy z tytułu swego zawodu odgrywają ważną rolę, propagując zdobyte wiadomości wśród szerokiego ogółu drobnych rolników. Kursy takie odbyły się: w Pucku, Sępólnie, Starogardzie i Kartuzach. W kursach brało udział prócz osób interesujących się sprawami wchodzącymi w program wykładów 26—40 nauczycieli.

Referat Ogrodniczy udzielał też porad fachowych w drodze korespondencji, w „Kłosach“, oraz ustnie w biurze, jak również udzielał wskazówek dotyczących zakupu i sprzedaży narzędzi ogrodniczych i nabywania literatury fachowej.

W roku 1922 ustalony został przez komisję pomologów wzorowy dobór odmian drzew owocowych dla Pomorza. Szkółki drzew Pomorskiej Izby Rolniczej w Łysomicach, produkują głównie drzewka owocowe z ustalonych w doborze odmian. Cała działalność referatu zmierzająca do podniesienia sadownictwa idzie też w kierunku wprowadzania odnośnych odmian jako najodpowiedniejszych, co też odgrywa ważną rolę dla produkcji handlowej owoców.

Organem doradczym referatu ogrodniczego jest komisja ogrodnicza, która ustala wytyczne dla działalności referatu, oraz dla kierunku prowadzenia szkólek. W roku sprawozdawczym odbyło się posiedzenie komisji dnia 14 października. Oprócz członków komisji z Pomorza udział w zebraniu wzięli specjalnie zaproszeni na posiedzenie prof. Gorjaczkowski z Warszawy i prof. Brzeziński z Krakowa.

Po zbadaniu szkółki drzew w Łysomicach komisja stwierdziła, że szkółki prowadzone są fachowo bez zarzutu. Komisja zaleciła referatowi ogrodniczemu kontrolowanie i wprowadzenie ewentl. korektyw do obowiązującego obecnie doboru wzorowego, do czego zmierzać będzie lustracja sadów, by stwierdzić istniejący stan i z tego wyciągnąć odpowiednie wnioski na przyszłość.

3. Wydział oświaty.

Ilość i charakterystyka niższych szkół rolniczych.

W zakres działania wydziału oświatowego Pomorskiej Izby Rolniczej wchodzi szkolnictwo rolnicze męskie i żeńskie, oraz oświata pozaszkolna. Szkół rolniczych męskich istnieje na Pomorzu 10, w tem jedna niemiecka; żeńskich szkół rolniczych są dwie, z czego jedna w Kowalewie w za-wiadymaniu Pomorskiej Izby Rolniczej, a druga w Działdowie, pozostająca pod opieką prywatnego komitetu.

Ze szkół męskich jedna (w Kowalewie) była prowadzo-na jako półtoraroczna, trzy jako roczne (Skórcz, Toruń i nie-miecka w Świeciu), reszta jako szkoły zimowe. Publiczna szkoła żeńska w Kowalewie była roczną, zaś prywatna w Działdowie prowadzona była jako zimowa.

Zmiany składu osobowego personelu nauczycielskiego.

Personel nauczycielski uległ tylko nieznacznej wymia-nie lub przesunięciu i tak na kierownictwo szkoły żeńskiej rolniczej w Kowalewie w miejsce ustępującej p. Rutkow-skiej powołana została p. Teofila Gorgoniówna. Na kiero-wnictwo szkoły w Toruniu w miejsce p. Bronisława Stani-szewskiego powołany został p. St. Adamiec, nauczyciel szkoły rolniczej w Brodnicy. Miejsce p. Adamca w Brodni-cy przejął p. Butryn ze Skórcza, tamdotąd zaś przeniesiono praktykanta nauczycielskiego p. Pruskiego z Byszwałdu. — Miejsce nauczyciela szkoły rolniczej w Wejherowie p. Igna-cego Żochowskiego objął p. Hordyński, nauczyciel szkoły rolniczej w Byszwałdzie. W miejsce p. Pruskiego przy szkole rolniczej w Byszwałdzie wstąpił p. Kossowski.

Kuratorja szkolne wykazały małą ruchliwość; oprócz Skórcza i Świecia, które wykazały ożywioną działalność, inne kuratorja mniej się interesowały sprawami szkolnemi.

Frekwencja szkół rolniczych.

Jak wykazuje poniżej podane zestawienie, ilość uczniów i uczenie niższych szkół rolniczych Pomorskiej Izby Rolniczej w roku szkolnym 1925/26 wynosiła 400, frekwencja zatem w porównaniu do roku ubiegłego nieznacznie tylko osłabła. Natomiast w bieżącym roku szkolnym 1926/27 liczba uczniów znacznie się zmniejszyła, osiągając stan tylko 373. Porównując liczbę uczniów w poszczególnych szkołach stwierdzamy znaczny wzrost liczby uczniów jedynie w szkołach żeńskiej w Kowalewie i męskiej niemieckiej w Świeciu i Byszwałdzie.

Na dotychczasowym poziomie odnośnie frekwencji, utrzymała się szkoła w Świeciu i Toruniu, która wykazuje jednak stale słabą frekwencję; natomiast w wszystkich innych szkołach konstatujemy znaczne cofnięcie się liczby uczniów, nawet w tych okolicach, gdzie pęd do kształcenia się zawodowego jest bardzo żywy, jak np. w powiatach kaszubskich (szkoły rolnicze w Kościerzynie i Wejherowie). Wytlumaczenie tego zjawiska znajdujemy przede wszystkim w trudnych naogół warunkach gospodarczych, w jakich znajdują się nasze gospodarstwa rolne. Mimo utrzymywanych przez Pomorską Izbę Rolniczą celowo na bardzo niskim poziomie opłat szkolnych, włościanin nie znajduje jednak dostatecznych środków do opłacenia kosztów, związanych z kształceniem dzieci w szkołach rolniczych, kosztów stosunkowo wysokich, o ile przy szkole nie istnieje internat i zachodzi konieczność umieszczenia uczniów w prywatnych domach. Dalszym powodem zmniejszenia się frekwencji uczniów jest również i ta okoliczność, że jak wykazało dotychczasowe doświadczenie, absolwenci szkół rolniczych nie znajdują spodziewanych posad urzędników gospodarczych i z tego powodu zwłaszcza synowie włościan małorolnych lub rodziców, którzy wogóle roli nie posiadają, przestali uczęszczać do szkół rolniczych, które nie dają im w ich mniemaniu spodziewanych korzyści w praktycznym życiu.

Zestawienie frekwencji szkół rolniczych.

L. p.	Siedziba szkoły	Charakter	Rok uruchomienia	Ilość uczniów w latach					
				1921/ 22	1922/ 23	1923/ 24	1924/ 25	1925/ 26	1926/ 27
1	Brodnica	męska	24/11. 20	32	24	36	45	48	46
2	Byszałd	„	15/11. 23	—	—	21	39	32	42
3	Chojnice	„	9/12. 22	—	24	48	44	68	47
4	Kościierzyna	„	26/2. 21	40	50	36	57	43	30
5	Kowalewo	„	3/11. 21	23	51	58	58	48	42
6	Kowalewo	żeńska	3/11. 21	25	35	34	26	17	36
7	Skórcz	męska	5/10. 21	39	42	61	36	27	17
8	Świecie	męsk. pol	15/10. 21	32	34	21	30	28	27
9	Świecie	„ niem.	15/10. 22	—	26	21	29	23	34
10	Toruń	męska	3/4. 21	37	38	35	19	18	19
11	Wejherowo	„	3/2. 23	—	30	38	49	39	33
R a z e m				228	364	412	432	400	373

W ubiegłym roku szkolnym 1925/26 ukończyło naukę 220 uczni.

Gospodarstwa szkolne.

Gospodarstwa szkolne posiadały dotąd jedynie 2 szkoły, a mianowicie w Kowalewie i Byszałdzie; obecnie dochodzi Pawłowo. Resztówkę Rysewo, przydzieloną swego czasu do szkoły w Skórczu, P. I. R. była zmuszona zwrócić Okręgowemu Urzędowi Ziemsk. z tego powodu, że nie nadawała się zupełnie na przeznaczone cele. Przy szkole rolniczej w Świeciu znajduje się osada Marjanki, urządzona na szkołę drzew owocowych.

Gospodarstwo szkolne w Pawłowie.

Szkoła rolnicza z Chojnic przeniesiona została na sąsiednią resztówkę do Pawłowa, przeznaczoną przez władze rządowe na cele szkolne. W Pawłowie znajdują się wystarczające obszerne budynki, oraz dostatecznie wielkie dla celów szkolnych cztero-konne gospodarstwo rolne. Budynki wymagają wprawdzie remontu, który przeprowadza Pomorska Izba Rolnicza z pomocą finansową Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr państwowych w formie subwencji bezwrotnej, wynoszącej 25% całkowitej sumy zapotrzebowania i niskoprocentowej pożyczki w wysokości 50% kosztów; resztę t. j. 25% opłaca Pomorska Izba Rolnicza z własnych środków.

Gospodarstwo szkolne przy szkole rolniczej w Kowalewie obejmuje 8 ha 22 a; ponadto użytkuje szkoła czasowo z gruntów, znajdujących się w rozporządzeniu Urzędu Ziemskiego, 2 ha. Z ilości tej przypada: pod budynki 76 a, na moczary porosłe trzciną około 70 a, na łąki kwaśne 82 a, na nieużytki i drogi 24 a, pod pług zaledwie 7,70 ha; obszar zatem na jednego konia za duży, na parę za mały.

Położenie pól w bezpośrednim sąsiedztwie miasta, utrudnia w wysokim stopniu racjonalną gospodarke, uniemożliwia bowiem zastosowanie właściwego płodozmianu, ze względu na szkody wyrządzane przez drób. Następstwem takiego stanu rzeczy jest konieczność prowadzenia gospodarstwa dowolnego. Rola szkolna rozrzucona jest w 5-ciu częściach.

Inwentarz żywy stanowią 2 konie robocze i 2 krowy dojne. Za krowy te uzyskała szkoła na pokazie hodowlanym w Kowalewie „list pochwalny M. R. i D. P.“. Żywnienie indywidualne krów prowadzą uczniowie. Obecnie szkoła zamierza dokupić 2 krowy dojne i zakłada chlewnię z 24 świń do opasu na bekony.

Z ogólnego obszaru 7.70 ha ziemi ornej, zajęto pod warzywnik 7 a, reszta zaś, t. j. 7 ha znajdowała się pod uprawą rolną. W części warzywnika pomieszczono szkółkę drzewek. W roku sprawozdawczym zaoczkowano 500 gruszy i 500 śliw.

Prócz innych warzyw uprawianych w drobnych ilościach, wysiano w warzywniku drugie pokolenie krzyżówek pszenic, hodowanych przez p. Miksiewicza od roku 1923. Podstawą krzyżówek były następujące gatunki pszenicy: „Dańkowska Selekcyjna“ z „Fürstin Hatzfeld“, „Trotzkopf“ z „Dańkowską Selekcyjną“, „Epp Bielera“ z Graniatką Dańkowską“, „Square head“ z „Zaborzanką i „Ostką małopolską“. Do rodowodów wyodrębniono i wpisano 99 roślin. Celem hodowli jest uzyskanie pszenicy zimotrwałej, odpornej na wyleganie i choroby, oraz plennej. W pokoleniu trzecim wyróżnia się przede wszystkim wyodrębnienie roślin w kłosie o linjach równoległych, wypełnionych ziarnem do rodnem, o wysokiej wadze gatunkowej.

Z 7 ha przeznaczonych pod uprawę rolną obsiano w r. 1924/25:

pszenicą	2,—	ha
jęczmieniem	0,65	„
owsem	1,—	„ (z czego 16 a pod po-
burakiem cukrowem	1---	„ letkami z doświadcze-
„ pastewnem	0,20	„ niami odmianowemi
ziemniakami	0,70	„ owsa).
koniczyną	0,60	„
szpinakiem na nasien.	0,25	„
cebula	0,18	„
kapusta	0,13	„
mieszanką na paszę	0,29	„

Gospodarstwo szkolne przy szkole rolniczej w Byszwałdzie.

Gospodarstwo szkolne obejmuje ogółem 38,77 ha. —
Z tego przypada na:

ziemię orną objętą płodozmianem	28.9560	ha
ziemię orną nieobjętą płodozmianem	0.6200	„
szkółkę	0.6350	„
lucernik	1.0050	„
ogród, park, sad, budynki etc.	2.1840	„
łąki	5.3700	„

Płodozmian 8-polowy. W roku sprawozdawczym przed-
stawił się następująco:

Pole	ha		przewid. zbiór ctr. ziarna	ctr. słomy
I.	2.8750	pod mieszankę na zielono		
	0.8700	„ „ na ziarno,	31	26
II.	1.6060	„ koniczynę (II. rocz.) na siano	—	110
	2.0000	„ wykę mieszaną na siano	—	100
III.	35.840	„ owsem	120	150
IV.	3.6060	„ żytem	150	280
V.	3.6020	„ pszenica	160	290
VI.	1.7500	„ buraki pastewne	1050	—
	1.2910	„ ziemniaków	258	—
	0.2500	„ marchwi	80	—
	0.0620	„ ziemniak. dla służby	—	—
	0.2500	„ wysadki buraki cukrowe	2	—
VII.	1.0000	„ ziemniaki służby	—	—
	2.6126	„ łubinem na zielony nawóz	—	—
VII.	3.5980	„ jęczmienia	160	200

Poniższe zestawienie wykazuje wyżkę pojedynczych plonów za czas dwóch wzgl. trzech lat:

Rodzaj ziemiopłodów	zebrano w roku			U w a g a
	1924	1925	1926	
żyta ctr. z morgi . . .	4.00	10.82	11.00*	* w r. b. zbiory przewid.
pszenicy ctr. z morgi . .	4.80	11.50	12.00	
jęczmień ctr. z morgi . .	7.00	11.00	12.00	
owsa ctr. z morgi . . .	6.00	7.25	9.00	

Ze szkodników zauważono na pszenicy „Fusarium“ około 3—5% (bajcowano 0,25% Uspulnem na mokro). Na życie tego szkodnika nie spostrzeżono (bajcowano 0,20% sublimatem).

Przeprowadzone doświadczenia nawozowe z poszczególnymi zbożami nie dały jasnego obrazu, mimo, iż je jak najdokładniej kierownik sam przeprowadził. Widocznie różnorodność gleby i rok wilgotny były tu przyczyną nieudania się tych doświadczeń.

1. Wynik doświadczeń (nawoz.) poletkowych.

Rodzaj zboża	Doświadczenia		Numer poletek, ich obszar i rodzaj nawozu				
			I.—3a	II.—3a	III.—3a	IV.—3a	V.—3a
			Kr O, Pr O 5, N	Kr O, Pr O 5	Kr O, N	Pr O 5, N	O
Żyto	I. dośw.	ziarno	114 funt	80 funt.	78 funt.	96 funt.	90 funt.
		słoma	280 „	245 „	232 „	241 „	240 „
	II. „	ziarno	104 „	88 „	94 „	85 „	70 „
		słoma	250 „	231 „	238 „	200 „	220 „
Pszenica	I. „	ziarno	142 „	140 „	136 „	148 „	140 „
		słoma	278 „	254 „	255 „	270 „	292 „
	II. „	ziarno	140 „	154 „	142 „	158 „	140 „
		Na wapnie słoma	413 „	415 „	358 „	398 „	326 „
Jęczmień	ziarno	203 „	128 „	132 „	78 „	54 „	
	słoma	270 „	183 „	222 „	94 „	74 „	
Owies	ziarno	118 „	114 „	114 „	95 „	92 „	
	słoma	200 „	160 „	204 „	155 „	170 „	

2. Na polu VII (gdzie wiosną b. r. zasiano łubin na zielony nawóz) przeprowadzono jesienią ub. roku dośw. nawozowe metodą prof. Neubauer'a. Wynik był następujący:

Nr. do- świadczenia	Zawartość w miligramach				U w a g i
	w próbce		w ziemi		
	Kr O	Pr O 5	Kr O	Pr O 5	
Dośw. Nr. 1.	12'3	24'00	—	—	Gleba zaw. KrO, 1'16 mg
„ Nr. 1.'	9'7	18'00	2'6	6'0	„ brakuje 22'84 „
„ Nr. 2.	34'1	16 00	—	—	„ zaw. PrO5, 6'66 „
„ Nr. 2.'	33'7	8'00	0'4	8'0	„ brakuje 1'34 „
„ Nr. 3.	34'9	—	—	—	
„ Nr. 3.'	34'4	—	0'5	6'0	
Razem	—	—	3'5	20'0	Analizę przeprowadziła Stacja Dośw. P. I. R.
			3	3	

Inwentarz żywy, w ilości 8 krów, 5 jałowic (cielnych), 2 stadniki, 1 cielę, 5 koni, 2 źrebaki, 57 kur i 3 perlice znajduje się w bardzo dobrym stanie. Poniższe zestawienie uwidocz-
nia w cyfrach wydajność mleka w 3 latach istnienia szkoły:

Nazwa Krowy	1923/24		1924/25		1925/26		Uwaga.
	roczn.	dzien.	roczn.	dzien.	rzczn.	dzien.	
	l i t r ó w						
1 Iris	1.197	3'3	1 629	4'5	3.136	8'7	
2 Westalka	1.067	2'9	1.894	5'3	3.725	10'3	
3 Salomea	453	* —	1.439	4'0	3.004	8'3	*przyszła później
4 Aza	1.276	3'5	2.219	6'0	2.453	6'5	
5 Muza	590	* —	1.930	5'0	1.840	5'0	*przyszła później
6 Arfa	1.574	4'0	2.092	6'0	2.089	6'0	
7 Dyana	1.742	4'3	2.548	7'0	3.495	9'7	
8 Tamiza	1.147	3'2	1.346	3'7	3.914	10 8	
R a z e m	9'046	3'6	15 097	5'2	23'656	8.1	

W szkółce uzupełniono stan dziczek w ilości 1500 sztuk, w tem 1000 jabłoni i 500 sztuk grusz. Okulanty 1 i 2 letnie rozwijają się bardzo dobrze. Ze szkodników pojawiły się mszyce, które zwalczano wywarem kwasu z mydłem szarem z bardzo dobrym skutkiem. Tak szkółkę jak i sad ogrodzo-
no plotem z siatki drucianej na 1,50 m. wysokiej, razem 360 m. b.

Osada Marjanki przy szkole rolniczej w Świeciu.

Osada ta, ogólnego obszaru ca 1 ha, została oddana Pomorskiej Izbie Rolniczej przez Wydział Powiatowy pod szkółkę drzew owocowych. Administruje osadą inż. rolni-
ctwa p. Józef Liśka. Osada składa się z trzech parcel. Środ-

kowa Nr. 46 jest zabudowana i posiada ogród i sad. Na niej mieszka administrator. Parcela północno Nr. 45 obszaru 0,272 ha, została w roku 1925 zfunduszków Pomorskiej Izby Rolniczej ogrodzoną i obecnie jest zajęta pod drzewka. Parcela południowa Nr. 31 obszaru 0,394 ha została ogrodzoną w roku bieżącym. Pierwsze posadzenie dziczek jabłoni i grusz nastąpiło w roku 1924. W sierpniu 1924 r. nastąpiło pierwsze oczkowanie. Oczkowanie oraz inne roboty w szkółce, częściowo są przeprowadzane przez uczniów. Z powodu lichej gleby rozwój drzew jest bardzo powolny.

Jest jednak nadzieja, że w roku 1928 szkółka będzie mogła pokryć zapotrzebowanie drzewek tak Wydziału Poświatowego na obsadzenie dróg publicznych, jak i w pewnej mierze zapotrzebowanie osób prywatnych.

Nadzór nad szkołami rolniczymi.

Nadzór nad szkolnictwem rolniczym Pomorska Izba Rolnicza wykonywała przez swego wizytatora, naczelnika wydziału oświatowego, który parokrotnie do roku zwiedza każdą szkołę, celem stwierdzenia sposobu nauczania, wyczerpania materiału naukowego, postępu w naukach u uczniów, prowadzenia gospodarstw szkolnych. Ponadto były szkoły wizytowane przez Dyрекcję Izby. Wszelkie nowe poczynania w szkolnictwie odbywają się w porozumieniu z komisją oświatową Pomorskiej Izby Rolniczej, która i w tym roku się zebrała, a to w Kowalewie dnia 18 czerwca, by się zetknąć bezpośrednio z szkolnictwem, wysłuchać sprawozdania i dać wytyczne na przyszłość.

Aby uzgodnić sposób prowadzenia szkół rolniczych na terenie ziem zachodnich, wydelegowała Pomorska Izba Rolnicza naczelnika wydziału oświatowego do województwa Poznańskiego, celem zwiedzenia zarówno szkół Wielkopolskiej Izby Rolniczej jak i prywatnych. Okazało się, że różnic zasadniczych nie ma, a jeżeli jakie są, zostały podyktowane warunkami miejscowymi i bynajmniej nie działają ujemnie. Wogóle możemy stwierdzić, że szkolnictwo nasze dorównywa najlepiej prowadzonym w kraju, gdyż personel się wyrabia technicznie i metodycznie, szkoły wzbogacają się w środki naukowe, wykonywane przeważnie przez nauczy-

cieli i do szkół przychodzi coraz lepiej przygotowany materiał uczniowski. Aby odpowiednio przygotować personel nauczycielski, zapoczątkował wydział kursa kilkodniowe z poszczególnych dziedzin i tak np. w dniach od 16 do 18-go września odbył się dla uczących sadownictwa kurs dydaktyczny sadownictwa w szkołkach łysomickich. W przyszłości są przewidziane dalsze kursa.

Dalszym krokiem do uzgodnienia wysiłków w ulepszeniu szkolnictwa na terenie województw zachodnich był zjazd naczelników wydziału oświatowego wszystkich trzech Izb b. dzielnicy pruskiej, który odbył się w dniu 8 października b. roku w Poznaniu. Na zjeździe omawiano dotychczasowy sposób prowadzenia szkół i zastanawiano się nad możliwością zmian przez ograniczenie nauk ogólnie kształcących a rozszerzenie fachowych, a to na podstawie zamierzeń, jakie były planowane w śląskich szkołach rolniczych. Po dokładnem rozpatrzeniu istoty rzeczy powzięto uchwałę, że szkolnictwo b. dzielnicy pruskiej wymaga wprawdzie pewnych ulepszeń, jednakowoż w obecnym czasie skreślenie, lub choćby uszczuplenie nauk ogólnie kształcących byłoby przedwczesne.

W dniu 22 października 1926 r. zwiedziła wizytatorka Ministerstwa Rolnictwa szkołę żeńską w Kowalewie, by bliżej poznać jej potrzeby i przedstawić je Ministerstwu.

Działalność na polu oświaty pozaszkolnej.

a) Kursa dokształcające.

Oświata pozaszkolna prowadzona jest przez wydział oświatowy w porozumieniu z Pomorskiem Towarzystwem Rolniczem przez urządzenie kursów dokształcających. Kurs taki trziedniowy odbył się, za pomocą sił nauczycielskich, np. w Miechucinie w powiecie puckim z dziedziny rolniczo-hodowlanej.

Znaczną frekwencją cieszyły się kursa dla kobiet, odbyte w Tucholi, Sępólnie, Chojnicach, Brusach i Kowalewie, z dziedziny kroju i szycia. Kursy prowadziła nauczycielka p. Marja Reymanówna, instruktorka szkoły rolniczej żeńskiej w Kowalewie. Kursy trwały zwykle po 6 tygodni i były odwiedzane bardzo licznie (od 80—120 osób na kursie). Oka-

zuje się, że podobne kursa, rozszerzone na gotowanie, byłyby dla Pomorza bardzo pożądane, to też liczymy na to, że Ministerstwo Rolnictwa umożliwi nam finansowanie w przyszłości wprowadzenia stałych takich kursów.

b) Wykłady na zebraniach kółek rolniczych.

Podobnie jak w latach ubiegłych personel nauczycielski brał żywy udział w pracy kulturalno-oświatowej. Na zebraniach kółek rolniczych ogłoszono ogółem 249 referatów z dziedziny rolnictwa i hodowli. Udział poszczególnych szkół w pracy powyższej przedstawia się następująco: szkoła w Kowalewie 22 referaty, w Kościerzynie 28, w Lubawie (obejmującym także teren powiatu Działdowskiego) 71 referatów, w Brodnicy 20, w Chojnicach 38, w Skórczu 28, w Wejherowie (nie podano), w Toruniu 23, w Świeciu 19 referatów.

c) Praca w dziedzinie doświadczalnictwa rolniczego.

Doświadczeń przeprowadzono:

przez szkołę w Kowalewie	4 z odmianami jęczmienia i owsa, 5 nawozowych
" " " Kościerzynie	2 z odmian. żytem i pszenicą 21 odmianowych i nawozowych z zbożami
	12 " " z ziemniakami
	32 " " z żytem
" " w Lubawie	81 odmian. i nawozowych [i pszenicą
" " " Brodnicy	21 " "
" " " Chojnicach	31 " "
" " " Skórczu	11 " "
	5 doświadczeń z kukurydzą
" " " Wejherowie	— (nie podano)
" " " Toruniu	11 odmianowych ze zbożem i ziemniakami 24 nawozowych pod zboże i ziemniaki.

d) Praca w inspekcji hodowli inwentarza.

Szczegółowe sprawozdanie znajduje się na innym miejscu niniejszego rocznika. Praca nauczycieli szkół rolniczych w tej dziedzinie obejmuje p. in. przeprowadzanie licencji stadników, zakładanie i opiekowanie się kólkami hodowla-

nemi, urządzenie przeglądów hodowlanych bydła, trzody chlewnej i owiec. W sporadycznych wypadkach, jak np. przez szkołę rolniczą w Skórczu zapoczątkowane zostały badania nad odgoryczeniem łubinu i żywieniem nim świń i krów mlecznych.

e) Kwalifikacje ziemiopłodów

przeprowadzone zostały przez:

szkołę rolniczą w Kowalewie w	4 gospodarstwach
„ „ „ Brodnicy „	17 „
„ „ „ Toruniu „	16 „

f) Badanie chorób roślinnych i kontrola zdrowotności ziemniaków.

Nauczyciele zostali w bieżącym roku jak i w latach ubiegłych pociągnięci przez wydział nasienny Pomorskiej Izby Rolniczej do badania chorób roślinnych i walki z rakiem ziemniaczanym.

e) Działalność z innych dziedzin, zależnie od miejscowych warunków poszczególnych szkół.

Działalność personelu nauczycielskiego nie ogranicza się do powyżej wymienionych czynności, ale obejmuje również zależnie od warunków miejscowych wszelkie inne dziedziny.

W niektórych powiatach jak np. w powiecie kościerskim kierownik wzgl. nauczyciel szkoły rolniczej prowadził sekretariat Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. W innych zaś powiatach nauczyciele szkół rolniczych współdziałają przy zakładaniu nowych kółek rolniczych. Dalej nauczyciele udzielają okolicznym rolnikom na życzenie licznych porad i pisują artykuły fachowe do „Kłosów“, względnie do miejscowych gazet periodycznych. Kierownik szkoły rolniczej w Byszałdzie zainicjował założenie 2 znaczących bibliotek, jednej rolniczej przy kółku rolniczym w Rożentalu, drugiej C. T. L. w Byszałdzie. Wszystkie szkoły rolnicze prowadzą stacje meteorologiczne. Dla ilustracji czynności pozamiejscowej personelu nauczycielskiego przytacza się,

że np. w okresie sprawozdawczym (rocznym) nauczyciele szkoły rolniczej w Brodnicy w związku z czynnościami pozaszkolnymi byli na rozjazdach przez 156 dni, z tego kierownik szkoły 71 dni, nauczyciel fachowy 85 dni. Zależnie od miejscowych warunków np. nauczyciele szkoły rolniczej w Toruniu byli pomocni wycieczkom szkół rolniczych z innych dzielnic Polski przybywającym do Torunia, celem zwiedzenia miasta i okolicznych gospodarstw. Nadto szkoła w Toruniu zapoczątkowała urządzenie przez uczniów poletek doświadczalnych w gospodarstwach rodzicielskich uczniów, zawiązując przez to bliższy kontakt z okolicznymi gospodarstwami, przyczem nauczyciele przy tej sposobności udzielali porad fachowych, a poznając potrzeby i nieodmagania zwłaszcza gospodarstw włościańskich, mają możliwość łatwiejszego dostosowania programu i zakresu nauczania do potrzeb życiowych. Szkoła w Świeciu np. zainicjowała urządzenie przez Pomorskie Towarzystwo Rolnicze pokaz ogrodniczo-sadowniczy, który się odbył w sali wykładowej szkoły rolniczej. Szkoła uzyskała na tym pokazie list pochwalny za propagandowe obesłanie pokazu. Szkoła w Świeciu zainicjowała zawiązanie spółdzielni mleczarskiej w Przechowie.

Szkoła rolnicza żeńska w Kowalewie.

W szkole gospodarstwa domowego w Kowalewie trwa nauka szkolna 11 miesięcy.

Warunki przyjęcia są następujące: Ukończony 16 rok życia, świadectwo ukończenia szkoły powszechnej. Uczennice mieszkają w internacie. Koszt utrzymania w roku szkolnym 1926/27 został obniżony do 40 zł. miesięcznie, podczas gdy w roku szkolnym 1925/26 wynosił 50 zł. Frekwencja uczennic jak to widzimy z podanego poprzednio zestawienia w roku 1926/27 się podwoiła.

Świadectwo ukończenia szkoły otrzymało 15 uczennic. Poziom umysłowy i przygotowanie uczennic było lepsze niż w poprzednich latach. Oprócz 5-ciu wszystkie uczennice pochodziły z Pomorza.

Szkołę zwiedziły 3 wycieczki: Koła Ziemianek powiatu brodnickiego i chełmińskiego, oraz Koło Gospodyń z Dulska powiatu rypińskiego.

Już w czerwcu 1925 r. rozpoczęto przebudowanie chlewów i kurników; wskutek jednakże trudności jakie zaszły w ułożeniu kosztorysu, wykończono je dopiero w sierpniu 1926 r. Przebudowano chlew w ten sposób, że znajdują w nim pomieszczenie 3 krowy, kilka sztuk świń; kurniki ulepszone; dobudowano także małą stodółkę.

Warzywnik dostarczył 231,66 zł. czystego dochodu. — Zważywszy, że szkoła nie posiada koni i za robociznę końmi musi płacić znaczne sumy (113,50 zł. w roku kalendarzowym), a prócz tego z 1 ha warzywnika o glebie nie doprowadzonej jeszcze do należytej kultury odchodzi 511 m² nieużytków, to osiągnięty wynik można uważać za wystarczający.

W okresie szkolnym nauczycielka kroju i szycia p. M. Reymanówna uczyła na lotnych kursach, o czym wspomniano już poprzednio.

„Kłosy“.

„Kłosy“ w roku 1926 rozpoczęły 19-ty rok swego istnienia. Jest to organ urzędowy Pomorskiej Izby Rolniczej, Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, oraz szeregu dalszych pomorskich organizacji rolniczych.

„Kłosy“, spełniając swój zasadniczy cel, propagują usilnie szerzenia oświaty rolniczej wśród szerokich warstw rolniczych: 1) przez popularyzowanie ostatnich zdobyczy nauki rolniczej z zastosowaniem do wymogów praktycznego rolnictwa i na tę stronę wydawnictwa Pomorska Izba Rolnicza zwraca szczególną uwagę; 2) przez publikowanie artykułów o poziomie naukowym, celem wzbudzenia w czytelnikach zainteresowanie wiedzą rolniczą.

„Kłosy“, będąc organem prawie wszystkich zrzeszeń rolniczych na Pomorzu, mają za zadanie informowanie ogółu rolniczego o pracach tych zrzeszeń, oraz utrzymanie kontaktu i współpracy pomiędzy temi zrzeszeniami.

Celem zadośćuczynienia powyższym zadaniom „Kłosy“ utrzymują kontakt z polskimi pismami rolniczymi, oraz instytucjami naukowymi i fachowymi. Ilość współpracowników „Kłosów“ stale wzrasta i w obecnej chwili obejmuje liczbę 55 osób, t. j. o 17 więcej niż w roku ubiegłym.

Egzemplarzy wymiennych rozsyła się tą samą ilością co i w roku ubiegłym.

Dział porad prowadzi się w dalszym ciągu i udzielono ich w roku sprawozdawczym około 300.

Ilość prenumeratorów w stosunku do roku ubiegłego wzrosła o 596 (na dzień 31. XII. 1925 r. wynosiła — 1917, na dzień 1. X. 1926 r. wynosiła 2513).

Według dzielnic „Kłosa” rozchodzą się: Kongresówka 84, Małopolska 38, Kresy Wschodnie 26, Poznańskie 54, Gdańsk 2, Śląsk 16, reszta Pomorze.

Dział ogłoszeniowy zajmuje około 6 stronnic w każdym numerze.

Celem zachęcenia rolników Pomorza do abonowania „Kłosa”, wydawnictwo „Kłosa” w porozumieniu z Pom. Tow. Rolniczem w roku 1925 ogłosiło konkurs dla kółek rolniczych, mianowicie: I. Kółka, które wykażą się największą ilością prenumeratorów z opłaconą całoroczną prenumeratą, otrzymają cenne nagrody w postaci maszyn rolniczych: młockarnia, siewnik, kierat, centryfuga i pług, jako 5 głównych nagród. II. Poszczególni czytelnicy, którzy wykażą się zjednaniem największej ilości prenumeratorów — nagrodzeni zostaną mniej cennymi przedmiotami. Konkurs ogłoszono 11 stycznia 1925 r. z terminem nadsyłania zgłoszeń do konkursu do dnia 1 marca 1925 r.

Konkurs rozstrzygnięty został dn. 3 grudnia 1925 r. przez Sąd Konkursowy w składzie: Prezydenta P. I. R. p. dr. Esden-Tempskiego, prezesa P. T. R. p. Jana Donimirskiego i przedstawiciela Pomorskiej Drukarni Rolniczej — p. Jana Karolczaka.

Po stwierdzeniu, że w konkursie wzięły udział stosownie do I. punktu warunków konkursu następujące kółka:

Lp.	Nazwa Kółka Rolniczego	Ilość członków *)	Ilość abonentów	% ilość abon. wśród czł.	Uwagi
1	Papowo-Toruńskie	42	38	92%	
2	W. Radewiska	44	34	77%	
3	Kurzętnik	88	17	44,7%	
4	Drzyeim	62	25	40,3%	
5	Otłoczyn powiat Toruński	55	22	40%	

5 wyznaczonych nagród przyznano:

dla Kółka Roln.	w Papowie Toruńskim	— 1 młocznarkę (szerokomłotną)
„ „ „	w W. Radowiska	— 1 siewnik
„ „ „	w Kurzętniku	— 1 kierat
„ „ „	w Drzyciniu	— 1 centryfugę
„ „ „	w Otłoezynie	— 1 pług

Do punktu II. warunków nie zgłosił się nikt.

Nagrody zostaną wysłane przed świętami bezpośrednio z fabryki do prezesa danego Kółka Rolniczego.

W roku 1926 w styczniu wydawnictwo „Kłosów“ w porozumieniu z Pomorską Izbą Rolniczą ogłosiło II-gi konkurs „Kłosów“ na warunkach nieco ostrzejszych. Mianowicie: do konkursu zostały powołane tylko kółka, liczące ponad 20 członków. Do konkursu zgłosiło się 24 kółka i dnia 19. VI. na posiedzeniu Sądu Konkursowego w składzie:

1. Dr. Esden-Tempski, Prezes Pom. Izby Roln.;
2. Jan Donimirski, Prezes Pom. Tow. Roln.;
3. J. Buczek, Naczelnik Wydziału Pom. Izby Roln.;
4. J. Froń, Naczelnik Wydziału Pom. Izby Roln.;
5. Jan Karolczak, Dyrektor Pom. Drukarni Rolniczej.

Nagrody przyznano wszystkim Kółkom, które wzięły udział w konkursie, jak następuje:

Podzielono nagrody na cztery grupy: 1) Kółka ponad 30 członków i 100 proc. czytelników; 2) Kółka ponad 30 członków i ponad 90 proc. czytelników; 3) Kółka mniej niż 30 członków i 100 proc. czytelników; 4) pozostałe.

Nagrody ad 1 — młocznia, wirówka, maneż, grabie konne, wialnia.

Nagrody ad 2 i 3 — pługi i obsypniki różnych wielkości;

Nagrody ad 2 i 3 — pługi i obsypniki różnych wielkości.

Nagrody ad 4 — komplety książek (po 10 szt. i komplet tablic).

Fundusze na nagrody dały: 1) Wydawnictwo „Kłosów“; 2) Pomorska Izba Rolnicza; 3) Pomorska Drukarnia Rolnicza Sp. Akc. w Toruniu.

Wykaz rozdziału nagród:

Grupa I.						
1.	Kółko Roln.	Drzycim.	65 członk.	65 abon.	100% czyteln.	młocznia
2.	„	„ Szemud,	46 „	47 „	100% „	wirówka
3.	„	„ Sierakowice	35 „	35 „	100% „	maneż
4.	„	„ Gruczno	32 „	32 „	100% „	grabie
5.	„	„ Stara Kiszewa	30 „	30 „	100% „	wialnia

Grupa II.

6. Kółko Roln.	Różanna	37 członek.	35 abon.	79% czyteln.	plóg K. 8.
7. „ „	Lniano	36 „	34 „	94% „	plóg K. 3.

Grupa III.

8. Kółko Roln.	Klonowo	29 członek.	29 abon.	100% czyteln.	wypiel. obsypnik
9. „ „	Opalenie	28 „	28 „	100% „	plóg Orzeł 5. B.
10. „ „	Wrocki	28 „	28 „	100% „	„ gosp. 1.
11. „ „	Lulkowo	25 „	25 „	100% „	obs. Gutowskiego
12. „ „	Świetakowo	23 „	23 „	100% „	„ „
13. „ „	Tymawa	22 „	22 „	100% „	plóg gosp. 1.
14. „ „	Płowęż	18 „	18 „	100% „	„ „ 0.

Grupa IV.

15. Kółko Roln.	Szwarcenowo	22 członek.	24 abon.	100% czyteln.	} Kompl. książek oraz tablic poglądowych w/g poniższego zestawienia.
16. „ „	Wysoka	22 „	21 „	96% „	
17. „ „	W. Radowiska	35 „	30 „	85% „	
18. „ „	Łąkorz	28 „	24 „	85% „	
19. „ „	Papowo Tor.	45 „	37 „	82% „	
20. „ „	Zdroje	31 „	25 „	80% „	
21. „ „	Kijewo	29 „	22 „	75% „	
22. „ „	Dzierążno	35 „	23 „	65% „	
23. „ „	Sianowo	31 „	17 „	54% „	
24. „ „	Kamień	74 „	15 „	20% „	

Tytuły książek:

J. Froń	1. Uszlachetnienie i Hodowla Nasion Gospodarczych.
Dr. Kostecki	2. Wyniki Doświadczeń wart. gosp. różnych odmian zbóż [oryginalnych.
J. Froń	3. Wiadomości z Nauk Przyrodniczych.
C. T. R.	4. Akademickie Wykłady Rolnicze tom V.
C. T. R.	5. „ „ „ „ VI.
C. T. R.	6. „ „ „ „ VII.
J. Lentz	7. Najgłówniejsze Szkodniki w Rolnictwie.
J. Froń	8. Hodowla Świń.
Z. Moczarski	9. Zarys Hodowli Ogólnej.
Prokopwicz	10. Meljoracje w Polsce — komplet tablic poglądowych barwnych (3 szt. w formacie 60×90 cm.) do czyszczenia ziarna.

Powyższe nagrody zostały wysłane pod adresem Prezesa Kółka Rolniczego.

Izba kładzie duży nacisk na konieczność współdziałania redaktora „Kłósów“ w życiu organizacyjno-rolniczym rolnictwa pomorskiego, celem wczucia się redakcji w potrzeby i troski tutejszego rolnictwa, a tem samem przystosowanie „Kłósów“ do odzwierciadlania potrzeb życia rolniczego i zażośćuczynienia jego bolączkom i potrzebom.

Wydawnictwo „Kłósów“ utrzymuje dwóch stałych pracowników: redaktora i administratora.

4. Wydział leśnictwa.

Głównem zadaniem, jakie sobie wytknął wydział leśnictwa na rok 1926 była sprawa uporządkowania lasów włościańskich.

Zachowanie tychże lasów, doprowadzenie ich do należytego porządku, pielęgnowanie i rozumna eksploatacja a przede wszystkim zalesienie nieużytków włościańskich, oto cel do którego wydział leśnictwa zmierzał w okresie sprawozdawczym. Zupełna realizacja powyższego celu jednak nie nastąpiła. W rozwoju prac stanęły bowiem na przeszkodzie wydziałowi leśnictwa ogólne trudności finansowe, kwestja pozyskania funduszków na finansowanie meljoracji leśnych a także w dużym stopniu skłonność drobnego włościanina do konserwatyzmu.

Mimo tych trudności, a także wzięwszy pod uwagę wielkie znaczenie ekonomiczne i leśno-gospodarcze już z powodu wielkości obszaru, jakie lasy włościańskie łącznie reprezentują, dalej doceniając zgubne skutki nieprawidłowego i najrozmaitszego sposobu użytkowania tych lasów wydział leśnictwa starał się rozwijać tem żywszą akcją we wspomnianym kierunku.

Poza rozesłaniem szeregu odezw do drobnych właścicieli lasów, nawiązaniem kontaktu z Towarzystwem Rolniczem oraz z niektórymi kółkami rolniczymi, rozszerzał wydział propagandę wiedzy leśnej przez urządzenie odczytów i pogadanek na zebraniach kółek rolniczych, a także przy sposobności wyjazdów służbowych urzędników wydziału do większych własności leśnych.

W związku z zalesianiem nieużytków włościańskich dostarczył wydział leśnictwa na wiosnę 439.000 sztuk sadzo-

nek jednorocznej sosny, umożliwiając w ten sposób zalesienie około 30 ha nieużytków. Zauważyć należy, że zapotrzebowanie sadzonek ze strony drobnych właścicieli leśnych, przewyższało znacznie dostarczoną przez wydział ilość, jednak brak odpowiednich funduszy z jednej, zaś wysokie ceny sadzonek z drugiej strony, uniemożliwiły wydziałowi pokrycie całego zapotrzebowania. Ta duża ilość wniosków drobnych właścicieli leśnych o sadzonki wskazuje na to, że zapoczątkowana akcja zalesiania nieużytków, znalazła u włościan należyte zrozumienie, oraz że prowadzona przez wydział propaganda w tym kierunku, jakkolwiek w roku sprawozdawczym dość skromnie, to jednak w przyszłości odniesie pożądane skutki. Ażeby zapobiec brakowi sadzonek potrzebnych do zalesiania nieużytków w roku następnym, założył wydział leśnictwa własną szkółkę leśną, obejmującą około 1600 metrów kwadratowych nasieniem sosny. Sadzonki wyprodukowane w tej szkółce służyć będą wyłącznie dla celów włościańskich.

Również nie zaniedbał wydział sprawy urządzenia lasów włościańskich. W tym kierunku dokonał wydział pomiaru i opisanie dwunastu gospodarstw leśnych, wygotowując dla nich odpowiednie programy gospodarcze.

Poza kwestją włościańską, czynność wydziału leśnictwa odnośnie do większych własności leśnych nie różniła się niczem od czynności w latach ubiegłych.

Wydział leśnictwa wykonując fachową poradę w 75 majątkach leśnych, przeprowadził w okresie sprawozdawczym inspekcje 63 lasów, poświęcając na to 136 dni. Ponadto urzędnicy wydziału wyjeżdżali wielokrotnie w sprawie ustalenia względnie obliczenia daniny lasowej a także brali udział w Komisji Urzędu Ochrony Lasów Prywatnych w związku ze stwierdzeniem zgodności wygotowanych przez wydział leśnictwa planów gospodarczych.

Podkreślić należy, że akcja wydziału zdążająca do zalesiania nieużytków w ogólności na Pomorzu, znalazła u większych właścicieli leśnych nieco większe zrozumienie, dowodem czego jest zalesienie w ostatnich dwu latach 543 ha.

Zalesienie tak dużego obszaru i w przeciągu tak krótkiego czasu, świadczy dostatecznie, jak wydział leśnictwa sprawą tą się zajmuje.

Z akcją zalesień nieużytków, ściśle związana jest produkcja sadzonek leśnych. Dążenia Wydziału w kierunku rozwinięcia jak najbardziej produkcji sadzonek uwieńczone zostały rezultatami dość poważnymi, gdyż na 75 majątków leśnych w których wydział leśnictwa wykonuje stałą poradę fachową, jest zaledwie pięć majątków nie mających własnych szkólek. Poza sadzonkami wyprodukowanymi we własnej administracji dostarczył wydział leśnictwa w r. 1926 1802.500 sztuk sadzonek sosny, 216.000 sztuk sadzonek świerka, 1.000 modrzewia, 500 wiązu, 10.500 dęba, 7.000 buka, 1.000 akacji, 17.000 olszy, 4.100 jesionu i 1.500 brzozy.

Wydział leśnictwa przewidując, że w roku przyszłym sprawa zalesiania nieużytków przybierze szersze rozmiary, w następstwie czego własna produkcja sadzonek stałaby się niewystarczającą, urządził w majątku Koszelewki kosztem właścicieli, większe szkółki handlowe. Szkółki te miałyby na celu pokrywać narazie zapotrzebowanie Województwa Pomorskiego, zaś w miarę ich rozwoju i powiększania dostarczać materiał potrzebny do zalesiania innym dzielnicom Polski.

Oprócz dostarczonych sadzonek leśnych pośredniczył wydział w zakupnie nasion. Ilość nasion dostarczonych poszczególnym właścicielom wynosi łącznie 1.046 kg.

Z prac urzędzeniowych wykonał wydział leśnictwa pomiary i opisanie lasów w następujących majątkach: Księżydwór, Lidzbark, Grudziądz, Waćmerek, Mędrzyce, Melno, Belno, Karlikowo, Wejherowo, Radziejewo, Ciecholewo, Stolno, Przysiek, Grubno, Gzin, Gajewo, o łącznym obszarze 3.150 ha. Prócz tego dokonał wydział dodatkowych pomiarów w majątku Wlewska, Birkenek, Białochowo, Wejherowo-Zamek, Leżno i Rulewo.

Piekąca kwestja biurowości leśnej została również w okresie sprawozdawczym załatwiona: Wydział leśnictwa opracował w tym celu specjalną biurowość przystosowaną do tutejszych warunków. Układając takową miał na względzie jak najbardziej uproszczenie takowej, oraz odciążenia majątków leśnych od niepotrzebnego balastu biurokratycznego; biurowość leśna została dotychczas wprowadzoną w dwóch majątkach a mianowicie Gródki i Koszelewki.

5. Wydział weterynarji.

Podobnie jak w latach ubiegłych zasadniczą czynnością wydziału była akcja tępienia gruźlicy w oborach zarodowych.

Badania przeprowadzano metodą Ostertaga, z uwzględnieniem warunków miejscowych i środków materialnych stojących do dyspozycji. Zasady, na których oparta jest praca wydziału i wysokość pobieranych za te czynności opłat, pozostały te same jak w roku ubiegłym.

W okresie sprawozdawczym t. j. 1. 10. 1925 r. do 30. 9. 1926 r. przeprowadzono zbadanie prawie że wszystkich obór zarodowych i wstępnych należących do Pomorskiego Towarzystwa Hodowców Bydła z wyjątkiem tych, gdzie bydło chorowało na pryszczycę.

Ogółem zbadano 5512 sztuk bydła. Prób mleka zbiorowych pobrano i zbadano 641, pojedynczych 10, razem 660 prób mleka. Wynik badań bakterjologicznych we wszystkich prawie wypadkach ujemny. W 6 wątpliwych, zaszczepiono mlekiem świnki morskie, których sekcja dała również wynik ujemny.

Prób wykrztusin płucnych pobrano i zbadano 103, z czego z wynikiem dodatnim 1 — wątpliwym 26, ujemnym 76. Zaszczepiono wyksztusina płucną ogółem 83 świnki morskie, z których sekcja wykazała następujące wyniki: 27 dodatni, 56 ujemny. Prób kału pobrano w 2 przypadkach, które dały przy badaniu bakterjologicznem wynik ujemny, natomiast po zaszczepieniu na świnki morskie jedna próba wypadła dodatnio.

Prątki gruźlicy stwierdzono ogółem w 27 próbach wykrztusin płucnych i jednej próbie kału, pozatem w jednym przypadku, gdzie przesłano wycinki z płuc.

Wynik pracy wydziału przedstawia następująca ta-
belka:

I l o ś ć		Ilość bydła chorego na gruźlicę							
badanych obór	zbadanego bydła	otwartą formę gruźlicy pluc	%	wy- mienia	%	ma- cicy	%	kiszek	%
128	5512	27	0,49	--	—	—	—	2	0,04

Podane rezultaty uwzględniają tylko gruźlicę otwartą stwierdzoną badaniem klinicznym i popartą wynikiem szczepień na zwierzętach doświadczalnych. Przy tych wynikach należy uważać stan zdrowotności bydła w oborach zarodowych za bardzo korzystny.

Na specjalne życzenia hodowców zastosowano w 4 oborach szczepienie bydła tuberkuliną.

Poza główną swą czynnością przeprowadzał wydział w licznych przypadkach leczenie i szczepienie lecznicze przeciw ziarnistemu nieżyłowi pochwy u krów, jednakowoż wyniki, aczkolwiek w początkach leczenia dodatnie, nie osiągały ostatecznie zupełnego wyleczenia. Zaznaczyć wypada, że choroba ta niezmiernie rozpowszechniła się na ziemiach Pomorza w latach 1924 i 1925 i to wskutek tego, iż nie zwracano na nią uwagi. Dopiero gdy skutki jej zaczęły się dawać coraz dotkliwiej we znaki, zaczęto próbować leczenia rozmaitymi środkami, jednakowoż wszystkie zabiegi nie dały dotychczas zadawalającego wyniku. Nie zrażając się tem, Wydział nie zaprzestał pracy w tym kierunku i przez dalsze doświadczenia stara się złu zaradzić.

W wypadkach biegunki u cieląt i zakaźnego ronienia u krów przy zastosowaniu szczepień zapobiegawczych, osiągnięto wyniki bardzo dobre.

Ze względu na panującą i szerzącą się w tym roku w zastraszający sposób chorobę pyska i racic nie tylko wśród bydła rogatego, ale także trzody chlewnej, powodującą dotkliwie straty materialne dla gospodarzy, rozpoczął wydział przeprowadzać doświadczenia, tak wśród bydła jak przede wszystkim trzody chlewnej, nowym środkiem leczniczym i zapobiegawczym, „Parenchymatol“ preparatem bizmutu-

wym, produkowanym zagranicą. Ten nowy i mało u nas znany środek, przewyższa wszelkie szczepionki i surowice przeciw pryszczycy tem, że czynniki w nim działające nie ulegają osłabieniu, względnie zepsuciu tak, że przechowane nawet kilka lat nie tracą swej siły leczniczej. Wyniki pierwszych doświadczeń, przeprowadzone narazie w ograniczonych rozmiarach są zupełnie zadawalniające i pozwalają rokować nadzieję, że nareszcie rolnicy będą posiadali skuteczny środek, przeciw jednej z najczęściej grasujących chorób wśród bydła i świń.

Ponieważ środek ten ze względu na cło jest stosunkowo drogi, czyni obecnie Izba Rolnicza starania o zwolnienie względnie obniżenie cła, co umożliwi zastosowanie tego środka w szerszym zakresie.

W „Kłosach“ wydział umieszczał szereg artykułów treści fachowej, podanych w formie dla ogółu rolnictwa przystępnej, jak również szereg uwag, wskazówek i porad w rozmaitych wypadkach zachorzeń zwierząt domowych.

Będący na etacie wydziału lotny podkuwacz koni, wykonuje wszelką pracę wchodzącą w zakres jego działalności, jak podkuwanie i korygowanie kopyt u koni i źrebiąt, oraz udzielanie porad i zabiegów felczerskich w rozmaitych wypadkach.

W roku bieżącym podkuł on kopyt 272 sztuk, skorygował kopyt u 2706 koni, oglądnał koni 131, udzielił porad i zabiegów felczerskich w 126 wypadkach

Chociaż utrzymanie podkuwacza przysparza Izbie dużo wydatków, to jednakowoż ze względu na znaczenie w hodowli poprawnego kucia koni a zwłaszcza pielęgnacji kopyt u źrebiąt, jest on niezbędny tem więcej, że dobrze wyszkolonych podkuwaczy koni na Pomorzu brak. Mimo to zainteresowanie się hodowców tym działem jest naogół małe.

Dla rozpowszechnienia zastosowania w szerokich kołach rolniczych szczepionek ochronnych i leczniczych, a szczególnie szczepionki przeciwrózycowej i uchronienia w ten sposób rolników od poważnych nieraz strat, spowodowanych zbyt często występującą różycą świń, zajmował się wydział również dostarczaniem wszelkich szczepionek. Podjęcie sprzedaży szczepionek przez Wydział zapewniło

kupującym uzyskanie skutecznych przetworów krajowych i uchroniło ich od wyzysku niektórych firm prywatnych, pobierających w poszczególnych wypadkach ceny o 100% wyższe, od pobieranych przez wydział. Zaznaczyć wypada, że zrozumienie dla skuteczności szczepień ochronnych stale się zwiększa, wskutek uświadomienia członków kółek rolniczych o znaczeniu szczepienia.

Surowicy przeciwróżycowej sprzedano w 1925 roku 82 litry, a w roku obecnym wynosiło zapotrzebowanie 220 litrów. Przeważna część zamówień wpłynęła od członków kółek rolniczych.

6. Wydział hodowli inwentarza żywego.

Naszkiecowany w rocznikach lat ostatnich charakter pomorskiej hodowli zwierząt gospodarskich, nie uległ w roku sprawozdawczym żadnej zmianie, natomiast nastąpiły w niektórych gałęziach produkcji zwierzęcej pewne przesunięcia w rozwoju jednej gałęzi kosztem drugiej.

Pod wpływem poprawy sytuacji wywozowej zaczęła się wytwórczość tej dziedziny dostosowywać do przejawów i wymagań rynku zagranicznego. I tak na pierwszy plan wytwórczości zwierzęcej, wysunął się dzięki zwiększonemu popytowi nabiału i mięsa, chów krów mlecznych i świń. Hodowla owiec w przeciwstawieniu do rentowności nabiału i mięsa wieprzowego, nie wytrzymała już kalkulacji i stała się przedmiotem stopniowej redukcji. Sytuacja w zakresie hodowli koni była w roku sprawozdawczym nadal niepomyślną, brak korzystnych widoków zbytu i lepszych konjunktur na rynku końskim, wywołał dalsze oziębienie do tej hodowli i hasło ograniczenia chowu źrebiąt.

Pokos traw i koniczyn był w roku sprawozdawczym pod względem ilościowym korzystny; został jednakże i w tym roku przez nadmierne opady w wysokim stopniu wylugowanym. Porost pastwisk tak naturalnych, jak i sztucznych był w roku bieżącym bardzo obfity. Szczególnie udały się nadzwyczaj dobrze seradele. Pastwiska były przez cały sezon dostatecznie wykorzystane. Z roślin okopowych dopisały buraki pastewne, brukiew i marchew. — Ziemiaki natomiast wydały plon naogół niezadawalniący, a częściowo bardzo słaby, tak że zachodzi obawa ujemnego wpływu takiego stanu rzeczy na szeroko rozgałęzioną produkcję świń, zapoczątkowaną w roku sprawozdawczym. — Słabszy plon ziarna wszelkiego rodzaju, jaki zaznaczył się

w roku bieżącym prawie na całym Pomorzu, wzbudza również poważne obawy powstania braku karmy treściwej dla inwentarzy. O ile ogółowi hodowców nie uprzystępną się ulgowych kredytów na zakup karm treściwych z zagranicy, oraz nie zakaze się wywozu pasz — szczególnie otrąb — z kraju, może nastąpić upadek hodowli a szczególnie produkcji mleka i opasów.

Sytuacja na rynku bydłym zmieniła się raz wskutek spadku złotego, po drugie wskutek spotęgowania wywozu. Ceny wzrosły w porównaniu do roku ubiegłego a raczej do cen notowanych przed zachwianiem się złotego, jak następuje:

za bydło	82,5%
za świnie	74,5%
za owce	130 %
za konie robocze około .	30 %
za remonty około . . .	15 %

Szczegóły danych odnośnie do notowań giełdy bydłej patrz str. 19. Jak wynika z powyższego najmniej zareagował na wyżkę cen rynek koński.

Czynność wydziału hodowlanego.

Wydział kontynuował w dalszym ciągu pracę związaną z organizacją hodowli włościąńskiej, za pomocą stacji kopulacyjnych, kółek hodowlanych, licencji stadników, propagandy pokazów hodowlanych, popularyzacji wiedzy hodowlanej. Dalej wydział zainicjował propagandę łubinową, prowadził jak dawniej akcję hodowli koni, zorganizował wycieczkę hodowlaną na Wszechniemiecką Wystawę Rolniczą do Wrocławia, zwoływał różne posiedzenia z dziedziny produkcji rolniczej, zapoczątkował z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych akcję w kierunku podziału państwowych kredytów hodowlanych i kredytów dla mleczarń spółdzielczych, oraz dla organizacji zbytu bydła. W końcu roku zorganizował wydział I-szą Pom. Wystawę Drobiu, Gołębi i Królików. Działalność poszczególnych działów wydziału hodowlanego, streszczają następujące ustępy niniejszego sprawozdania. Zewnętrzna działalność

poszczególnych urzędników fachowych ilustruje następujące zestawienie:

	Ilość wyjazdów (dni) na									Razem
	licencje ogierów i klaczy	licencje bydła	klasyfikacja owczarni	zakup materj. hodowlan.	stacje hodowlane	pokazy	hodowla drobiu	posiedzenia	inne	
Naczelnik Wydziału (p. Szczepski)	62	—	—	7	—	30	—	8	16	123
Kierownik działu hodowl. włośc. (p. inż. Skrzypek)	—	32	—	13	17	37	10	6	14	129
Kierownik działu hodowl. owiec (p. Bleszyński)	—	—	46	7	—	1	—	—	8	62
Inspektor hodowlany (p. inż. Jełowicki)	51	—	35	6	—	10	—	2	19	123

W czynnościach wydziału współpracowały inspekcje hodowlane znajdujące się przy szkołach rolniczych.

Ogólna komisja hodowlana.

Nowo ukonstytuowana komisja dla ogólnej hodowli zebrała się na posiedzenie w dniu 10. III. 1926, na którym dokonała kooptacji członków, zmianę warunków stacjonowania stadników, wysunęła wnioski co do zmiany ustawy o nadzorze państwowym nad stadnikami i przepisów ministerjalnych o pokazach hodowlanych i kredytach państwowych przeznaczonych na cele hodowlane.

Państwowe kredyty hodowlane.

Na podstawie przepisów Ministerstwa Rolnictwa i D. P. w przedmiocie państwowych kredytów hodowlanych, wszczął wydział hodowlany akcję wśród pomorskich sfer rolniczych i hodowlanych. O kredyty na zakup bydła wpłynęło do Izby 43 wniosków na ogólną sumę 133.500 zł., na urządzenie mleczarni spółdzielczych 1 wniosek na sumę 20000 zł. i dwa wnioski na uruchomienie spółdzielni dla handlu bydłem na sumę 70.000 zł. Wnioski dotyczące kredytu na zakup materiału zarodowego popierano pod warunkiem, że

kupno zostanie dokonane ze współudziałem fachowca Izby. Państwowy Bank Rolny uwzględnił w ciągu roku 13 wniosków na sumę 34.150 zł. Poza kredytami na zakup była zarodowego otrzymały z wspomnianych funduszy spółdzielnia mleczarska kredyt w wysokości 10.000 zł., oraz jedna spółdzielnia dla handlu bydłem 20.000 zł.

Apel Pomorskiej Izby Rolniczej do kółek rolniczych w sprawie utworzenia szerokiej sieci spółdzielni dla handlu bydłem za pomocą wyżej wspomnianych kredytów państwowych nie odniósł należytego skutku.

Okręgowe inspekcje hodowlane.

Inspektoraty istniejące przy szkołach rolniczych — od dwóch lat — szerzyły przedewszystkiem oświatę hodowlaną, a następnie służyły pomocą wydziałowi hodowlanemu przy organizowaniu włościńskiej hodowli.

Szkoły, posiadające całoroczny kurs względnie związane z gospodarstwem hodowlanem i w tym roku nie mogły należycie rozwinąć akcji hodowlanej. Naogół inspektoraty przygotowywały w tym roku przeglądy hodowlane, przeprowadzały powiatowe licencje stadników, były zajęte przy likwidacji stacji stadników i t. p.

Czynności poszczególnych inspektoratów za czas od 1. I. do 10. XI. 1926 r. wynikają z poniższego zestawienia:

Inspekcja hodowlana	W i n t e r e s i e						razem
	organ. kółek hodowlan.	po-kazów hodowlan.	stacji hodowlan.	licencji stadników	wykladów z dziedziny hodowlanej	innych	
Brodnica	17	15	8	2	—	2	44
Byszałd*)	—	8	1	4	—	—	13
Kościierzyna	2	5	2	6	4	4	23
Kowalewo*)**)	8	12	5	2	11	—	38
Pawłowo*)	—	14	4	6	8	—	32
Skórcz*)**)	7	11	8	4	12	2	44
Świecie**)	5	7	2	3	8	—	25
Wejherowo	—	11	—	4	5	7	27

*) szkoły z gospodarstwem.
 **) szkoły z całorocznym kursem.

Konie.

Atmosfera wzmagających się trudności dla zbytu koni, tak w kraju jak i zagranicą wpłynęła wysoce ujemnie na ekonomikę tej produkcji a prowadzona przez wydział hodowlany i związki hodowców koni swobodna akcja organizacyjna, licencyjna i propagandowa napotkała na poważne oziębienie wśród hodowców. Kosztem hodowli koni popierano inną produkcję zwierzęcą a szczególnie tą, która cieszyła się wywozem zagranicę. Pod wpływem niekorzystnych koniunktur, objawia się dążność w kierunku ograniczenia ilościowego chowu koni a spotęgowanie jakościowego, w konsekwencji czego w roku sprawozdawczym zostało znacznie mniej klaczy pokrytych, jak w latach ubiegłych.

Państwowe Stado Ogierów w Starogardzie rozmieściło swe ogiery w ilości 140 na 57 stacyj kopulacyjnych. Ogiery te odstanowiły 4.608 klaczy (w roku ubiegłym 146 ogierów odstanowiło 5.011 klaczy). W roku sprawozdawczym zostało Stado Ogierów zaopatrzone w kilka nowych ogierów typu pogrubionego, które będą w przyszłości stacjonowane w okręgach, przeznaczonych dla hodowli konia zimnokrwistego, względnie pogrubionego.

Podkomisja chowu koni.

Ze względu na rozbieżne poglądy pomorskich hodowców na punkcie hodowli koni, zostały ukonstytuowane dwie podkomisje dla spraw hodowli koni, jedna dla hodowli konia szlchetnego a druga dla hodowli konia zimnokrwistego względnie pogrubionego. Obie podkomisje odbyły jedno wspólne posiedzenie ze współudziałem delegatów Departamentu Chowu Koni M. R. i D. P. oraz prof. Prawocheńskiego w dniu 9. III. 1926 r. Obrady toczyły się głównie nad ustaleniem stref hodowlanych dla konia szlchetnego i zimnokrwistego względnie pogrubionego. Ostatecznie postanowiono wcielić do strefy konia pogrubionego powiaty: Chełmno, Toruń, Wąbrzeźno, Grudziądz, Gniew i Tczew, a resztę powiatów Pomorza (Działdowo, Lubawa, Puck, Wejherowo, Kartusy, Kościerzyna, Sępólno, Świecie, Tuchola, Chojnice, Starogard i Brodnica) do strefy konia szlchetnego. Zachodnią część powiatu brodnickiego ma być ewentualnie rów-

nież przydzielona do strefy konia pogrubionego, o ile okaże się w praktyce tego potrzeba. Kwestja powyższa nie została jeszcze przez Zarząd Izby rozpatrzona, gdyż wpłynęły przeciw temu projektowi protesty, które muszą być wpierv jeszcze wyświetlone. Podkomisje wspomniane omawiały między innymi kwestję targów remontowych, włościańskich pokazów koni, rewizje dotychczasowego kierunku hodowli konia zimnokrwistego i t. p.

Pomorski Związek Hodowców Konia półkrwi szlacheznego.

Sytuacja w Związku, na skutek trwania niekorzystnych konjunktur na materiał koński nie uległa w roku sprawozdawczym polepszeniu. Nawet widoki ochrony klaczy zapisanych, przed ewentl. przymusowym poborem, nie zdołały wzbudzić wśród hodowców należytego zainteresowania w kierunku rejestracji klaczy. Związek nie odbył w roku bieżącym praktykowanych w latach ubiegłych licytacji na ogiery i klacze, z obawy nieudania się takowych, z powodu braku nabywców. Czynność Związku w roku sprawozdawczym ograniczyła się do licencji klaczy, prowadzenia ksiąg zarodowych oraz propagandy na rzecz targów remontowych. Stan Związku pod względem ilości członków i zapisanych klaczy przedstawia się w roku sprawozdawczym jak następuje:

	Członków	Klaczy w księdze głównej	Klaczy w księdze wstępnej
W 1925 r. było	545	556	1267
w ciągu 1926 r. ubyło	147	140	601
pozostało	398	416	666
przybyło	26	35	136
a zatem w końcu 1926 r. było	424	451	802

Pomorskie Stowarzyszenie Hodowców konia zimnokrwistego

W zakresie hodowli konia zimnokrwistego nastąpiła o tyle zmiana na lepsze, że Państwowe Stado Ogierów w Starogardzie, zasilone zostało szesnastoma ogierami typu zimno-

krwistego względnie pogrubionego, które rozmieszczone na stacjach kopulacyjnych w strefie konia pogrubionego, będą mogły pogłowie końskie danego okręgu znacznie poprawić i stworzyć dla Związku właściwy podkład dla należytego rozwoju zapoczątkowanej pracy hodowlanej. Ilość członków i zapisanych klaczy do tego Związku uwidacznia następująca tabela:

	Członków	Klaczy w księdze głównej	Klaczy w księdze wstępnej
W 1925 r. było	61	24	171
w ciągu 1926 r. ubyło	16	2	44
pozostało	45	22	128
przybyło	3	6	8
a zatem w końcu 1926 r. było	48	28	136

Włociańskie pokazy koni.

Ze względu na szczupłość posiadanych przez Izbę środków mogły się w roku sprawozdawczym odbyć tylko trzy pokazy: w Działdowie, Gostycynie i Skarszewach. Na pokazach tych premjowano wyłącznie klacze półkrwi szlachtetnej. Oprócz nagród pieniężnych (państwowych, Izbowych i powiatowych) udzielono szereg nagród honorowych. Nagrody pieniężne i honorowe otrzymali gospodarze małorolni, a wielką własność dostała jedynie honorowe.

Wśród koni, które podlegały ekspertyzie stwierdzono już pewien postęp pod względem uszlachetnienia, aczkolwiek u niektórych klaczy i źrebiąt zauważono pewną pozostałość po ogierach oldenburskich, które za czasów zaborczych w tych okręgach były czynne. Suchość kończyn i pielęgnacja kopyt pozostawiały jeszcze wiele do życzenia. Chody, a przede wszystkim wyrzut przednich nóg, był jeszcze niezadawalniający. Brak należytego wychowu a w pierwszym rzędzie ruchu w okresie rozwoju źrebiąt, jest jednym z głównych przyczyn tego ujemnego objawu.

Wynik wspomnianych pokazów ilustruje następująca tabliczka:

	Ilość przedstawionych klaczy	Ilość nagromadzonych klaczy	Udzielono	
			Nagród pieniężnych w zł.	Nagród honorowych rozdano
Pokaz w Działdowie	40	27	603	2
„ „ Gostyczynie	47	33	685	7
„ „ Skarszewach	48	25	420	6
Razem	125	85	1740	15

Targi remontowe.

w roku sprawozdawczym odbyły się jesienią. Izba Rolnicza oraz Związki Hodowców Koni czyniły usilne starania w tym kierunku, by targi te, stosownie do życzenia hodowców, odbywały się w czasie dla rolników odpowiedniejszym, t. j. w miesiącach maju i czerwcu. Ministerstwo Spraw Wojskowych jednakże nie uwzględniło tych prośb, raz dlatego, że nie miało wiosną odpowiednich funduszy, powtóre z powodu braku odpowiednich pomieszczeń w stajniach remontowych. Wobec tego postanowiono zakupywać konie trzy i pół letnie (a nie jak dotąd trzy letnie), by je móc natychmiast wcielać do formacji. Ministerstwo Sp. W. wyraziło jednak gotowość udzielania zaliczek już wiosną na konie (młode) a jeszcze nie należycie rozwinięte do służby w formacjach. Hodowcy pomorscy nie korzystali jednakże z tych udogodnień. Starania Izby Rolniczej o podniesienie cen za remonty, ze względu na spadek złotego, nie odniosły skutku. Tegoroczne targi remontowe miały wynik następujący (patrz str. 87).

Z pomorskich hodowców zostali odznaczeni medalami Ministerstwa Spraw Wojskowych za hodowlę koni remontowych dostarczonych do armji w roku 1925 następujący hodowcy: p. Tomasz Komierowski z Komierowa srebrnym medalem, pp. Gustaw Below z Oslanina, Zygmunt Roman z Płoweska i Erich Abramowski z Jajkowa — brązowymi medalami.

Aby hodowcom umożliwić lepszy zbyt na remonty, starała się Izba, jak i Związek o eksport koni za granicę, na skutek czego przybyło kilku kupców, którzy zakupili, jednak tylko małą ilość koni do Grecji.

Wynik targów remontowych:

Data	Miejscowość	Ilość przedstawionych koni	Ilość zakupionych koni		
			3 letn.	4 letn. i starsze	Razem
21. IX. 1926	Działdowo	26	4	2	6
22. „ „	Brodnica	90	18	3	21
23. „ „	Toruń	18	1	—	1
24. „ „	Chełmża	14	2	2	4
25. „ „	Wąbrzeźno	39	4	2	6
27. „ „	Grudziądz	29	3	1	4
28. „ „	Chełmno	19	—	—	—
29. „ „	Terespol	15	—	—	—
30. „ „	Sępólno	24	6	—	6
5. X. „	Pelplin	21	2	—	2
6. „ „	Liniewo	32	2	—	2
9. „ „	Puck	32	8	2	10
R a z e m		359	50	12	62

Cena przeciętna wraz z dodatkiem hodowlanym 952 zł. 26 gr.

Wścigi konne.

Izba subwencionowała w roku bieżącym biegi włościańskie urządzone przez Towarzystwo Zachęty Hodowli Koni w Grudziądzu. Nagrody otrzymało 8 włościan w ogólnej sumie 500 zł. Biegi cieszyły się większą jak dotąd frekwencją, co dowodzi, że w tej dziedzinie zaczyna się budzić wśród włościan zainteresowanie.

Licencja ogierów.

Licencje ogierów w roku sprawozdawczym odbyły się późną jesienią; w komisji uczestniczył Naczelnik Wydziału Hodowli w charakterze przewodniczącego i jeden inspektor hodowlany Wydziału Hodowli, jako zastępca członków Komisji. Spostrzeżenia zeszłorocznej Komisji licencyjnej i propozycje ewentualnych zmian przepisów wykonawczych do ustawy licencyjnej zostały M. R. i D. P. i Urzędowi Wojewódzkiemu zakomunikowane. Ministerstwo R. i D. P. nie poczyniło jednak żadnych zmian i tegoroczne licencje odbyły się na podstawie przepisów wydanych w ubiegłym roku.

Wynik tegorocznych licencyj w poszczególnych powiatach przedstawia się następująco:

P o w i a t	Ilość ogierów przedstawionych	Z a k w a l i f i k o w a n o o g i e r ó w											Razem szlachetnych	Pogrubionych wzgl. zimnokrw.			Razem pogrubionych wzgl. zimnokrwist.	Ogółem zakwalifikowano ogierów w z. b.		
		szlachetnych												I. klasa	II. klasa	III. klasa				
		I. kat.			II. kat.			III. kat.												
		pełn. krwi	anglijskiej	anglo-arabsk. 1/2 krwi	pełn. krwi	anglijskiej	anglo-arabsk. 1/2 krwi	pełn. krwi	anglijskiej	anglo-arabsk. 1/2 krwi										
Brodnica . . .	955	—	—	1	2	—	—	—	1	15	—	—	5	24	—	—	4	3	7	31
Chełmno . . .	345	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	1	3	—	—	2	5	7	10
Chojnice . . .	115	—	—	—	1	—	—	—	—	5	—	—	3	9	—	—	—	—	—	9
Działdowo . . .	213	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	3	5	—	—	—	—	—	5
Gniew . . .	133	—	—	—	—	—	—	—	—	5	—	—	2	6	—	—	—	2	2	8
Grudziądz . . .	345	1	—	—	1	—	—	—	—	8	—	—	1	11	1	5	6	12	23	23
Kartuzy . . .	260	—	—	—	—	—	—	—	—	6	—	—	1	6	—	—	1	1	1	7
Kościerzyna . . .	149	—	—	—	—	—	—	—	1	2	—	—	2	5	—	—	—	2	2	7
Lubawa . . .	770	—	—	—	—	—	—	—	—	9	—	—	7	16	—	—	—	2	2	18
Puck . . .	87	—	—	—	1	—	—	—	—	9	—	—	2	12	—	1	2	3	3	15
Sępólno . . .	187	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5	5	—	—	—	—	—	5
Świecie . . .	414	—	—	—	—	—	—	—	1	4	—	—	4	9	—	1	4	5	5	14
Starogard . . .	205	—	—	—	—	—	—	—	—	5	—	—	3	8	—	2	1	3	3	11
Tczew . . .	111	—	—	—	—	—	—	—	—	6	—	—	1	7	—	—	—	2	2	9
Toruń . . .	356	—	1	—	—	—	—	—	—	4	—	1	2	8	—	3	5	8	8	16
Tuchola . . .	131	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	1	4	—	—	—	—	—	4
Wąbrzeźno . . .	615	—	—	—	1	—	—	—	—	6	—	—	3	10	—	2	5	7	7	17
Wejherowo . . .	163	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	6	8	—	—	—	—	—	8
Razem	5554	1	1	1	6	—	1	2	93	—	1	—	52	156	1	20	40	61	217	217

Z powyższego zestawienia wynika, że ilość ogierów niezalicencjonowanych (destruktów) zmniejszyła się w stosunku do roku ubiegłego o 15%.

Z małymi wyjątkami zakwalifikowano przeważnie ogiery już zalicencjonowane w roku ubiegłym. Jakość ogierów przedstawionych w roku bieżącym w stosunku do roku minionego, nie polepszyła się, względnie nie zmieniła się.

Hodowla bydła

może się w roku sprawozdawczym podobnie jak w roku ubiegłym wykazać najlepszym bilansem wśród wszystkich gałęzi hodowlanych. Przyczyną tego były nadal wysokie ceny za mleko, wywołane wywozem nabiału za granicę i wyższą w stosunku do złotego obcą walutą. Objaw ten stał się bodźcem do intensywniejszego uprawiania tej produkcji i wywołał na całej linii dążność do powiększenia погоłowia krów. Chów byczków i wolców na opas, który i dziś

jeszcze nie wykazuje należytej renty, zredukowano poważnie. Natomiast zaczęto więcej jak dotąd hodować materiał żeński. Popyt na bydło pomorskie, szczególnie na krowy dojne, z innych dzielnic kraju wzrósł poważnie.

W szeregach bydła rogatego szerzyła się w roku sprawozdawczym w niebywałym stopniu zaraza pyska i racic, wyrządzając poważne szkody, uwydatniające się w spadku mleczności i poważnej śmiertelności cieląt.

Pomorskie Towarzystwo Hodowców Bydła czarno-białego nizinnego

Pomorskie Towarzystwo Hodowców Bydła nizinnego poniosło w grudniu roku 1925 niepowetowaną stratę. Zmarł członek, współzałożyciel Pomorskiego Towarzystwa Hodowców Bydła ś. p. Bronisław Mania z Rajków. Zmarły należał do tych niewielu hodowców, którzy po zawiązaniu Pomorskiego Towarzystwa Hodowców Bydła pchnęli hodowlę na Pomoczu na nowe tory i stale pracowali nad rozwojem młodego towarzystwa. Towarzystwo wyżej wspomniane obejmowało na początku roku 1926 — 163 obór z łączną ilością krów zapisanych do ksiąg rodowych 2344, do ksiąg wstępnych 2498, buhaji zarodowych 192. Licytacja bydła zarodowego odbyła się 1, na której sprzedano 37 sztuk buhaji, 22 jałowice za łączną sumę 65.455 zł. Ceny osiągnięto: przeciętną za buhaje 1.220 zł., za jałowice 1.030 zł. Najwyższa cena za buhaje wynosiła 2.500 zł., za jałowice 1.420 zł.

Poza licytacją sprzedano bydła rogatego za sumę 229.311 zł., i otrzymano przeciętną cenę za buhaje 1.228 zł., za jałowice 775 zł., za krowy 710 zł.

Z liczb powyższych wynika, że popyt na bydło za pośrednictwem Pomorskiego Towarzystwa Hodowców Bydła, zwiększył się tego roku znacznie w porównaniu do lat ubiegłych (w r. 1923 sprzedano bydła z wolnej ręki za 26.193,90 złotych, w r. 1924 za 83.195,78 zł., w r. 1925 za 125.357 zł.). Wysokie ceny, osiągnięte w poszczególnych wypadkach, zwłaszcza za jałowice cielne, stały się zachętą, do energiczniejszego zajęcia się wychowem pierwszoklasowego,

zarodowego, mlecznego materiału. Przyczyny tego zwiększonego popytu szukać należy w zdrowej reklamie pod postacią zeszłorocznej wystawy bydła zarodowego w Grudniądzu, oraz rezultatów osiągniętych na polu pracy kółek kontroli mleczności. Niestety Pomorskie Towarzystwo Hodowców Bydła nizinnego nie może pokryć zapotrzebowań popytu. Jeszcze dwa lata wstecz nie mogły poszczególne obory sprzedawać materiału żeńskiego pierwszej jakości, gdyż same go potrzebowały, brakując resztki sztuk z czasów gospodarki wojennej, a więc zdrobniałych, nie dość dochodowych. Należało dalej myśleć również o powiększeniu stanu obór, zmniejszonego w czasie wojny. Niestety w samym zarodku tego zdrowego rozwoju naszej hodowli, choroby pod postacią nieżyty pochwy, zaraźliwego ronienia krów, a w następstwie niezapłodnianie się krów i upadek cieląt, przybrały tak zastraszające rozmiary i poczyniły takie szczyrby w bydłostanie większości obór, że chwilowo o jakimś większym eksporcie materiału zarodowego poza granice Pomorza, mowy być nie może. Najważniejszym zatem staraniem Towarzystwa będzie znalezienie dróg i środków do ograniczenia zgubnych skutków wymienionych chorób. W przyszłym roku zakłada Pomorskie Towarzystwo Hodowców Bydła, dla krów zarodowych książkę „Elity“, do której wejdą najmleczniejsze krowy zarodowe z obór objętych Towarzystwem, a odznaczające się również wysokim procentem tłuszczu. W listopadzie 1926 r. importowało Towarzystwo dla obór zarodowych 10 stadników, 3 krowy i 2 jałowice wschodniofryzyjskie.

Pomorski Związek Kółek Kontroli Obór

w rozwoju swoim, pod względem ilości, w roku bież. cechuje pewien zastój, natomiast co do sprawności funkcjonowania nastąpił stanowczy zwrot ku lepszemu. Kółek kontrolnych obecnie czynnych jest 20 z łączną ilością obór 210 i krów 7532, w tem 37 obór mniejszej własności i z łączną ilością 650 krów.

Rezultaty otrzymane za rok 1925/26 w porównaniu do lat ubiegłych przedstawiają się następująco:

Kontrolny rok przeszło przez zest. roczne	1921/ 22	1922/ 23	1923/ 24	1924/ 25	1925/ 26
Kólek kontrolnych	3	10	16	17	19
Obór	19	65	129	171	176
Krów normalnych	265	1147	2413	2471	3003
Przeciętnie z krów normaln.	2258,	2558,5	2873,1	3212,5	3155,6
„ P. T. H. B.	—	—	3124,0	3368,8	3304,3
„ z tłuszczu w % %	—	—	3,17	3,17	3,18
Najwyższe wydaj. roczne	4238,0	5768,1	7492,6	7492,6	7609,0
Krowy norm. o wydaj. 7000—8000	—	—	2	2	2
„ 6000—7000	—	—	4	17	14
„ 5000—6000	—	3	28	102	91
„ 4000—5000	2	38	212	349	404
„ 3000—5000	22	277	746	883	1137
„ 2000—3000	149	587	1090	947	1053
„ 1000—2000	92	242	331	181	302
Krowy o wydaj. powyżej 3000 kg. rocznie w ‰ ‰	9	28	41	55	55
Krowy o wydaj. poniżej 2000 kg. rocznie w ‰ ‰	35	21	14	7	10

Wzrost

Brak poważniejszej zwyżki przeciętnej mleczności u krów stojących pod nadzorem kólek kontroli mleczności, tłumaczyć należy, w pierwszym rzędzie, przystąpieniem całego szeregu obór stojących jeszcze na niskim stopniu rozwoju, ciężkimi warunkami finansowymi w jesieni roku 1925, które uniemożliwiły dość wcześnie zakupno karm skoncetrowanych, w końcu coraz bardziej rozszerzającymi się chorobami, jak katar pochwy, zaraźliwe ronienie krów i połączone z nim niezacielanie się krów. Praca kólek kontrolnych w dalszym ciągu natrafia na poważne trudności materialne. Składki płacone przez hodowców na utrzymanie kólek kontroli mleczności nie można narazie poważnie zwiększyć, a te co są, obecnie nawet z minimalną ostatnią podwyżką z 4 na 5 zł. od krowy, nie mogą zapewnić normalnego dalszego rozwoju kólek kontrolnych. Normalny dalszy rozwój kólek, wciągnięcie w pole działania całej masy obór, stojących jeszcze na najniższym poziomie użyteczności, wymaga całego szeregu doświadczonych asystentów kontrolnych, wobec tego jednak, że nie możemy płacić tak wysokich pensji jak innedzielnice, musimy ponosić konsekwencje tego, t. j. stały odływ wykwalifikowanych asystentów do innych dzielnic, na lepiej płatne stanowiska.

Kółka kontrolne objęły w ostatnim roku cały szereg drobnej własności. Projektowane są całe kółka złożone li tylko z drobnej własności. Prowadzenie tych kólek z natury rzeczy wypadnie dużo drożej, aniżeli prowadzenie kólek większej własności. Bez wydatnej pomocy ze strony Rządu nie może być mowy, ażeby tworzenie kólek mogło pójść takim tempem, jak tego wymagają miejscowe stosunki.

Licencje i premjowanie stadników.

Dla braku przepisów wykonawczych do ustawy o nadzorze państwowym nad rozplodnikami przeprowadzona została licencja buhaji na podstawie dotychczasowego rozporządzenia licencyjnego Województwa Pomorskiego. Z powodu jednak panującej pryszczycy dokonano jej tylko w 10 powiatach i to z pominięciem okręgów zajętych wymienną chorobą.

Wyniki z przeprowadzonej licencji w porównaniu do roku ubiegłego przedstawiają się następująco:

P o w i a t	Ilość zalicencjonowanych stadników			
	w roku 1925	terminowo	w roku 1926	terminowo
Działdowo	23	—	16	—
Kartuzy	17	26	6	—
Kościerzyna	44	10	42	—
Lubawa	49	9	42	20
Puck	22	3	26	—
Sępólno	49	3	47	—
Świecie	17	8	20	4
Toruń	28	6	33	12
Tuchola	33	8	26	—
Wąbrzeźno	19	7	23	6
Wejherowo	20	15	36	—
Razem	321	95	317	42

Materiał w przyjętych rozplodnikach — według sprawozdań poszczególnych komisji licencyjnych — był naogół lepszy, jakkolwiek jeszcze w daleko niewystarczającej ilości. W powiecie świeckim, toruńskim i wąbrzeskim, zostało przyjęte wiele stadników, pochodzących po stacjonowanych rozplodnikach. Procent buhajów ze wstępem i pełnem pochodzeniem — dzięki działalności kólek hodowlanych — był w roku obecnym o wiele większy. Również liczba buhai starszych (ponad 4 lata) wzrosła znacznie.

Momentem zachęcającym rolników do przedstawiania coraz to lepszych buhaji, są niewątpliwie udzielane premje tak honorowe jak i pieniężne. W roku sprawozdawczym zostały przyznane nagrody — z okazji licencji stadników — w następujących powiatach:

P o w i a t	Ilość nagrodzonych stadników	Przyznano honorowych P. I. R.	zostało nagród pieniężnych w zł.
Działdowo	4	—	196
Kościerzyna	10	—	400
Lubawa	17	3	474
Świecie	8	—	354
Toruń	9	5	204
Wąbrzeźno	9	1	475
Puck	4	—	220
R a z e m	61	9	2.323

Stacje buhaji rozplodowych.

Dotychczasowy sposób urządzania stacji hodowlanych na warunkach kredytowych okazał się, jak to już nadmieniliśmy w sprawozdaniu za rok ubiegły, w praktyce dla małych rolnych gospodarzy niedogodnym. Wskutek tego wystąpiła Izba do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych z wnioskiem o złagodzenie zasad kredytowych i o uprzystępnienie tych kredytów średniej własności. Niezależnie od decyzji Ministerstwa, która dotąd nie nastąpiła, zmieniła Izba zasadniczo swoje dotychczasowe warunki stacjonowania rozplodników i to w tym duchu, że zamiast kredytów bezprocentowych, udziela Izba jedną trzecią ceny kupna, tytułem subwencji, $\frac{1}{3}$ odnośny powiat, a resztę t. j. $\frac{1}{3}$ kupujący łącznie z kosztami transportu i t. p. Zasiłek ten wypłacano rolnikom w pierwszym rzędzie tych powiatów, które na te cele preliminowały subwencje. W wypadku nieprzyznania przez powiat zasiłku, kupujący pokrywa $\frac{2}{3}$ ceny kupna.

Utrzymujący buhaja musi się zobowiązać żywić należyście i pielęgnować rozplodnika przynajmniej trzy lata, dopuszczając go do obcych krów i jałowic, poczem stadnik przechodzi na własność utrzymującego. W razie przedwczesnej sprzedaży buhaja, winien, utrzymujący stację, zwrócić część subwencji za niewyśluzony czas do kasy Izby Rolniczej.

czej, względnie do kasy odnośnego powiatu; gdyby jednak sprzedaż rozplodnika nastąpiła bez wiedzy względnie zgody Izby, albo, o ileby dany rolnik nie wypełniał warunków przepisanej umowy, wtedy musi zwrócić tak Izbie Rolniczej jak i Wydziałowi Powiatowemu subwencję w pełnej wysokości. Stacja dana podlega przez cały czas kontroli ze strony Izby Rolniczej.

Stacje urządza się w pierwszym rzędzie w kółkach hodowlanych, a pozatem tylko tam, gdzie zachodzi brak odpowiedniego buhaja i gdzie istnieją warunki zapewniające racjonalne żywienie i pielęgnowanie stadnika.

Warunki nowe, wprowadzone w kwietniu roku bieżącego znalazły żywe uznanie wśród ogółu rolników mało-rolnych, czego dowodem jest 42 wnioski o stacje, których liczba stale się powiększa.

Realizację większej części wniosków unicestwiła niestety w tym roku zaraza pyska i racic, panująca prawie we wszystkich powiatach Pomorza. Wskutek choroby panującej i aukcja stadników, mająca się odbyć w dniu 31 października r. b. w Grudziądzu, na której miał być uskuteczniiony zakup buhaji dla poszczególnych hodowców, została również, prawie w ostatniej chwili, odwołana. Kupna buhaja dokonuje odnośny rolnik przy współudziale fachowca Izby.

W roku sprawozdawczym odsprzedała Izba z dawniej założonych stacji, — będących już przynajmniej 3 lata na danem miejscu, — 6 buhaji, pod warunkiem utrzymywania ich jeszcze przynajmniej jeden rok.

Wskutek nieplodności, złośliwości, względnie choroby stadnika zlikwidowano 13 stacji. Przeniesionych zostało do innej miejscowości — wskutek dłuższego pobytu na danej stacji — 5 buhaji.

Na dawniejszych warunkach kredytowych Izby założono 1 stację. Na warunkach subwencyjnych zaś 20 stacji, tak, że obecnie znajduje się 64 stacje kopulacyjne. Wpływ dodatni buhaji stacyjnych widać na polepszaniu się w promieniu stacji hodowlanych materiału żeńskiego, co inspektoraty poszczególne zgodnie podkreślają.

Za odpowiednie utrzymywanie i pielęgnowanie buhajów stacyjnych zostało nagrodzonych 5 hodowców premjami

honorowemi Izby Rolniczej oraz 8 rolników nagrodami pieniężnymi w ogólnej wysokości 532,50 zł. z funduszków Ministerstwa Rolnictwa i Izby Rolniczej.

W ciągu roku sprawozdawczego przeznaczyły również powiaty ze swej strony fundusze na zakup buhaji w ogólnej wysokości zł. 16.900.

Celem założenia gęściejszej sieci stacji kopulacyjnych, zwróciła się Izba Rolnicza z apelem do wszystkich powiatów, o wstawienie do budżetów na rok 1927 poważniejszych kwot na wspomniane cele, na co już do tej chwili wpływają odpowiedzi, w duchu pozytywnym.

Powiatowe kółka hodowli bydła.

Wskutek panującej pryszczy, która nie pozwoliła na lustrację niektórych kółek hodowlanych, ucierpiała ciągłość pracy. Mimo to jednak rok sprawozdawczy zaznaczył się wzmożoną działalnością. Postęp w kółkach uwidacznia się w intensywniejszym i racjonalniejszym odżywianiu krów i młodzieży. Przodują tu okręgi hodowlane: Pączewo, Wielbrandowo, Papowo Toruńskie, Gostkowo, Serreck, Szczepanki, Małociechowo, Nowa Wieś, Rogówko i t. p. Okręg Pączewo przeprowadzał nawet doświadczenia żywienia lubinem ze skutkiem dodatnim, co wpłynęło zachęcająco na uprawę tej rośliny, dotychczas mało lub wcale nie stosowanej w poszczególnych okolicach.

Jako krok naprzód należy podnieść zaprowadzenie (pod koniec roku sprawozdawczego) kontroli mleczości krów u chętniejszych członków kółek hodowlanych: Pączewo, Wielbrandowo, Papowo Toruńskie, Gostkowo, Siemoń i Strucfoń. Kontrolę uskuteczniają asystenci kontrolni Pomorskiego Związku Kontroli Obór. Wyniki kontroli będzie można podać dopiero w sprawozdaniu następnym. Pozatem i kilka innych okręgów hodowlanych zwróciło się z prośbą zaprowadzenia u nich również kontroli mleczości, co będzie uskutecznione dopiero w roku przyszłym.

W kilku wypadkach, kilku hodowców sprzedało przez siebie odchowane buhajki ze wstępnem pochodzeniem do dalszej hodowli. W roku następnym pewna część krów i jałowic będzie mogła być przyjętą do ksiąg głównych. Już

obecnie zdarzają się wypadki, że gospodarze, widząc postępy u swych sąsiadów, sami zgłaszają się z prośbą przyjęcia ich na członków, z którym to objawem w latach ubiegłych trudno się było spotkać.

Z drugiej jednak strony praca hodowlana w kilku okręgach napotyka na wielkie trudności; uwagi ze strony odnośnych inspektorów co do wprowadzenia zmian w żywieniu, oraz pielęgnowaniu młodzieży, znajdują tu bardzo małe zrozumienie u hodowców, powodując nawet często ich wystąpienie z kółka.

W roku sprawozdawczym przeprowadzono w kilku nowych, założonych okręgach hodowlanych — jak: Działdowo i okolica, Strucfoń i okolica, powiat chełmiński, Łążyń, Rogowo i Rogówko (powiat toruński), Serock (powiat świecki), Barkocin z okolicą (powiat kościerski), licencję do ksiąg wstępnych. Łącznie przyjęto 129 krów, należących do 28 rolników. Pozatem przeprowadzono dodatkową licencję krów wraz ze znaczeniem cieląt w kilku okręgach już istniejących. Wyjazdy do przeważnej części okręgów hodowlanych, przewidziane po żniwach, nie doszły do skutku, z powodu pryszczycy.

Ponadto poszczególne inspektoraty zorganizowały już kilka nowych okręgów hodowlanych (w powiecie grudziądzkim, kościerskim, lubawskim, starogardzkim, tucholskim), w których licencje krów przeprowadzi się po stacjonowaniu rozplodników względnie po ustąpieniu zarazy pyska i racic.

Włościańskie przeglądy hodowlane.

Dzięki uzyskaniu funduszy ze strony Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, urządzono w roku sprawozdawczym 28 przeglądów hodowlanych bydła, trzody chlewnej i owiec w 17 powiatach. W powiecie gniewskim jedynie, podobnie jak i w kartuskim naznaczone przeglądy były po dwakroć odwoływane z powodu pryszczycy.

W porównaniu do roku ubiegłego dało się zauważyć o wiele żywsze zainteresowanie się pokazami ze strony rolników, — jakkolwiek tylko w dwóch wypadkach nie należało się uciekać do większej propagandy. Poza kilkoma naogół, zostały wszystkie dostatecznie obesłane. Dokładne sprawozdania z przeglądów są umieszczane w „Kłosach“.

Przeważna część pokazów odbyła się w czerwcu i lipcu, reszta zaś w jesieni. Na miejscu każdego pokazu zwracał uwagę naczelnik wydziału hodowlanego względnie zastępca, tak na zalety jak i wady poszczególnych sztuk. Jawna krytyka wystawionych sztuk, wywołała wśród rolników powszechne zadowolenie i pełne zrozumienie. Przy tej sposobności poczynione zostały kroki wstępne do zorganizowania kółek hodowlanych, w których za podstawę służyć mają premjowane krowy czy jałowice.

Udział rolników w tegorocznych przeglądach hodowlanych, oraz ilość przedstawionych przez nich sztuk, uwidoczni poniższa tabela:

Data	Przełądu miejscowości	Powiat	Ilość rolników przedstawiających materiał	Przedstawiono							
				stadników	krow	jałowic	knurów	macior	tryków,	macior (owiec)	innych (kóz)
9. 6.	Jabłonowo	Brodnica	24	7	55	11	4	—	3	8	—
10. 6.	Kowalewo	Wąbrzeźno	27	4	41	6	—	—	—	—	3
11. 6.	W. Radowiska	"	12	1	36	8	3	2	—	—	—
11. 6.	Zieleń "	"	10	6	48	19	1	—	—	—	1
15. 6.	Działdowo	Działdowo	40	14	70	21	3	6	1	8	—
22. 6.	Lisewo	Chełmno	28	5	63	14	1	5	—	1	—
23. 6.	Grębocin	Toruń	22	11	57	22	—	—	—	—	1
24. 6.	Chełmża	"	11	4	26	4	1	—	1	7	—
25. 6.	Jeżewo	Świecie	19	2	41	2	—	—	—	—	—
26. 6.	Drzycim	"	15	2	38	10	—	—	—	—	—
1. 7.	Łasin	Grudziądz	19	8	53	14	—	—	—	—	2
2. 7.	Radzyn	"	13	5	24	9	1	8	—	—	—
6. 7.	Tuchola	Tuchola	14	12	23	9	—	—	—	—	—
7. 7.	Brusy	Chojnice	36	8	39	10	—	2	1	—	—
8. 7.	Zblewo	Starogard	52	2	56	19	1	2	—	—	5
9. 7.	Skórcz	"	18	11	41	17	—	—	—	—	—
12. 7.	Sępólno	Sępólno	20	7	22	8	3	1	1	—	—
15. 7.	Sierakowice	Kartuzy	21	4	16	3	3	—	1	11	—
21. 7.	Grabowo	Lubawa	33	7	41	25	2	4	6	18	—
11. 9.	Wejherowo	Wejherowo	5	2	6	4	5	3	—	—	—
21. 9.	Radostowo	Tczew	22	5	58	9	—	—	—	—	—
29. 9.	St. Kiszewa	Kościerzyna	15	7	16	12	3	2	4	8	—
30. 9.	Kleszczewo	"	10	1	39	4	—	1	—	—	—
5. 10.	Brudzewo	Puck	12	7	21	7	1	2	—	—	—
6. 10.	Łebcz	"	7	2	10	9	2	5	15	19	—
7. 10.	Chylonja	Wejherowo	3	17	4	1	7	—	—	—	—
8. 10.	Strzecz	"	11	6	11	1	1	10	—	—	—
12. 10.	W. Turza	Tczew	9	3	27	6	—	5	—	—	—
Razem			558	170	982	284	42	56	33	80	12

Oprócz nagród Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, odnośnych Wydziałów Powiatowych, oraz Izby Rolni-

czej, udzieliło Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Toruniu dla hodowców powiatu toruńskiego cały szereg nagród w postaci drobniejszych sprzętów rolniczych.

Rozkład nagród udzielonych przedstawia się jak poniżej:

Miejscowość	Udzielono nagród		
	honorowych		pieniężnych z opłatą tytu- łem skoko- wego w zł.
	Min. Roln.	P. I. R.	
Jabłonowo	—	5	443.—
Kowalewo	1	1	334.—
W. Radowiska	1	1	314.—
Zieleń	—	2	228.—
Działdowo	1	2	798.—
Lisewo	2	3	655.—
Grębocin	2	7	637.—
Chełmza	—	5	371.—
Jeżewo	2	—	308.—
Drzycim	—	4	400.—
Łasin	1	6	595.—
Radzyń	2	5	250.—
Tuchola	—	4	815.—
Brusy	—	1	677.—
Zblewo	—	2	667.—
Skórcz	3	3	1019.—
Sępclno	1	3	448.—
Sierakowice	—	2	377.—
Grabowo	1	4	683.—
Wejherowo	1	2	154.—
Radostwo	2	6	506.—
St. Kiszewa	2	7	316.—
Kleszczewo	1	3	596.—
Brudzewo	—	3	358.—
Łebcz	2	2	240.—
Chylonia	1	5	342.—
Strzepcz	1	4	198.—
W. Turza	—	1	489.—
Rasem	27	94	13,218.—

Najlepszy materiał został przedstawiony na pokazach w Skórczu a następnie w Grębocinie, w których to okolicach już od dłuższego czasu działają kółka hodowlane. Wogóle w okolicach, gdzie był przedstawiany materiał z kólek hodowlanych, pierwsze nagrody tak pieniężne jak i honorowe (te ostatnie poza hodowcami obór zarodowych), przypadają w udziale zawsze członkom kólek hodowlanych. Nagrody pieniężne stosowano jedynie dla mniejszej własności.

Mleczarstwo.

Rok 1926 zaznaczył się w gospodarstwie mleczarskim pomyślnie o tyle, że wytwórczość masła zmożła się znacznie. Większość produkcji masła została wywieziona — via Gdańsk — zagranicę. Brak jednak racjonalnej organizacji eksportu i standaryzacji masła wpływał ujemnie na spieniężenie i należyty zbyt produktu tego. Podczas kiedy stopień wytwórczości masła dobiega już do stanu przedwojennego, mimo, że kilkanaście mleczarni nie zostało jeszcze uruchomionych wzgl. zrekonstruowanych, to przemysł serowarski z powodów bliżej określonych w sprawozdaniu zeszłorocznym, nie zdołał wnieść się jeszcze na poziom wyższy. Zdolność produkcyjna mleczarni nie została i w tym roku całkowicie wyzyskana. Jakość tak masła jak i serów, — w rozumieniu ogólnej produkcji — pozostawia jeszcze dużo do życzenia, aczkolwiek szereg mleczarni eksportujących samodzielnie masło zagranicę (do Niemiec) zdołał sobie wyrobić tamże dobrą opinię. Pod wpływem perjodycznych ocen zaczyna się w tempie powolnym jednakże stałym i jakość masła poprawiać.

Spółdzielczość mleczarska na Pomorzu, stojąca w 95% jeszcze pod egidą niemieckiego Związku Rewizyjnego, a tylko 5% pod protektoratem polskich Związków rewizyjnych, ulega nieznacznemu przesunięciu na korzyść polskich instytucyj tego rodzaju. Kredyt państwowy na przemysł mleczarski został przez pomorskie spółdzielnie mleczarskie wykorzystany w bardzo nikłym stopniu.,

Projekt szkoły mleczarskiej zainicjowany wspólnie z Wielkopolską Izbą Rolniczą nie wszedł jeszcze na drogę realizacji. Dotychczas nie nastąpiło bowiem jeszcze uzgodnienie co do siedziby wspomnianej szkoły. Akcję fachową mleczarską prowadzili w roku bieżącym fachowiec Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych oraz kierownik pracowni chemicznej Pom. Izby Rolniczej. Wydział hodowli natomiast przeprowadzał tylko w tej dziedzinie formalności administracyjne.

Działalność Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych w Toruniu w kierunku popularyzacji i krzewienia spół-

dzielnicy ogólnomleczarskiej i hodowli na Pomorzu rozpoczęła się od chwili powstania oddziału Związku, t. j. od kwietnia 1925 r. Fundusze Oddziału Związku były początkowo bardzo małe, oparte o opłaty tylko paru spółdzielni i subwencji z Pomorskiej Izby Rolniczej tak, że Związek nie mógł prowadzić szerokiej agitacji wśród drobnych rolników, od których najwięcej jest uzależnione powstanie spółdzielni mleczarskiej. Dopiero dzięki wydatnej pomocy Ministerstwa Rolnictwa i D. P., które od marca r. b. przyszło Oddziałowi Związku z pomocą, w formie specjalnej subwencji na cele mleczarskie i hodowlane, praca przybrała żywsze tempo. — Jednakże trudne warunki uniemożliwiają osiągnięcie odpowiednich wyników. Istniejące bowiem mleczarnie na Pomorzu należą z drobnymi wyjątkami do zrzeszeń niemieckich, które czynią wszelkie starania, ażeby nie dopuścić i uniemożliwić drobnemu rolnikowi przystąpienie do spółdzielni mleczarskiej. Zdarzały się wypadki, że niektóre mleczarnie podniosły udziały do 500 zł. od krowy, lub wprost odmówiły przyjęcia. Dążeniem Związku Rewizyjnego jest udostępnienie każdemu hodowcy, choćby nawet właścicielowi jednej krowy przystąpienia do mleczarni, jako udziałowiec.

Oprócz tego nieprzewłaszczanie osadników, którzy wobec niepewności posiadania, wahają się przyjmować na siebie zobowiązania przy zakładaniu spółdzielni i innych zrzeszeń, — stoją tu na przeszkodzie. Bez względu na to, skutki działalności Oddziału Związku są już widoczne. Do Związku przystępuje od nowego roku jedna z największych na Pomorzu mleczarni spółdzielczych, t. j. Spółdzielnia Mleczarska w Brodnicy, pozatem mleczarnie w Robakowie, w Boguszewie względnie Rywałdzie, Jeżewie oraz Lubiance, które są w organizacji.

Mleczarnia w Pruszczu będąc przeznaczoną przez Urząd Likwidacyjny do sprzedania, miała być przejęta przez nowo utworzoną spółdzielnię, jednakże wobec wstrzymania likwidacji sprawa się przeciąga.

O ile do powyższego dodamy rekonstrukcję należących do Związku spółdzielni mleczarskich w Krojantach, pow. Chojnice i w Grębocinie, pow. Toruń, z których ostatnia stale dostarcza pierwszorzędne deserowe masło do Berlina

i do Zw. Spółdz. Mlecz. Oddział w Poznaniu, trzeba uznać dotychczasową działalność Związku Rewizyjnego przy niezbyt wielkim budżecie i ciężkich warunkach w dziale mleczarstwa i hodowli za skuteczną.

Od 1. I. 1927 r. przyjmuje Związek również spółdzielnie położone w pogranicznych powiatach Województwa Pomorskiego w liczbie 32, od Związku Warszawskiego, wobec czego mając w swym ręku większość produktów, będzie mógł przystąpić do początków realizacji centrali zbytu.

Delegaci Izby brali żywy udział w lokalnych zjazdach i ocenach masła. Niestety w rok ubiegłym, z powodu braku referenta mleczarskiego, urządzenie oceny masła nie było możliwe.

Na pierwszych ogólnokrajowych ocenach masła i serów w Rzeszowie ustalono podstawy, według których należy oceniać masło wzgl. sery. Postanowiono urządzać oceny ogólnokrajowe dwa razy do roku (na wiosnę i w jesieni) w różnych ośrodkach Polski. Nie wyklucza to jednak urządzania ocen rejonowych. Takie przedewszystkiem oceny są projektowane w roku przyszłym. Będą one urządzone możliwie najczęściej. Tymczasowo projektowana jest ocena w marcu 1927 r. Celem tych ocen będzie przedewszystkiem danie mleczarniom możności zorientowania się co do jakości wyrabianego masła. Przez wyszczególnienie spostrzeżonych błędów da im się możliwość usunięcia ich i podniesienia wartości jakościowej wyrobu.

Z powodu braku referenta mleczarskiego część funkcji przejęła pracownia chemiczna Stacji Doświadczalnej. Dotyczy to przedewszystkiem badania produktów mleczarskich na tłuszcz i zafalszowania. Działalność w tym kierunku rozwija się bardzo pomyślnie. Obecnie pracownia ma już około 500 prób mleka i śmietany miesięcznie.

Trzoda chlewna

Hodowla trzody stała przez cały rok 1926 pod znakiem korzystnego zbytu świń, szczególnie bekonów. Zapomocą kapitału zagranicznego wytworzyły się przy większych rze-

źniach miejskich: w Toruniu, Grudziądzu, Tczewie Chojnicach, Kościerzynie, Starogardzie Kartuzach, zagraniczne ekspozytury handlowe w celu bicia świń na miejscu i wywozu mięsa wieprzowego, szczególnie bekonów.

W zakresie produkcji bekonów okazali rolnicy żywe zainteresowanie. Niestety nie posuwa się ona po linii tej, jaka byłaby wskazaną dla wyrobienia wytworowi polskiemu należytego popytu i oceny. Zorganizowane przy rzeźniach miejskich bekoniarne wytworzyły drugorzędny produkt, odpowiednio niżej traktowany zagranicą. Celem ujęcia produkcji bekonów w ramy racjonalne, utworzyło się na Pomorzu specjalne Towarzystwo Właścicieli Chlewni Opasowych, w Toruniu.

Produkcji świń wogóle sprzyjała w pierwszej połowie roku sprawozdawczego, wielka ilość ziemniaków. Taniość i niemożebność należytego zbytu, nakazywała skarmianie takowych dobrze rentującą się trzodą chlewną.

W drugiej połowie roku sprawozdawczego osłabła ta produkcja wskutek niekorzystnego zbioru ziemniaków. Prosięta znajdowały nadzwyczajny zbyt do mleczarń, które uprawiały opas świń, tak na terenie Pomorza jak i na terenie W. M. Gdańska. Pomór świń, jaki w tym roku panował na Pomorzu, wywołał wśród chlewni wielkie spustoszenie i zmuszał hodowców często do kasowania wielkich ilości świń i prosiąt.

Pomorski Związek Hodowców Trzody Chlewniej

liczył na początku roku 12 chlewni z ogólną ilością 101 macior i 16 knurów. Sprzedano na 1 licytacji 16 knurów po przeciętnej cenie 331 zł., i 7 macior po przeciętnej cenie 233 zł. Najwyższa osiągnięta cena wynosiła za knura 520 zł., za maciorę 375 zł. Poza licytacją sprzedano materiału zarodowego za sumę 15.000 zł., w porównaniu do lat ubiegłych, w których sprzedano rocznie zaledwie za 4.000 zł.

Wskutek zapoczątkowania ruchu w kierunku opasania trzody na bekony, wzrosło także zainteresowanie się materiałem zarodowym, odpowiednim do produkcji bekonów. Przy

zakładaniu chlewni zarodowych napotyka się często na typy macior idealnie odpowiednie do produkcji pierwszo-klasowego materiału opasowego, na których rozpocznie się budowa typu, zarodowej trzody chlewnej, dla produkcji materiału opasowego na bekony. Liczba chlewni, które już przystąpiły w ostatnim czasie, lub w najbliższym czasie przystąpią do Związku Hodowców Trzody Chlewnej, wzrosła do 25 chlewni.

Stacje knurów.

Warunki stacjonowania knurów zostały analogicznie zmienione, jak przy stacjach stadników, z tą jednak różnicą, że knur winien się znajdować przynajmniej dwa lata na stacji, od chwili jej założenia.

Stacjonowaniu knurów stała również na przeszkodzie w roku bieżącym pryszczycza. Wnioski — na warunkach nowych — zaczęły obficie wpływać do Izby dopiero obecnie.

Ze starych stacji zlikwidowano 3 stacje. W roku bieżącym, na ostatnich warunkach, założono 1 stację, tak, że obecnie istnieje 12 stacji knurów.

O w c e.

Koniec 1925 i początek roku sprawozdawczego był dla hodowli owiec bardzo niesprzyjający. Brak ustalonego zbytu na opasy owcze i niejednostajność a raczej spadek cen wełny, zniewalał niejednego właściciela mleczarni, do zmniejszania pogłowia swego stada. Ustawa o parcelacji majątków państwowych, mająca być w szybkim tempie wprowadzona w życie, nakazywała wielu dzierżawcom domen powolną likwidację owczarni, aby, w krytycznej chwili nie być zaskoczonym koniecznością raptownej, a więc niekorzystnej sprzedaży owiec.

Jednak w ciągu 1926 r. konjunktury handlowe na produkty owcze znacznie się polepszyły. Obowiązek przyjmowania skopowiny ze strony wojska, jak również wywóz opasów do W. M. Gdańska, aczkolwiek kwestji opłacalności chowu owiec nie rozwiązują, to jednak dają możliwość korzystniejszego zbytu, w dużej części, mięsa owczego. Cena wełny trzymała się w ciągu roku na takim poziomie, że pomimo zwyżki wartości skarmianej paszy, koszt produkcji owiec prawi się

zwraca, nie przynosząc jednak tych dochodów, jak inne lukratywniejsze gałęzie hodowlane. Jakkolwiek z wymienionych przyczyn ilość pogłowia owczego u własności większej nieco się zmniejszyła, to jednak stada podniosły się w wartości swej, dzięki silniejszemu usuwaniu sztuk gorszych.

Podkomisja chowu owiec

odbyła swe posiedzenie w dniu 9 marca r. b. Na posiedzeniu tem wybrano do komisji kwalifikacyjnej p. inż. Rysiakiwicza z Krakowa, jako wybitnego znawcę owiec krajowych i stale pracującego w organizacji hodowli owiec u drobnej własności.

Po wysłuchaniu obszernego i dokładnego sprawozdania z czynności działu hodowli owiec i postawieniu dezyderatów, podkomisja uchwaliła, aby owczarnie uznane w 1925 roku przez komisję kwalifikacyjną jako zarodowe, podporządkowały się przepisom Pomorskiej Izby Rolniczej o uznawaniu owczarni czołowych. Następnie postanowiono wprowadzenie rodowodów dla tryków, wreszcie podkomisja chowu owiec stwierdziła konieczność przeprowadzenia badań wydajności owiec we wszystkich owczarniach zarodowych na Pomorzu, polecając w miarę możliwości uskutecznienie tej czynności inspektoratowi działu hodowli owiec. W końcu podkomisja postanowiła zwrócić się do Zarządu Pomorskiej Izby Rolniczej, aby wystąpił do Ministerstwa Rolnictwa o udzielenie subsydjum dla dania możliwości doksztalcenia się fachowemu asystentowi hodowli owiec i aby tenże został delegowany do: Małopolski dla zbadania hodowli owcy krajowej (Cakla), w Lubelskie dla zapoznania się z hodowlą ElektoralsNegrettów i do kilku fabryk dla zapoznania się z przerobem wełny, oraz dokładnego przekonania się, jakie wełny są dzisiaj najpotrzebniejsze i co dla jakich wyrobów najlepiej się kwalifikuje.

Inspektorat hodowli owiec.

W roku sprawozdawczym inspektorat, jak zwykle, zajmował się klasyfikacją owczarni klasowych i czołowych, będących pod jego kierownictwem, zwiedził wszystkie owczarnie zarodowe będące na Pomorzu, przyjmował udział w licy-

tacjach na tryki i zakupywał materiał hodowlany, potrzebny dla prowadzonych owczarni. Prowadził obserwacje materiału sprowadzonego do gniazd zarodowych owcy mlecznej fryzyjskiej. Ponadto przyjął udział w posiedzeniu, w sprawie urządzenia pralni wełny, w Związku Organizacji Ziemiańskich w Warszawie, oraz w konferencji z przedstawicielami Towarzystwa Hodowców Owiec, Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego i Związku Dzierżawców Domen Państwowych, przy współudziale delegatów Województwa i Okręgowego Urzędu Ziemskiego, na którym ustalono, że hodowli owiec merinosowych nie można prowadzić na mniejszym gospodarstwie jak posiadającym 300 ha użytków rolnych i łąk.

Klasyfikację przeprowadził inspektorat w następującej ilości owczarni:

R a s a	Ilość owczarni		I l o ś ć			
	do 1 paźdz.		Tryków		Macior	
	1925	1926	do 1 paźdz.	do 1 paźdz.	1925	1926
Rembouillet	8	7	138	63	2689	2270
Merino-préc.	23	29	152	181	7436	8213
Krajowe	1	4	1	9	86	404
Fryzy	—	6	—	12	—	80
R a z e m	32	46	301	265	10211	10967

Licytacje tryków.

Licytacje na tryki odbyły się w tym roku nieco później jak zwykle, bo w czerwcu, aż do 1 lipca włącznie. Licytacje urządziło tylko czterech właścicieli owczarni merino-preco-sa, wełnisto-mięsnego i jedna owczarnia owcy merinosowej mięsno-wełnistej. Owczarnie rambouilletowe sprzedawały tryki z wolnej ręki.

Poza właściciela owczarni Lipienek, który ceny wyznaczył w złotych polskich, pozostałe owczarnie pomorskie całą sprzedaż przeprowadziły w złotych w zlocie (według kursu franka szwajcarskiego w dniu regulowania rachunku za bary). Właściciele owczarni zarodowych, zorientowawszy się w położeniu, mniej nieco tryków w tym roku przychodzili, wobec czego cała prawie produkcja rozsprzedana została.

Wynik tegorocznych licytacji tryków:

Owczarnia	Kierunek hodowlany	Ilość tryków		Waga żywa przecięt. w kg	Osiągnięte ceny			U w a g i
		wystaw. do sprzed.	sprzedanych		najniższa	najwyższa	przeciętna	
Bankowo	mięsnowęlny	47	46	96	85	345	139	zl. w zlocie
Lisnewo	węlnistomięsy	31	20	86	120	330	192	p/g. fr. szw.
Sucumin	"	28	15	92	140	280	190	"
Wichorze	"	40	40	85	120	470	222	"
Lipienek	"	36	22	95	200	400	305	zl. zwykłych

Hodowla owcy krajowej.

U mniejszej własności hodowla owiec nie cieszy się należytem zainteresowaniem. Na tegorocznych pokazach hodowlanych wzięli udział nieliczni włościanie: w Działdowie, Chełmży, Jabłonowie, Chylonji, Starej Kiszewie i Łebczu. Materiał przedstawiony na pokazach rekrutował się przeważnie z mieszańców. Zaczynają się coraz więcej zajmować hodowlą owcy krajowej większe gospodarstwa, co powinno się bardzo dobrze odbić w przyszłości i na hodowli włościańskiej. Z miejscowej białej, grubowęlnistej owcy krajowej w dwóch gniazdach, selekcjonujemy materiał hodowlany; w następnym roku będziemy posiadali już po kilka tryczków tego typu. Importowane w roku zeszłym fryzy, naogół przechodowały się dobrze i straty w takowych były minimalne. Najlepiej zaaklimatyzowały się jagnięta. W dalszym ciągu owce te hoduje się w zamkniętym zupełnie chowie.

Posiadając do rozporządzenia materiał hodowlany męski (pewny) będzie można dopiero rozpocząć faktyczną robotę dla poprawienia owcy i ujednostajnienia tej hodowli u mniejszej własności rolnej.

Inspektorat zapoczątkował prace wstępne około zakładania kółek hodowców owiec, na wzór kółek hodowlanych bydła rogatego, rozstawienia po pewnych punktach tryków na stacjach, aby przeszedłszy ten etap, można było w dalszej przyszłości tworzyć związki hodowlane typu owcy krajowej, z prowadzeniem ksiąg rodowodowych, z kontrolą ścisłą wydajności sztuk do związku należących i, by tym sposobem, móc stale prowadzić tę hodowlę naprzód, w kierunkach ja-

kieśmy sobie wytknęli, t. j. ustalać owcę mleczną z uwzględnieniem dużej figury i silnej długiej wełny w okolicach nizinnych, na pastwiskach bogatszych, a w okolicach o skromniejszych pastwiskach, na uboższych ziemiach, prowadzić hodowlę białej grubowłnistej owcy krajowej, której, jako mniej wymagającej, tamtejsze warunki bytowania wystarczą.

Zbadanie stosunków w hodowli owiec drobnej własności we Fryzji, jak również, w Zachodniej Małopolsce przez asystenta działu hodowli owiec, wiele pożytku przyniosło dla organizacji tej hodowli na Pomorzu.

Inwentarz drobny.

Dział drobnego inwentarza, prowadzony w roku sprawozdawczym przez kierownika działu hodowli włościańskiej ożywił się znacznie, wskutek nawiązania ściślejszego kontaktu z Kołami Ziemiaków oraz Towarzystwami Hodowców Drobiu. Izba wdrożyła kroki w celu zjednoczenia istniejących kółek drobnego inwentarza w Centralny Związek Hodowlany. Jako czynnik realizacji tego projektu, ma się stać I-sza Pomorska Wystawa drobiu, gołębi i królików. Materiału bowiem rasowego, szczególnie w gęsiach (pomorskich), indykach, królikach i t. p. znajduje się na Pomorzu pod dostatkiem, jak kierownik tego działu mógł, z okazji podróży służbowych, skonstatować. Główną przeszkodą na drodze organizacji hodowców jest ta okoliczność, że poszczególne hodowle są dość porzucane, a poza to, że rolnicy niedostatecznie jeszcze doceniają tę gałąź hodowlaną.

Na skutek apelu Izby wzięło udział w trzecim konkursie zimowym kur w Poznaniu z Pomorza 8-miu hodowców (na ogólną liczbę 20). Fakt powyższy jest dowodem, że i w tym dziale wielu hodowców zaczyna już zwracać uwagę na produkcję działu tego, a tem samem jego opłacalności, do czego nie mało przyczynia się korzystna konjunktura rynkowa w jajczarstwie.

Pozatem zorganizowano w miesiącu sierpniu pod kierownictwem p. dr. Szumana z Poznania kursy kapłonicznia kogutów; w Toruniu, Grudziądzu, Tczewie, Chojnicach,

nadto w Zakrzewku i Lubawie (w ostatnich dwóch miejscowościach staraniem Ziemianek). Ogółem frekwencja na kursach była następująca:

a) w Toruniu	18 osób,
b) w Grudziądzu	12 „
c) w Tczewie	11 „
d) w Chojnicach	9 „
e) w Zakrzewku	10 „
f) w Lubawie	11 „

razem 71 osób.

Nadto inspekcja hodowlana w Brodnicy urządziła dwa kursy kapłonienia kogutów, w Jabłonowie i Działdowie.

Oprócz tego uznano kilkanaście nowych hodowli kur, indyków i gęsi za zarodowe, polecając, zgłaszającym się w znacznej ilości hodowcom, zakupno materiału czy jaj, z zakwalifikowanych hodowli. Obok kur ras dotychczasowych, istniejących na Pomorzu, — dzięki poparciu Izby, — zaczyna się coraz to bardziej rozwijać hodowla kur zielononózek polskich.

Podkomisja hodowlana dla drobnego inwentarza.

Nowo ukonstytuowana podkomisja, do której należą przedstawicielka Kół Ziemianek oraz, prezesi Towarzystw, lokalnych i prezes Centralnego Komitetu dla Hodowli Drobiu w Polsce, odbyła swe pierwsze posiedzenie w dniu 11 marca 1926 r. Po złożeniu dokładnego sprawozdania przez kierownika działu hodowli włościńskiej z obecnego stanu drobnego inwentarza na Pomorzu i przedstawieniu planu hodowlanego i organizacyjnego z dziedziny, jajczarstwa i spółdzielni drobiowych oraz projektu I-szej Pomorskiej Wystawy Drobiu — zastanawiała się komisja nad powyższymi kwestjami. W posiedzeniu brał udział z ramienia Ministerstwa Roln. i D. P. p. radca Markijanowicz. Podkomisja — odnośnie organizacji spółdzielni drobiowych i jajczarstwa — postawiła wniosek, ażeby Związek Rewizyjny (którego przedstawiciel był również obecny na zebraniu), zebrał materiał statystyczny w sprawie jaj wywożonych zagranicę, po czem dopiero będzie można poczynić wstępne kroki do uru-

chomienia spółdzielni drobiowych. Pozatem komisja zastanawiała się nad kwestją urządzania w przyszłości gniazd zarodowych, hodowli zwierząt futerkowych i t. p.

Stacje hodowlane drobnego inwentarza.

Przy szkołach rolniczych w Brodnicy i Świeciu przystąpiono z końcem roku sprawozdawczego do zorganizowania i utworzenia wzorowych ferm drobiu. Stare gniazda zarodowe nie działające przepisowo, podlegają stopniowej likwidacji, dobry materiał jest nadal umieszczany u poszczególnych hodowców na stacjach.

W przyszłości zamierza się, według uchwały komisji, subwencionować zakup jaj wylęgowych, w wysokości do 50% faktycznej ich wartości i dawania ich do rozplodu tylko hodowcom — w pierwszym rzędzie poleconym przez Koła Ziemianek względnie Towarzystwa Hodowlane, którzy zastosują się do wskazówek Izby Rolniczej, poddając hodowlę swoją jej kontroli. W zamian za zasilek zobowiązać się muszą odnośni hodowcy stawić Izbie do dyspozycji jaja wylęgowe w podwójnej ilości, otrzymanych z przychówku, pobierając za nie maksimum 100% ponad cenę targową.

Ten sam sposób subwencionowania zastosowano przy zakupie materiału rozplodowego (w ilości 1 : 2 sztuki). Materiał oddawany, podlega ocenie ze strony Izby i w razie dodatnim jest powierzany poszczególnym hodowcom do dalszej hodowli.

Hodowla królików.

Hodowla królików — poruszona również na zebraniu podkomisji wspomnianej, dzięki korzystnemu popytowi na futerka, w roku sprawozdawczym znacznie się ożywiła. — W pierwszym rzędzie interesować się nią zaczynają hodowcy mieszkający we większych ośrodkach miejskich, przoduje tu Grudziądz i Tczew, z którymi Izba weszła w bliższy kontakt. Do organizacji właściwej w tym dziale będzie mogła przystąpić Izba dopiero po wystawie.

Hodowla kóz.

Zajmowała się nią także komisja hodowlana drobiu, proponując odświeżenie krwi zapomocą importu w pierwszym rzędzie kozłów rasy saańskiej a następnie materiału żeńskiego w ilości kilku sztuk. Zainteresowane jednak koła hodowlane okazały mało zrozumienia w tym kierunku, wskutek czego kwestja ta stanęła na martwym punkcie.

Wystawy drobnego inwentarza.

Oznaką ożywienia się działu hodowli drobnego inwentarza są odbyte w czasie sprawozdawczym lokalne wystawy, w których w komitet organizacyjny wchodziłi poszczególni inspektorowie hodowlani Izby. I tak pod koniec ubiegłego roku sprawozdawczego w czasie od 12—15 grudnia 1925 r. odbyła się wystawa drobiu, gołębi i królików w Chojnicach, obesłana w przeważnej części eksponatami miejscowego Towarzystwa Hodowców Drobiu i gołębi pocztowych „Goniec”. Jest to jedno z czynniejszych Towarzystw Hodowców Drobiu na Pomorzu, które posiada znaczną ilość materiału rasowego.

Na wystawie powyższej najlepiej przedstawiał się dział gołębi, dalej dział kur, słabo natomiast był obesłany dział: perlic, kaczek, indyków a zwłaszcza gęsi i królików.

Pomorska Izba Rolnicza udzieliła poszczególnym hodowcom 12 nagród honorowych.

Druą wystawa lokalna odbyła się w Wejherowie w dniu 3 stycznia 1926 roku. I tu przeważały gołębie obok nieznacznej ilości kur, kaczek, indyków, królików i kóz. Pod względem rozmiaru była ona w porównaniu do pierwszej o wiele słabszą. I na tej wystawie Izba udzieliła 8 nagród honorowych.

Wreszcie trzecia lokalna wystawa tylko gołębi odbyła się w Gdyni w czasie od 31 lipca do 1 sierpnia 1926 r. Ogółem zostało wystawionych 182 gołębi, przeważnie pocztowych. Ze strony Izby udzielono 5 nagród honorowych.

Wskład sędziów wchodził ze strony Izby kierownik działu hodowli włościńskiej.

Zaprojektowana przez Pomorską Izbę Rolniczą I-sza Pomorska Wystawa Drobiu, gołębi i królików odbyła się w Toruniu w czasie od 11—13 grudnia 1926 r.

W Wystawie wzięło udział ogółem 710 gniazd, wśród których było gniazd: gęsi 20, kaczek 20, indyków 17, kur 183, królików 105, gołębi 365. Wynik tej wystawy opublikujemy w następnym roczniku.

7. Wydział meljoracyjny.

Jakkolwiek w początkach roku 1926 trwał nadal zastój w ruchu meljoracyjnym na Pomorzu, spowodowany kryzysem gospodarczym, powstałym jeszcze w roku ubiegłym, to jednak już w pierwszej połowie roku sprawozdawczego widzimy znaczne ożywienie się tego ruchu wśród rolników pomorskich, który prawie do końca roku wzrastał się, rokując dobre nadzieje na przyszłość.

Jako dwa główne czynniki, które wpłynęły na wzmożoną dążność rolnictwa do meljorowania gruntów, wymienić można obfite opady tegoroczne na Pomorzu, które stały się argumentem bardzo przekonującym i namacalnym dla tych, co z różnych powodów ociągali się z meljoracją swych gruntów, — i niewątpliwie duże ułatwienia finansowe, jakie w przeprowadzaniu meljoracyj rolnych dawać zaczął przez udzielanie długoterminowych i niskoprocentowych pożyczek Państwowy Bank Rolny w wykonaniu ustawy o państwowym funduszu kredytu na meljoracje rolne.

Nie małą też rolę w ożywieniu ruchu meljoracyjnego na Pomorzu odegrała energiczna akcja Wydziału propagowania idei meljorowania gruntów wśród szerokich mas ziemianiskich i na terenie Kólek Rolniczych.

Działalność Wydziału Meljoracyjnego w roku 1926 szła w tych samych kierunkach i w jednakiem dążeniu, jak i lat poprzednich. Budzić i usilnie popierać wszelkie poczynania meljoracyjne, kierować je na grunt społeczny, ujmować dążenia stosowania meljoracji w łożysko racjonalne pod względem rolniczo-technicznym, dopomagać przy uzyskaniu warunków sfinansowania przedsięwzięć meljoracyjnych i dawać pieczę wszechstronną nad realizowaniem tych przedsięwzięć,

oto główne wytyczne, jakimi w swej działalności kieruje się Wydział.

Dysponując, jak i w roku poprzednim, pewnym funduszem, udzielonym przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych na zasilki zwrotne na pokrycie części kosztu projektów meljoracyjnych w wypadkach powstających spółek wodnych, Wydział prowadził dość owocną akcję na tem polu.

Zainicjowane przez Wydział w roku sprawczdawczym powstające spółki wodne stanowią poważne obszary, wynoszące ogółem około 4500 ha, w czem znaczna większość przypada na drenowanie pól, reszta na odwodnienie łąk (patrz tablica I).

Zdjęć i pomiarów niwelacyjnych dla opracowania projektów różnych meljoracyj spółkowych wykonano w roku bieżącym na ogólnej powierzchni ok. 4660 ha (patrz tabl. II), z których część obszaru pochodzi ze zgłoszeń w roku 1925.

Zasilków zwrotnych na pokrycie części kosztu projektów Wydział przyznał trzynastu powstającym spółkom wodnym w ogólnej wysokości ok. 12.875 zł.

Poza spółkami Wydział otrzymał zgłoszeń na sporządzenie projektów głównie drenowania pól ze strony poszczególnych właścicieli ziemskich na ogólnym obszarze tylko ok. 112 ha, co wskazuje na to, że powszechnem dążeniem jest przeprowadzać meljoracje rolne w drodze spółkowej jako najłatwiejszej i najtańszej.

Ekspertyz meljoracyjnych i wodnoprawnych z badaniem warunków miejscowych dokonał Wydział w 60 wypadkach.

Zgłoszeń o sporządzenie planów i materiału technicznego, jakie wymagane są ustawowo od zakładów wodnych (młyny i tartaki) dla uzyskania koncesji lub do zapisu praw piętrzenia wody przy młynie do księgi wodnej, otrzymał Wydział od ośmiu młynów, przy których odnośne pomiary i niwelacje zostały wykonane. Materiał techniczny i plany opracowano dla jedenastu młynów.

Projektów meljoracyjnych opracował Wydział dla obszaru ogółem ok. 2590 ha i zaprojektował ok. 50 klm. odpływów.

W zakresie meljoracyjnych robót wykonawczych rok 1926, jak to było do przewidzenia, stał się poniekąd przełomowym. Wyszliśmy poraz pierwszy z obrębu prac wstępnych w kierunku realizowania zamierzeń meljoracyjnych i w większej mierze rozpoczęliśmy także wykonywanie projektowanych meljoracyj. Przy najbliższym współdziałaniu Wydziału zostaje w drugiej połowie roku bież. zawiązane pierwsze sześć spółek wodnych, trzy drenarskie z ogólnym obszarem 589 ha i trzy dla odwodnienia torfowisk na ogólnym obszarze 137 ha.

Zarówno zdjęcia, jak i projekty dla tych spółek, z wyjątkiem jednej, sporządzone zostały przez Wydział, którego staraniami również dwie z pomienionych spółek otrzymały z Państwowego Banku Rolnego pożyczki na wykonanie projektowanych urządzeń meljoracyjnych w ogólnej wysokości 116.200 zł. na 5 $\frac{1}{2}$ % rocznie. Są to spółki drenarskie Papowo-Toruńskie o obszarze 300 ha i Ruda — Chrośle w pow. Lubawskim o obszarze 72 ha.

Udzielenie pożyczek dwom następnym spółkom wodnym ma nastąpić ze strony Państw. Banku Rolnego w czasie najbliższym.

Pierwsze dwie spółki zaraz po otrzymaniu kredytu przystąpiły do wykonywania projektowanych robót pod kierownictwem i kontrolą Wydziału, występującego tu w roli przewidzianego statutem spółki technika spółkowego. Roboty wykonawcze w omawianych spółkach są w toku.

Z czterema innymi spółkami Wydział również zawarł umowy, na mocy których obejmie kierownictwo odnośnych robót wykonawczych w charakterze technika spółkowego.

Rok przyszedł 1927 winien zaznaczyć się w stopniu dużo większym co do rozwoju wykonawczych robót meljoracyjnych w spółkach wodnych, których projekty wykończy Wydział i które zawiązane zostaną w ciągu zimy i wczesnej wiosny 1927 r.

Prócz powyższych dwóch spółek, Wydział w dalszym ciągu sprawował kierownictwo robót w spółce regulacji rz. Niechwaszcza w pow. Chojnickim, gdzie jednakże dla braku środków bardzo niewiele tylko zostało wykonanych w roku sprawozdawczym.

W zakresie propagowania idei stosowania meljoracji rolnych Wydział prowadził, jak i lat poprzednich, żywą akcję wśród rolników pomorskich, a zwłaszcza na terenie Kólek Rolniczych. Delegaci Wydziału wyjeżdżali do 37 Kólek Rolniczych, gdzie po uprzednim obejrzeniu terenów, wymagających danej meljoracji, udzielano zebranyom wszelkich niezbędnych do przeprowadzenia tej meljoracji wyjaśnień i informacji oraz wygłaszano popularne odczyty i pogadanki na tematy, związane z podniesiem kultury rolnej.

Ten niezmiernie ważny i owocny zakres czynności Wydziału winien być w latach następnych utrzymany i rozwijany w odniesieniu zwłaszcza do powiatów kaszubskich, gdzie, mimo że istnieje stosunkowo wiele spółek wodnych, to jednak stan rzek regulowanych i łąk przyległych jest opłakany.

Nie mając możności zakładania i prowadzenia pólek doświadczalnych na torfach z powodu zbyt szczupłego personelu technicznego, który całkowicie pochłonięty jest studjami na gruntach, opracowywaniem projektów i czynnościami, związanymi z kierownictwem i kontrolą robót wykonawczych, Wydział ten zakres czynności odstąpił Stacji Doświadczalnej Izby i pozostaje z nią pod tym względem w ścisłym kontakcie i porozumieniu.

Od dwóch lat czynione starania ze strony Wydziału o nawiązanie ścisłego współdziałania z Okręgowym Urzędem Ziemijskim w Grudziądzu na polu rozwinięcia i wykonywania programu meljoracyjnego przy parcelacji na Pomorzu, posuwały się w roku bież. o tyle, że według wszelkich danych można się spodziewać w najbliższym czasie pomyślnego rozwiązania tej sprawy.

Powyższy przegląd tegorocznej działalności Wydziału w zestawieniu z załączonymi tablicami wskazuje, że działalność ta w stosunku do lat uprzednich rozwija się i wzrasta wyraźnie, idąc po linii wzmagania się ruchu meljoracyjnego na Pomorzu.

Załączone poniżej cztery tablice ilustrują szczegółowo działalność Wydziału w roku bież. w zakresie czynności technicznych.

Wykaz zgłoszeń o ekspertyzy meljoracyjnej.

L. P.	Miejscowość i powiat	Właściciel	Wykonanie ekspertyzy meljoracyjnej				U w a g i	
			Data	Rodzaj gleby	Z wnioskiem na meljorację			
					R o d z a j	Obszar ha		Odpiływy m. b.
1	Maj. Babbi (Partenciny), pow. Lubawski	W. Ormicki	19. 3.	piaszcz. - glina	Drenowanie pól	ok. 45.—	ok. 1 500	Zdjęć nie wyk.
2	Mająt. państw. Płochocin pow. Świecki	Dzierżawca Czajkowski	25. 3.	—	Zbadanie stanu meljor. na miejscu i wyd. orz.	„ 85.—	—	—
3	Majątek Kałdus, pow. Chełmno	Dominikowski	30. 3.	gliny	Drenowanie pól	„ 20.—	1 900	Zdjęcia wykon.
4	Gmina Swatno, pow. Świecki	Włościanie	9. 4.	torfy	Odwodnienie łąk i pól w drodze spółkowej	„ 13.—	„ 1 500	Jak wyżej
5	Wieś Drzycim pow. Świecki	Włościanie gm Kółko Rol.	17. 4.	gliny	Drenowanie pól w dro- dze spółkowej	„ 25.—	„ 1 500	Zdjęcia wykon.
6	Jak wyżej „ „	Włościanie	18. 4.	torfy	Odwodnienie i meljor. łąk j. w.	„ 1.5	—	Jak wyżej
7	Wieś Skrzyszewo, pow. Kartuski	Gosp. Bobkowski	—	pias.-glin.	Odwodnienie i meljor. łąki	„ 10.—	„ 400	„
8	Majątek Supicha, pow. Świecki	Hortwig	—	torfy	Meljoracje łąk	—	6 400	—
9	Gm. Lembork-Bobrowo- Wichulec pow. Brodnicki	Gminy	—	„	Regulacja rz. Lutryny dla odwodnienia łąk	„ 110.—	—	Jak wyżej
10	Gmina Komorsk Wielki, pow. Świecki	Gmina Kółko Rol.	23 i 24 4.	„	Odwodnienie łąk w drodze spółkowej	„ 450.—	„ 3 000	—
11	Młyn Kolonja Ostrowite pow. Gniewski	Jasiński	—	—	Plany do wpisu praw piętrzenia do ks. wodn.	—	—	Pomiary niwe- lac. wykonano
12	Młyn Mała Karczma, pow. Gniewski	Fr. Prill	—	—	Jak wyżej	—	—	Jak wyżej
13	Młyn Poichowo, pow. Pucki	Jóńef Krzebietke	—	—	„ „	—	—	„ „

14	Młyn Młynek, pow. Kartuski	Br. Probst	—	—	„ „	—	—	„ „
15	„ Działdowo	Bol. Krenc	—	—	„ „	—	—	„ „
16	„ Bedlewki, pow. Świecki	K. Niezabitowski	—	—	„ „	—	—	„ „
17	„ Gniewskie Młyny, pow. Gniewski	Fr. Czarnowski	—	—	„ „	—	—	—
18	„ Komorsk Wielki, pow. Świecki	Jan Bieda	—	—	„ „	—	—	—
19	Lubcza, pow. Sepólno	Gospodarz Jan Krawczyk	—	—	Orzeczenie w sporze wodno-prawnym	—	—	—
20	Gmina Świekatowo, pow. Świecki	Gmina (Kółko Rol)	8.-9. 5.	torfy	Odwodnienie łąk w drodze spółkowej	ok. 25.—	ok. 2 000	—
21	Gutlin-Borówno-Różnowo pow. Chełmno	„	—	glina piaszcz.	Drenowanie pól w drodze spółkowej	„ 190.—	„ 1 500	Zdjęcia wykon.
22	Gmina Kokocko, pow. Chełmno	„	—	piaszcz. glina	Jak wyżej	„ 300.—	„ 1 500	Jak wyżej
23	Wieś Liniewko, pow. Kościerzyna	Kółka Rolnicze	17. 5.	torfy	Ekspertywa łąk i udzielenie porad	„ 50.—	—	—
24	Sobącz, pow. Kościerzyna	Gosp. Gostkowski i Sartowski	17. 5.	„	Odwodnienie i meljoracja bagien	„ 4.—	„ 500	W drodze spółk.
25	Dębogóry „ „	Kółko Rolnicze	17. 5.	„	Porady i informacje co do uprawy	—	„	—
26	Wieś Skorzewo, pow. Kartuzy	„ „	18. 5.	„	Odwodnienie łąk w drodze spółkowej	„ 90.—	„	—
27	„ Stężycza Szlach., pow. Kartuski	„ „	18. 5.	„	Porady i informacje co do uprawy łąk	—	„	—
28	Gmina Węsiory, pow. Kartuski	„ „	18. 5.	„	Jak wyżej	„ 50.—	„	—
39	Somonino-Goręcin, pow. Kartuski	„ „	19. 5.	„	„ „	—	„	Sp. wodna istn.
30	Gmina Miechucin, pow. Kartuski	„ „	20. 5.	„	Regulacja strugi i odwodnienie łąk	„ 150.—	„ 4 000	W drodze spółk.
31	Miechuckie Chrósty, pow. Kartuski	Gospod. Michał i Jan Formela	20. 5.	„	Odwodnienie bagien w drodze spółkowej	„ 8.—	„ 500	Zdjęcia wykon.

Wykaz zgłoszeń o ekspertyzy meljoracyjnej.

L. p.	Miejscowość i powiat	Właściciel	Wykonanie ekspertyzy meljoracyjnej					U w a g i
			Data	Rodzaj gleby	Z wnioskiem na meljorację			
					R o d z a j	Obszar ha	Odpływy m. b.	
32	Gmina Wygoda, pow. Kartuski	Kółko Rolnicze	20. 5.	torfy	Odwodnienie łąk w drodze spółkowej	ok. 250.—	—	—
33	„ Mirakowo pow. Kartuski	„ „	20. 5.	„	Odwodnienie łąk i regulacja Łęby	—	ok. 13 000	W drodze spółk.
34	„ Przdokowo- Kobysewo, pow. Kart.	„ „	21. 5.	„	Regul. M. Słupiny i odwodnienie łąk	„ 100.—	„ 7 000	Zdjęcia wykon.
35	Gm. Młynek-Smołdzino pow. Kartuski	Gmina	—	„	Odwodnienie łąk w drodze spółkowej	„ 50.—	„ 1 500	Jak wyżej
36	„ Uśc-Brzozowo pow. Chełmno	„	28. 6.	pias.-glin.	Drenowanie pól w drodze spółkowej	„ 150.—	„ 300	„ „
37	„ Bielsk, pow. Wąbrzeski	Kółko Rolnicze	21. 7.	„ „	Jak wyżej	„ 300.—	„ 1 500	—
38	Gminy Różanna-Tuszynki- Polskie Łąki, pow. Świecie	„ „	—	różne	„ „	„ 2000.—	„ 4 000	Zdjęcia wykon
39	Gminy Watorowo-Brzo- zowo, pow. Chełmno	Gmina	—	pias.-glin.	„ „	„ 75.—	„ 600	Jak wyżej
40	„ Tymawa, pow. Gniewski	Kółko Rolnicze	31. 8.	„ „	„ „	„ 190.—	„ 500	—
41	„ Wysoka, pow. Starogard	Gmina	1. 9.	torfy	Odwodnienie łąk w drodze spółkowej	„ 50.—	„ 4 000	—
42	Wieś Prątnica, pow. Lubawski	Kościół i wieś	6. 9.	„	Porady i wskazówki co do uprawy łąk	„ 16.—	„ —	—
43	Gmina Rumian, pow. Lubawski	Gmina	7. 9.	„	Regulacja strugi i odwodnienie łąk	„ 440.—	„ 20 000	W drodze spółk.
44	Grupa Górna, pow. Grudziądzki	Kółko Rolnicze	18. 9.	„	Odwodnienie łąk	„ 300.—	„ 4 000	Jak wyżej
45	Gmina Kornatowe, pow. Chełmiński	Gmina	15. 10.	torfy	Odwodnienie torfisk w drodze spółkowej	„ 16.—	„ 2 000	—
46	„ Konarzyny, pow. Chojnicki	Kółko Rolnicze	18. 10.	pias.-glin.	Drenowanie pól spółk.	„ 65.—	„ —	—
47	„ Zbiczno, pow. Brodnicki	„ „	24. 10.	gliny i torfy	Drenowanie pól i odwodnienie łąk	„ 200.—	„ 3 000	W drodze spółk.
48	Gm. Obozin-Godziszewo- Zasturbie, p. Kościerzyna	Gminy	19. 10.	torfy	Odwodn. łąk spółk.	„ 75.—	„ 1 500	Jak wyżej
49	Dobra Siciny, pow. Tucholski	Czarnecki	26. 10.	torfy i gliny	Osuszenie łąk i dre- nowanie pól	„ 48.—	„ 600	—
50	Gmina Klińcz Wielki, pow. Kościerzyna	Kółko Rolnicze	28. 10.	torfy	Odwodnienie torfisk spółkowe	„ 27.—	„ 3 400	W drodze spółk.
51	„ Stary Bukowiec, pow. Kościerzyna	„ „	28. 10.	„	Regulacja Wierzycy odwodnienie łąk	—	„ 20 000	Jak wyżej
52	„ Podlesie Wielkie pow. Kościerzyna	„ „	28. 10.	„	Jak wyżej	—	„ 20 000	„ „
53	„ Więckowy, pow. Kościerzyna	„ „	29. 10.	„	Porady i wskazówki co do ulepszenia łąk	—	„ —	Spółka istnieje
54	„ Kiełpin, pow. Kartuski	„ „	30. 10.	„	Regulacja Raduni odwodnienie łąk	—	„ 3 000	Sp. do zawiąz.
55	„ Sulęczyn, pow. Kartuski	„ „	30. 10.	„	Odwodnienie łąk w drodze spółkowej	„ 30.—	„ 1 000	—
56	Tuczki-Koszelewy-Szczu- plinki, pow. Działdowski	Gminy i dwory	5. 11.	„	Regulacja rz. Weł odwodnienie łąk	nieustal.	„ 30 000	Sp. do zawiąz.
57	Dobra Koszelewy, pow. Działdowski,	Dzierżykray- Morawski	6. 11.	torfy i gliny	Drenowanie pól i uprawa łąk	25 i ok. 200	„ —	—
58	„ Komierowo-Trzciana- Sikorz, pow. Sępólno	Dwory i gospod.	—	pias.-glin.	Drenowanie pól	ok. 305.—	„ 2 000	Sp. do zawiąz.
59	Rumian-Rumienica, pow. Lubawski	Gmina	8. 9.	„ „	Jak wyżej	„ 120.—	„ 1 000	Jak wyżej
60	Świekatowo, pow. Świecki	A. Wojtakiewicz	26. 8.	gliny	„ „	„ 30.—	„ 800	—

Wykaz wykonanych zdjęć

Nr.	Miejscowość i powiat	Właściciel	Rodzaj meljoracji	Obszar ha.	Odpływy m. b.	U w a g i
1	Błachim-Ostrowite Muksz, pow. Świecki	Dwór i gminy	Uzupeł. pomiary i niwel. dla proj.	—	11270	Zdjęć terenów do- konano przedtem
2	Bobrowo-Lembark, pow. Brodnicki	Gminy	odwodn. łąk. torf.	—	—	
3	Maj. Słępicha, pow. Świecki	Hortwig	Meljoracje łąk	10,—	400	
4	Trzebcz, pow. Chełmiński	Ślaski i gospod.	Drenowanie pól	180,—	4000	Spółka do zawiąz.
5	Kałdus, „ „ „	Dominikowski	„ „	85,—	—	
6	Swatno, pow. Świecki	Gmina	Odwodn. łąk	20,—	1900	„
7	Drzycim, „ „	„	„ „	23,—	1500	„
8	Skrzeszewo, pow. Kartuzy	Bobkowski	Odwodn. łąki	1,5	—	
9	Przodkowo, „ „	Gmina	Odwodn. łąk i regul. rzeki	110,—	7000	„
10	Młynek-Smołdżino, pow. Kartuski	„	„	40,—	1500	„
11	Uśc-Brzozowo, pow. Chełmiński	„	Drenow. pól	150,—	600	„
12	Watorowo-Brzozowo, pow. Chełmiński	„	„	75,—	400	„
13	Nizina Bacherza, pow. Nieszawski	Wsie i dwory	Odwodn. łąk i pól	1300,—	18500	„
14	Różanna-Pol. Łąki, pow. Świecki	Dwór i wsie	Drenow. pól	2000,—	4000	„
15	Gutlin-Borówno, pow. Chełmiński	Gminy	„	190,—	1500	„
16	Kokocko, pow. Chełmno	Gmina	„	300,—	1500	„
17	Michuckie Chrósty, pow. Kartuski	Bracia Formela	Odwodn. torfow.	5 —	500	„
18	Młyn Kolonja Ostrowite, pow. Gniewski	Jasiński	Plany do zapisu	—	2600	
19	Młyn Małokowernca, pow. Gniewski	Fr. Prill	praw do księgi	—	2300	
20	Młyn Połchowo, pow. Pucki	Krzebietke	wodnej	—	2 00	
21	Młyn Działdowo	Krenc	„	—	1800	
22	Młyn Bedlenki, pow. Świecki	Niezabitowski	„	—	2500	
23	Młyn Młynek, pow. Kartuski	Probst	„	—	20 0	
24	Świekatowo, pow. Świecki	Wojtalewicz	Drenow. pól	ok. 30	ok. 800	

Wykaz opracowanych projektów meljoracyjnych.

Nr.	Miejscowość i powiat	Właściciel	P r o j e k t			U w a g i	
			Rodzaj meljoracji	Obszar ha	Odpiwy m. b.		Kosztorys zł
1	Nawra-Bogusławki, pow. Toruński	Spółka drenarska	Drenowanie pól	217,60	2 400	115 000,—	Spółka została zawiązana
2	Warszewice-Brachnówko Kowrózek pow. Toruński	Dwory i wsie	Jak wyżej	980,—	16 000	—	Powstająca Spółka
3	Błądzin-Ostrowiec-Mokrz. pow. Świecki	Dwory i wsie	Regulacja strugi i odwodn. łąk	566,—	20 120	91 000,—	„ „
4	Swatno, pow. Świecki	Spółk.wodna	Odwodnienie łąk	19,20	1 900	29 000,—	Spółka została zawiązana
5	Feliksowo, pow. Wąbrzeski	Hilenpicki	Drenowanie pól	179,50	3 140	—	
6	Słupy, pow. Tucholski	Dirks	Jak wyżej	24,—	300	17 500,—	
7	Studa-Brzeziny-Lekarty, pow. Lubawski	Dwór i wsie	Odwodnienie łąk	27,—	1 340	—	Powstająca Spółka
8	Bobrowo-Lembark, pow. Brodnicki	Gminy (po- wstaj. spółka)	Regulacja Lutryny, odwodnienie łąk	110,50	12 350	43 600,—	Powstająca Spółka (dawny pro- jekt uzupełniono i przerob.
9	Kamienica-bagno Kiełpiuch, pow. Tucholski	Górski	Odwodnienie torfowiska	43,50	1 500	—	Projekt w opracowaniu
10	Trzebcz, pow. Toruński	Dwór i wieś	Drenowanie pól	180,—	4 000	—	Projekt w oprac. Powst. Spółka
11	Ruda-Chrośle, pow. Lubawski	Spółka drenanka	Jak wyżej	72,—	2 800	42 500,—	Spółka została zawiązana
12	Ujść-Brzozowo-Kałdus pow. Chełmno	Gminy (przy- szła spółka)	„	235,—	600	—	Projekt w opracowaniu
13	Watorowo-Brzozowo, pow. Chełmno	Jak wyżej	„	75,—	400	—	„ „

Wykaz opracowanych projektów meljoracyjnych.

Nr.	Miejscowość i powiat	Właściciel	P r o j e k t				U w a g i
			Rodzaj meljoracji	Obszar ha.	Odpływy m. b.	Kosztorys zł.	
14	Nizina Bachorza, pow. Nieszawski,	Dw.i wsie po- wtaj. spółka)	Odwodnienie łąk i pól	1300	18500	—	Plany katastralne w opra- cowaniu
15	Słupisko, pow. Swiecki	Hartwig	Meljoracja łąk	10,—	400	—	Opracowano plany sytuac.
16	Rzeka Niechwarszcz, pow. Chojnicki	Spółka wodn.	Projekt służący iglicowej na rzece	rozp.zboczy 9,65 m.	—	11000,—	
17	Młyn Nowy Jasieniec, pow. Swiecie	Schlieter	Projekt do zapisu praw do księgi wodnej	—	4000	—	
18	Młyn Karczewo pow. Tucholski	Siwczyński	Jak wyżej	—	1500	—	
19	Młyn Ruda, „ „	Iwicki	„ „	—	2500	—	
20	Młyn Kręgiel, pow. Swiecie	Zwoliński	„ „	—	2000	—	
21	Młyn Borowy Młyn, pow. Chojnicki	Malich	„ „	—	1800	—	
22	Młyn Mosty, pow. Pucki	Strelow	„ „	—	1500	—	
23	Młyn Rumian-Lesiak, pow. Lubawski	Faralisz	„ „	—	1500	—	
24	Młyn Rumian, p. Lubawski	Cerkownik	„ „	—	2300	—	
25	Młyn Sucha, pow. Swiecki	Wiese	„ „	—	2000	—	Plany w opracowaniu
26	Młyn Lubawa Dolny	Dąbrowska	„ „	—	1000	—	„ „
27	Młyn Rodzone, pow. Lubawski	Gemba	„ „	—	3000	—	„ „

Wykaz robót wykonanych pod kierownictwem Wydziału Meljoracyjnego.

Nr.	Miejscowość i powiat	Właściciel	Rodzaj meljoracji	Obszar ha	Odpływy m b	Koszty wy- konania zł.	Uwagi
1	Papowo-Toruńskie pow. Toruński	Spółka drenarska	Drenowanie pól	300	—	—	Roboty w toku
2	Ruda-Chrośle pow. Lubawski	„	„	72	2800	—	„
3	Rzeka-Niechwarszsz pow. Chojnicki	Spółka wodna	Regulacja rzeki i odwodn. łąk	1500	30000	—	„

8. Wydział rachunkowości gospodarczej.

W roku sprawozdawczym działalność Wydziału rozszerzono w kierunku propagandy rachunkowości wśród drobnych gospodarstw rolnych. Idąc po linii rozwoju rachunkowości włościańskiej i propagandy jej znaczenia, Izba przyznała 100 egzemplarzy ksiąg rachunkowych bezpłatnie gospodarzom małorolnym, członkom Kółek Rolniczych z warunkiem prowadzenia przez rolników zapisów według wskazówek Wydziału. Wymienionym rolnikom Wydział udziela bezinteresownie porad i wskazówek oraz koryguje błędy przy pomocy wyjazdów urzędników na zebrania powiatowe a nawet zwraca koszty podróży tym, którzy dojeżdżają na te zebrania koleją. Rolnicy natomiast obowiązani są na żądanie złożyć Wydziałowi przy końcu roku księgi dla wyciągów cyfrowych w celach statystycznych.

Pozatem Wydział prowadzi rachunkowość w biurze 19-tu gospodarstw małorolnych dla Wydziału Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Państwowego Instytutu Naukowego w Puławach — w celach badawczych. Metoda ta jest rozszerzonym wzorem rachunkowości Szwajcarskiego Związku Chłopskiego i na naszym nieprzygotowanym terenie napotyka na razie na duże trudności.

W dziale rachunkowości folwarcznej, frekwencja gospodarstw nie wiele posunęła się ponad poziom poprzedniego roku sprawozdawczego — pomimo wydatnej w tym kierunku propagandy ze strony Wydziału.

Sprawozdanie z działalności w liczbach przedstawia się następująco:

1. pracowników Wydziału było do 15. IX. 6 osób, obecnie powiększono na 7;
2. spraw załatwiono od 1. I. do 12. XI. — 1610;

3. bilansów za rok 1924/25 wraz z zeznaniami do opodatko-
wania wykonano 25;
4. rachunkowość folwarczną prowadzono do 1 lipca 1926 r.
dla 27, a od 1 lipca dla 30 gospodarstw obejmujących
ogólny obszar 19.250 ha, mianowicie:

	W szczególe		O g ó ł e m	
	gospo- darstw	obszar w ha	gospo- darstw	obszar w ha
w 1925-26 r. było zarejestrowanych:			27	18382
z tego odpadło z d. 1. VII. 26 r. . .				
z powodu zmiany właściciela	1			
„ „ parcelacji	1			
„ „ złego stanu finansowego	2			
„ „ zorganizowania w mająt- kach własnego personelu	2			
razem	6		6	4622
Pozostało na 1. VII. 26 r.			21	13760
Przybyło z d. 1. VII. 26 r. nowych 6, oraz powróciło dawnych 3 = 9			9	5490
Pozostaje na okres 1926-27			30	19250

W wielu wypadkach Wydział udzielał sądom powiatowym orzeczeń i dokonywał na zlecenie sądów rewizji ksiąg gospodarskich.

W 72 wyjazdach służbowych do majątków, przeprowadzono rewizję ksiąg i uzupełnienia materiału rachunkowego.

Pozatem Wydział zorganizował 6 zamiejscowych pogadanek, celem pouczenia włościan prowadzenia ksiąg gosp.

Naczelnik Wydziału brał udział w konferencjach fachowców w Warszawie zwoływanych przez Wydział Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Państwowego Instytutu Naukowego w Puławach.

W roku sprawozdawczym wydał Wydział 1000 egzemplarzy książki rachunkowej dla gospodarstw małych pod tyt. „Rachunki Gospodarskie“ wraz z pouczeniem p. t. „Wskazówki“, opracowaną przez p. C. Jankiewicza. Nakład i sprzedaż ksiąg od 1. I. do 1. XI. 1926 r. dla użytku gospodarstw folwarcznych wyraża się w następujących liczbach:

9. Stacja doświadczalna.

a) Działalność doświadczalna.

Działalność doświadczalna Stacji uległa w roku sprawozdawczym 1925/26 stosunkowo znacznemu rozszerzeniu. W pewnej mierze należy to zawdzięczać subwencji, udzielonej Stacji przez Radę Naczelną Polskiego Przemysłu Cukrowniczego, dzięki której pozyskało Pole Doświadczalne w Dźwierznie oprócz kierownika także asystenta, i mogło zakupić siewnik Pracnera do kombinowanego wysiewu nasion i nawozów sztucznych. Ponieważ przeznaczeniem subwencji była propaganda w kierunku podniesienia produkcji buraka cukrowego, więc tem się tłumaczy, dlaczego w tym roku zwrócono szczególną uwagę na doświadczenia z burakami cukrowymi. Jednak w to miejsce musiały odpaść w Dźwierznie liczne doświadczenia z ziemniakami, jakie dawniej tam prowadzono, pomimo, że zamierzano je kontynuować, a nawet bardziej rozwinąć. Było to wynikiem trudnych warunków, bo nienormalnych, w jakich znajduje się Pole Doświadczalne w Dźwierznie od samego początku swojego istnienia. Przedewszystkiem nie posiada ono wydzielonego na stałe pod doświadczenia kompleksu pól, takiego obszaru, któryby pozwalał przeprowadzać je w osobnej rotacji, t. j. przywyższał przynajmniej czterokrotnie obszar każdorocznie zakładanych poletek, minimalnie wynoszący zazwyczaj gdzieindziej 200 morgów. Takie wydzielenie w Dźwierznie jest niemożliwe z powodu nierówności glebowych, spotykanych na każdym niemal polu folwarcznem, tak, że Pole Dośw. musi zadawałać się wyborem dla każdego doświadczenia dorywczo upatrzonego kawałka pola bez pewności, że doświadczenie może dać wyniki miarodajne. Z drugiej strony powyższa okoliczność wprowadza także administra-

cję folwarku w trudne położenie i tylko zrozumieniu przez nią ważności dla rolnictwa wyników, osiągniętych z ścisłych doświadczeń, należy zawdzięczać daleko posuwane ustępstwa na rzecz możliwie dobrego funkcjonowania Pola Doświadczalnego. Ponieważ ono nie posiada własnych budynków gospodarczych i mieszkalnych, zmuszone jest do korzystania z odstępowanych jej z folwarku robotników i sprzężaju potrzebnego do robót, a których ilość nie zawsze może być wystarczająca.

Z powyższych też powodów nastąpić musiało ograniczenie nie tylko ilości doświadczeń z ziemniakami, lecz także z innymi roślinami; zamiast 56 morgów, zajętych pod doświadczeniami w poprzednim roku, zdołano w tym roku rozszerzyć się z nimi na 75 morgów, rozpołożonych na kilku polach folwarcznych.

Subwencje państwowe, wstawione w budżet nadzwyczajny na zakupno dla Pola Doświadczalnego różnych maszyn rolniczych, któremi nie rozporządza folwark dzwienieński, i na zwiększenie ilości klatek w stodole na przechowywanie zbiorów z poletek doświadczalnych, — zostały odmówione. Wobec tego musiano zadowolić się zakupnem maszyn najniezbędniejszych (pogłębiacz Kühna, brona kołczatka, wypielacz do buraków, młocarnia maneżowa, tudzież siewnik do siewu kombinowanego, o którym już wyżej wspomiano).

Stan doświadczeń na Polu Doświadczalnym był następujący:

1. Porównawcze doświadczenia z odmianami: 25 odmian pszenicy ozimej;
2. 10 odmian żyta ozimego;
3. 9 odmian owsa;
4. 7 odmian jęczmienia jarego;
5. 3 odmiany pszenicy jarej;
6. 37 odmian ziemniaków (z pierwszego odsiewu odmian oryginalnych Zakładu Hodowli Roślin w Skierniewicach);
7. Z żytem ozimem: porównanie działania nawozów azotowych (saletry chilijskiej, saletry sodowej syntetycznej).

- cznej, siarczanu amonu, azotniaku pylastego i azotniaku granulowanego;
8. Z pszenicą ozimą: jak pod 7);
 9. Z żytem ozimem: porównanie działania nawozów potasowych (kainitu, 20% soli potasowej i 40% soli potasowej);
 10. Z pszenicą ozimą: jak pod 9);
 11. Z pszenicą ozimą: opłacalność różnych dawek superfosfatu;
 12. Z żytem ozimem: opłacalność różnych dawek saletry chilijskiej i azotniaku;
 13. Z żytem ozimem: stosowanie azotniaku przy różnym podziale dawek w różnym czasie;
 14. Z pszenicą ozimą: jak pod 13);
 15. Z pszenicą ozimą: badania potrzeb nawozowych gleby;
 16. Z owsem: porównanie upraw wiosennych przy pomocy: drapacza (kultywatora) sprężynowego, orki 3-calowej bez odkładnicy, orki 3-calowej z odkładnicą, orki 6-cal. bez odkładnicy i orki 6 cal. z odkładnicą;
 17. Z owsem: różny czas wysiewu;
 18. Z owsem: różna gęstość wysiewu ziarna przy różnie intensywnem nawożeniu nawozami pomocniczymi;
 19. Z owsem: wpływ zaprawienia (bajcowania) ziarna;
 20. Z owsem: wpływ zaszczepienia ziarna azoformem;
 21. Z owsem: porównanie działania nawozów fosforowych (superfosfatu, surofosfatu i tomasyny);
 22. Z owsem: działanie różnych dawek superfosfatu;
 23. Z owsem: stosowanie azotniaku w różnym czasie;
 24. Z jęczmieniem: różny czas wysiewu;
 25. Z jęczmieniem: różna gęstość wysiewu przy uwzględnieniu siewu pasowego;
 26. Z jęczmieniem: stosowanie azotniaku w różnym czasie;
 27. Z jęczmieniem: stosowanie różnych nawozów azotowych (saletry chilijskiej, azotanu amonu, siarczanu amonu, azotniaku pylastego i azotniaku granulowanego);
 28. Z jęczmieniem: wpływ różnych dawek saletry chilijskiej i azotniaku pylastego;
 29. Z burakami cukrowymi: wpływ wałowania ich;
 30. Z burakami cukrowymi: wpływ stosowania dłuta Kühna;

31. Z burakami cukrowymi: porównanie orki przedsiewnej na wiosnę ze spulchnianiem drapaczem (kultywatorem);
32. Z burakami cukrowymi i ziemniakami: porównanie ich dochodowości;
33. Z burakami cukrowymi: wpływ szczepienia nasion azoformem;
34. Z burakami cukrowymi: porównanie wpływu różnych zapraw nasiennych;
35. Z burakami cukrowymi: porównanie wpływu różnej gęstości siewu buraków: przy gęstości rzędów co 55, 44 i 35 cm. i przy odległościach w rzędzie co 20, 25 i 30 cm.;
36. Z burakami cukrowymi: wpływ wapnowania roli;
37. Z burakami cukrowymi: wpływ działania różnych nawozów potasowych;
38. Z burakami cukrowymi: porównanie wpływu różnych nawozów azotowych (saletra chilijska, saletra sodowa syntetyczna, azotan amonu, siarczan amonu, azotniak pylasty i azotniak granulowany);
39. Z burakami cukrowymi: działanie różnych dawek superfosfatu przy wysiewie jego rzutowym i rzędownym;
40. Z burakami cukrowymi: działanie różnych dawek saletry chilijskiej i azotanu amonu;
41. Z burakami cukrowymi: działanie różnych dawek saletry chilijskiej i azotniaku pylastego;
42. Z burakami cukrowymi: wpływ stosowania azotniaku między rzędy buraków;
43. Z burakami cukrowymi: wpływ działania różnych dawek azotniaku, zastosowanych w różnym czasie;
44. Z burakami cukrowymi: wpływ działania różnych dawek saletry chilijskiej;
45. Z burakami cukrowymi: jak pod 44) lecz przy siewie jej tak rzutowym, jak i rzędownym;
46. Z burakami cukrowymi: porównanie wpływu różnych dawek 20%owej soli potasowej przy siewie rzutowym i rzędownym;
47. Z pszenicą ozimą na czteropolówce z nawozami azotowymi (saletrą chilijską, siarczanem amonu i azotniakiem), fosforowemi (superfosfatem i tomasyną), solą potasową i wapnem (na wiosnę tę pszenicę zaorano):

48. Z kukurydzą hodowli Zalewskiego celem zbadania, czy u nas można ją uprawiać;

We wrześniu 1926 r. założono następujące doświadczenia:

49. Z 29 odmianami pszenicy ozimej;
50. Z 10 odmianami żyta ozimego;
51. Z pszenicą ozimą: wpływ różnego czasu siewu bez nawozów i przy pełnym intensywnym nawożeniu;
52. Z pszenicą ozimą: wpływ różnie gęstego siewu ziarna i przy rzadkim obredlaniu rzędów;
53. Z pszenicą ozimą: wpływ umieszczania ziarna na głębokości $\frac{1}{2}$, $2\frac{1}{2}$ i 6 cm.;
54. Z pszenicą ozimą: wpływ różnych dawek superfosfatu przy wysiewie rzutowym i rzędowym;
55. Z pszenicą ozimą: wpływ stosowania różnych dawek azotniaku w różnym czasie;
56. Z pszenicą ozimą: porównanie działania kwasu fosforowego, nitrofosu i superfosfatu;
57. Z pszenicą ozimą: porównanie działania kwasu fosforowego, fosforytów kieleckich i superfosfatu w obecności azotanu amonu;
58. Z pszenicą ozimą: wpływ wapnowania przy dawce wapna $\frac{1}{2}$ i 8 q na hektar;
59. Z żytem ozimem: wpływ różnego czasu siewu przy pełnym, intensywnym nawożeniu i bez nawozów;
60. Z żytem ozimem: wpływ różnej ilości wysiewu, oraz okopywania i obsypywania rzędów przy intensywnym nawożeniu pod żyto (a przy siewie 30 kg. na ha znawiezienia dodatkowo 30 kg. azotu w postaci saletry chil);
61. Z żytem ozimem: wpływ umieszczania ziarna w różnej głębokości ($\frac{1}{2}$, $2\frac{1}{2}$ i 6 cm);
62. Z żytem ozimem: porównanie działania różnych zapraw nasiennych.

Z powodu, że doświadczenia, założone w r. 1924 w 4-polowej rotacji celem zbadania działania soli potasowej, superfosfatu, tomasyny i wapna w skombinowaniu z nawozami azotowymi (saletrą chilijską, siarczanem amonu i azotniakiem) na tle stosowania obornika raz na 4 lata (pod okopowe), znajdowały się na polu o znacznej sile nawozowej, tak,

że efekt działania nawozów nie prędko mógł się wyraźnie objawić (a innego pola nie można było wyszukać do tych doświadczeń), przeto na wiosnę r. 1926 zaniechano dalszego ich prowadzenia, podobnie jak i doświadczeń nad następczym działaniem nawozów fosforowych i działaniem na płony ubocznie znajdujących się w solach potasowych związków sodu i magnezu, — również w r. 1924 na wiosnę na tem samem polu założonych. Pole to przeznaczono na rozmnażanie odmian zbóż najlepiej plonujących w Dźwierżnie, aby mieć w ten sposób ziarno do doświadczeń popularyzacyjnych z odmianami zbóż.

Wyniki z porównawczych doświadczeń z odmianami ozimego żyta i pszenicy, przeprowadzonych w Dźwierżnie w r. 1924/25, podano w nr. 36 z r. 1926 „Kłosów“, zaś przeprowadzonych w r. 1925/26 z odmianami żyta ozimego w nr. 34 a pszenicy ozimej w numerze 36 z roku 1926. Wyniki z doświadczeń z odmianami zbóż jarych i odmianami ziemniaków z obu lat ostatnich zostaną również opublikowane, a również z doświadczeń nawozowych i uprawowych.

Lecz już sama obserwacja tegorocznych doświadczeń pozwala na wyciągnięcie pewnych wniosków, miarodajnych dla warunków takich, jakie zachodziły na poletkach doświadczalnych w Dźwierżnie. Niektóre z nich niniejszem podajemy.

Wschody ozimin na nader zwężłej glinie o odcieniu czerwonym, jaką spotyka się na pochyłościach lekko sfalowanego gruntu, nie były gorsze, niż na glinie od niej nieco lżejszej, znajdujących się na niższych położeniach i od zwartej w niej próchnicy ciemniejszej.

Głębokie umieszczenie jesienią ziarna pszenicy, jest wielkiego znaczenia: rozwój roślin przy płytkiem siewie może być w jesieni za bujny i przyczynić się w zimie do ich uduszenia pod warstwą śniegu na glebach mało przewiewnych; oprócz tego rośliny te, jako płytko zakorzenione przed zimą, cierpią od wiosennych suszących wiatrów.

W glebach zwężłych zachodzi na skutek opadów deszczowych zniszczenie ich struktury gruzelkowej i zlewanie się w masę niedopuszczającą powietrza, co znowu tępi

pożyteczną w nich florę drobnoustrojową; na takich glebach jest powstrzymywany rozwój okopowizn, szczególnie buraków cukrowych; korzenie ich kształtują się górą kulisto, a dołem się ścieśniają, lub stają się selerowatemi. Chcąc temu zapobiedz, należy uciec się do głębosza (dłuta) Kühna, lub t. p. Jednak jest to narzędzie, którego nie powinno się stosować w twardej suchej glinie, używać go tu należy ostrożnie; mianowicie na 6—8 dni przed nim potrzeba ziemię spulchnić opelaczem, aby leżąca pod warstwą, nim wzruszoną, nasiąkła wilgocią i tem samem stała się przystępniejszą dla spulchnienia nim, inaczej podrywałby on bryły stwardniałe, przyczyniające się do jeszcze większego ubytku wody z ziemi.

Zboża jare na ciężkiej glinie Pomorza, jeżeli maj będzie wilgotny, krzewią się nadmiernie, tworząc liczne, słabe źdźbła, szczególnie u jęczmienia, dlatego przy uprawie powinny mieć pierwszeństwo odmiany zbóż jarych, mało się krzewiących i o sztywnej słomie.

Ze względu na zachodzący w powyżej omawianej glebie brak azotu, bardzo odbijający się ujemnie na owsach i jęczmionach, nie można zapominać o stosowaniu pod nie w pierwszym rzędzie nawozów azotowych. Również, chociaż mniej, cierpią gleby Pomorza na brak potasu, co można stwierdzać nie tylko na burakach i zbożach jarych, lecz także na oziminach. Doświadczenia zbiorowe w okolicy Chełmży wykazały na glebach lżejszych z podłożem piaszczystem, bardzo wielką opłacalność ze stosowania pod buraki soli potasowej.

Wapnienie w ilości 4 q na hektar wapna palonego mielonego wydało wynik najkorzystniejszy, nawet pomimo zasadowego odczynu gleby.

W przeciwieństwie do Małopolski i centrum Kongresówki, gdzie pszenica, zasiana po 1 października, chybia, na Pomorzu opóźnienie siewu ozimin nie pociąga, zdaje się, znaczniejszych strat, gdyż np. Ostka Grubokłosa, zasiana w Dźwierznie 2 października, wydała z hektara 31 q ziarna. Natomiast na wiosnę jest wskazany pośpiech z siewami zbóż, gdyż wszelkie z zasiewu po 15 kwietnia, cierpią silnie od rdzy, przyczem jęczmień mniej cierpi od owsa.

Bardzo rzadkie siewy zbóż jarych wydały znacznie mniejsza plony ziarna, niż siewy gęstsze, pomimo nawet intensywnego znawiezienia i pięknego wyglądu roślin.

Azotniak, dawany posypowo na wiosnę, więcej uszkodził silnie rozwiniętą ruń ozimin, niż słabą zbóż jarych. Natomiast u buraków posyp azotniaku po wierzchu liści, spowodował, prawie na przeciąg dwóch tygodni, ich chorobliwe pożółknięcie, to samo obserwowano nawet w wypadku podsypania azotniaku pomiędzy rośliny.

Walowanie roślin buraków powiększyło w tym roku plon.

Odmiana kukurydzy hodowli Zalewskiego, okazała się dojrzewającą w naszych warunkach klimatycznych.

Kierownik pola doświadczalnego, p. Rudnicki, prowadził spostrzeżenia nad rozwojem roślin na poletkach doświadczalnych, nad występowaniem na nich chorób i szkodników, czynił notowania fenologiczne, według kwestjonariusza, wydane go przez Państwowy Instytut Meteorologiczny, tudzież prowadził stację meteorologiczną wyższego rzędu. Tu podajemy daty niektóre dla poszczególnych miesięcy, w celu porównania za 2 ostatnie okresy wegetacyjne.

Dla porównania podajemy (według dr. Siudowskiego: Kulmerland, 1912), że dla ziemi chełmińskiej przeciętny roczny opad wynosi 480 mm, dla miesięcy listopad—marzec 143.1 mm (= 29.8% rocznego), kwietnia 35.3 mm, na lipiec przypada maksimum opadu = 65.8 mm, na sierpień 58.9 mm; od września do marca opady są niskie. Lipiec ma najwyższą średnią miesięczną temperaturę = 18.1 °C, styczeń najniższą = - 2.4°. Przekiętna średnia temperatura V—VII wynosi w Grudziądzu 15.4°, w Toruniu 16.1°.

Porównywując z temi datami podane w naszym zestawieniu, spostrzegamy, że roczny opad 1924/25 był znacznie niższy od przeciętnego, a 1925/26 znacznie wyższy; dla miesięcy XI—III wynosił 163.1 mm w 1924/25, a 116.7 w 1925/26, to znaczy że zwiększony opad roczny skoncentrował się w tym roku na miesiące letnie, głównie na maj, czerwiec i lipiec, podczas gdy w roku 1925 maj, lipiec i sierpień były zanadto suche.

Rok wegetacyjny 1924/25	1 9 2 4			1 9 2 5									W roku 1924/25	X
	X	XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX		
Suma opadów w mm . .	19'2	36'8	39'5	8'9	28'4	49'5	47'1	10'6	46'5	34'2	26'9	39'7	387'3	27'7
Średnia temperatura °C .	+ 8'8	+ 2'4	- 0'6	+ 1'0	+ 3'0	+ 0'3	+ 5'1	+ 15'6	+ 13'9	+ 19'1	+ 17'7	+ 12'1	+ 8'2	+ 6'5
Najniższa temperatura °C	+ 0'5	- 7'0	- 12'5	- 9'0	- 1'0	- 10'0	- 3'0	- 0'5	+ 3'0	+ 9'0	+ 9'0	+ 6'8	- 12'5	- 2'7
Najwyższa temp. °C . . .	+ 22'0	-	-	+ 9'0	+ 11'5	+ 10'5	+ 17'6	+ 26'0	+ 24'0	+ 30'0	+ 32'6	+ 24'0	+ 32'6	+ 16'0
Rok wegetacyjny 1925/26	1 9 2 5			1 9 2 6									W roku 1925/26	X
	X	XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX		
Suma opadów w mm . .	27'7	39'7	22'7	20'2	13'1	21'0	38'1	94'4	90'0	104'7	34'0	37'7	543'3	42'2
Średnia temperatura °C .	+ 6'5	+ 0'9	- 1'8	- 2'1	+ 0'4	+ 1'7	+ 8'7	+ 11'8	+ 15'5	+ 18'5	+ 15'5	+ 13'5	+ 7'4	+ 6'3
Najniższa temperatura °C	- 2'7	- 14'6	- 15'6	- 16'5	- 8'5	- 8'0	- 3'0	+ 1'0	+ 5'9	+ 8'0	+ 5'2	+ 3'0	- 16'5	- 2'6
Najwyższa temp. °C . . .	+ 16'0	+ 15'8	+ 12'0	+ 6'0	+ 7'5	+ 12'7	+ 25'0	+ 25'0	+ 25'8	+ 31'0	+ 25'2	+ 28'5	+ 31'0	+ 19'0

Temperatura roczna dla r. 1924/25 była wyższa od przeciętnej, zaś dla 1925/26 normalna. Rok 1924/25 miał temperaturę w X—II wybitnie wyższą niż 1925/26; wprost odwrotnie było w marcu i kwietniu: maj 1926 r. był chłodny, następne miesiące miały w obu latach temperatury podobne.

Pole doświadczalne było zwiedzane w ciągu lata przez 3 szkoły rolnicze i przez 10 Kółek Rolniczych, przez Zarząd Izby i przez poszczególnych rolników, ogółem około 400 osób.

Do doświadczeń porównawczych na Pomorzu oddało Pole Doświadczalne pewną ilość odmian ziemniaków i nasion zbóż.

Kierownik Pola prowadził w Dźwierznie i w okręgu plantatorów buraków cukrowych dla cukrowni w Chełmży akcję oświatowo rolniczą; na zebraniach Kółek Rolniczych wygłosił 15 pogadek na temat uprawy buraków cukrowych, stosowania nawozów pomocniczych, o zadaniach pól doświadczalnych, tudzież z dziedziny hodowli i żywienia zwierząt domowych. Przy współpracy asystenta Pola Doświadczalnego, założył kierownik na wiosnę 13 zbiorowych doświadczeń z burakami cukrowymi w gospodarstwach buraczanych, których zadaniem było: 1) wykazanie potrzeb nawozowych gleb i 2) zbadanie opłacalności intensywnego stosowania nawozów azotowych. W jesieni zaś roku 1926 założono w tych gospodarstwach 7 doświadczeń zbiorowych z oziminami, które mają wykazać: 1) zapotrzebowanie poszczególnych składników pokarmowo-roślinnych przez gleby; 2) opłacalność stosowania superfosfatu w różnych dawkach, oraz 3) wpływ czasu i rozdziału dawek azotniaku.

Pod kierunkiem Stacji Doświadczalnej pozostawało doświadczenie nawozowe z burakami cukrowymi w Papowie Toruńskim, tudzież doświadczenie nawozowe na łąkach założone w Otłoczynie, pow. toruński, w Oksywiu, pow. wejherowski i Karsinie, pow. chojnicki.

W jesieni 1926 r., w porozumieniu się z Pomorskim Towarzystwem Rolniczym, dokonano założenia, głównie przy pomocy personelu nauczycielskiego szkół rolniczych P. I. R., w 25 miejscowościach z oziminą 50 doświadczeń z nawozami chorzowskimi: nitrofosem i fosforytami kieleckimi łącznie z azotanem amonu.

b) Ochrona roślin.

W porównaniu do okresu poprzedniego czynność Stacji w dziale ochrony roślin, była w roku sprawozdawczym również wznowiona.

Stacja badała przysyłane jej rośliny uszkodzone przez szkodniki zwierzęce, lub przez grzybki, niekiedy same szkodniki, i wydawała o nich orzeczenia, jak i wskazówki dla ich zwalczania. Również udzielała porad na pisemne, lub ustne zwracania się do Izby w sprawie zapobiegania szkodom w roślinach uprawnych. Pozatem, Stacja zapoznawała się z ich zdrowotnością z własnej inicjatywy, o ile do tego nadarzała się sposobność. W kilku wypadkach była wzywana do komisyjnego zbadania szkód w polu.

W roku sprawozdawczym, podobnie jak i w poprzednim, żadna z chorób roślinnych, ani żaden ze szkodników nie wystąpił klęskowo na większej polaci Województwa Pomorskiego; natomiast niektóre z nich dały się bardzo we znaki tym, lub owym ziemiołodom w pewnych okolicach. W znacznej mierze to znajduje wytłomaczenie w miejscowych warunkach w łączności z przebiegiem pogody, szczególnie z bardzo dżdżystym majem, czerwcem i lipcem, tudzież szczególnie chłodnym majem. To też plony ziemiołodów, zebranych w roku obecnym, wahały się w szerokich granicach.

W niektórych miejscowościach, mianowicie tych, w których pomimo rozporządzenia wojewódzkiego o obowiązkowym niszczeniu berberysu, krzew ten — zazwyczaj w lasach — nie był wyniszczony, rdza kreskowa, czyli żdźbłowa (*Puccinia graminis*), żyto doprowadziła do przedwczesnej śmierci. Z tego powodu zwracano się wielokrotnie do Izby o interwencję do miarodajnych czynników, ażeby pociągnęły do odpowiedzialności tych, którzy zignorowali rozporządzenie wojewódzkie, nie tępiąc berberysu w swojej posiadłości, i wyrządzali tem samem swoim sąsiadom niepomiernie szkody w życie, w produkcie u nich głównie uprawianym — i aby Izba wyjednała dla nich specjalne zasiłki, względnie ulgi podatkowe, z tytułu klęski gospodarczej, jaką ponieśli. Ponieważ tego rodzaju oddziaływanie berberysu na żyto powtarzać się może w każdym roku o wiośnie wilgotnej, przeto wystąpi

Izba do Rządu z wnioskiem o wydanie tego rodzaju zarządzeń, któreby spowodowały istotne wyłączenie berberysu wszędzie tam, gdzie zagraża kulturom zbóż.

Podobnie, jak z żytem, zdarzało się z owsem, porażonym silnie w stosunkowo wczesnym okresie swojego rozwoju przez rdzę wieńcową (*Puccinia coronifera*), dla której przetransmitorem są krzewy szakłaka (*Rhannus cathartica*).

Dość często w życie i pszenicy zachodziło przedwczesne zbielenie całych roślin, bądź z powodu podgryzienia podstawy źdźbła — zazwyczaj przez drutowce — bądź z powodu wystąpienia choroby grzybkowej, zwanej „czarną nóżką”, albo zgorzelą podstawy źdźbła (*Leptosphaeria herpotrichoides* i *Ophiobolus graminis*). Na zbożach osłabionych z jakiegokolwiek przyczyny, najczęściej na przemicy, osiedlał się grzybek, czerń zbożowa (*Cladosporium herbarum*), skutkiem czego odnośne rośliny wydawały ziarno niedokształcone.

Z much zbożowych najłatwiej dawała się zauważyć niezmiarka paskowana (*Chlorops taeniopus*) na pszenicy; przy silnym jej wystąpieniu, plon ziarna był bardzo obniżony. Czasami może muszka śmietka zbożowa (*Hylemyia coarctata*), zwykle bardzo rzadko masowo się pojawiająca, zniszczyć całe lany młodego zboża, jakto było np. z żytem w jednej miejscowości powiatu świeckiego.

Groch kilku odmian, w powiecie tczewskim i gniewskim na obszarze kilkudziesięciu morgów, został prawie zniszczony przez grzybki *Ascochyta pisi*, *Fusarium* sp. i *Mycosphaerella pinodes*.

Różne rośliny ogrodowe, polne i leśne były podgryzane w swoich podziemnych częściach przez gąsienice sprzążków, ciem sówek, chrząszcza guniaka czerwczyka (*Rhisotrogus solstitialis*) i chrząszcza majowego.

Śliwy były w niektórych miejscowościach silnie porażone torbielą śliwkową (*Exoascus pruni*), zaś jabłonie opadnięte przez mola tasika (*Hyponmeuta malinella*) i przedzimka (*Heimatobia brumata*).

Burakom szkodził gdzieniegdzie grzybek zgorzelowy (*Phoma betae*), a w jesieni na liściach — czasem w stopniu

bardzo silnym — grzybek chwościk buraczany (*Cercospora betae*).

Do często spotykanych chorób ziemniaków należy czarna nóżka, czyli ich zgorzel podstawy łodygi. Umniejszenie plonu kłębów — niekiedy kłęskowe — powodowała zaraza ziemniaczana (*Phytophthora infestans*), bakterjoza gnilna kłębów i t. zw. choroba pierścieniowa kłębów.

Jedną z najgroźniejszych chorób dla produkcji ziemniaków na Pomorzu jest ich choroba grzybkowa, zwana rakiem ziemniaczanym (*Synchytrium endobioticum*), nie tyle z powodu, że może doprowadzić do niezyskania prawie żadnego plonu, ile, że przy osiedlaniu się na jakimś polu, nie może być na niem w krótkim czasie wytępiona i jest ogniskiem łatwego bardzo rozprzestrzenienia się tej zarazy. Z tego względu na zarządzenie Ministerstwa Rolnictwa i D. P. była w roku sprawozdawczym, tak, jak w poprzednim, przedsiębrana kontrola wszystkich upraw ziemniaków, względnie ich zapasów, na Pomorzu. Zorganizowanie tej kontroli należało do Stacji Doświadczalnej w porozumieniu się z Instytutem Naukowo-Rolniczym w Bydgoszczy i władzą wojewódzką. W poszczególnych gminach wykonywali ją sołtysi i przełożeni obszarów dworskich pod nadzorem fachowego personelu szkół rolniczych P. I. R. Kontrola ta w roku zeszłym nie stwierdziła nigdzie istotnego wystąpienia raka ziemniaczanego, natomiast w obecnym wykryto go w kilku gminach, sobie pobliskich, mianowicie w Kosobudach, Brusach i Czarniżu, powiatu chojnickiego.

Obawa przed zawleczeniem raka ziemniaczanego skłoniła różne państwa do żądania dla importowanych do nich przesylek ziemniaków dołączenia świadectw zdrowotności służby filopatologicznej odnośnego kraju eksportującego. Tego rodzaju świadectwa wydała Stacja kilkakrotnie większą ilość, niż w roku sprawozdawczym poprzednim, mianowicie od 1. XI. 1925 wydano w tym roku 88 świadectw, a następnie dla ziemniaków zbioru roku 1926 wydano świadectw do 31. X. 673, czyli na tyleż wagonów, a to na podstawie zbadania ziemniaków, głównie przy pomocy nauczycielstwa szkół rolniczych. To nauczycielstwo pełni również rolę koresponden-

tów Wydziału Chorób Roślin Państwowego Instytutu Nauko-
wo-Rolniczego w Bydgoszczy w sprawach chorób i szkodni-
ków roślin.

Asystent Stacji p. Górecki uczestniczył w kursie ento-
mofitopatologicznym w Warszawie w dn. 7—13. II. Kie-
rownik Stacji p. Huppenthal wziął udział w konferencji, zwo-
łanej przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P. na 15 i 16 III.,
w sprawie choroby raka ziemniaczanego. Obaj byli na kursie
o chorobach ziemniaków dn. 10. VIII. w Bydgoszczy, zorgani-
zowanym dla lustratorów na Pomorzu przez Wydział Chorób
Roślin w Bydgoszczy.

c) Pracownia botaniczna.

Pracownia botaniczna jest przede wszystkim stacją
oceny nasion i pasz (pod względem botanicznym). Poniższe
zestawienie obrazuje dla okresu rocznego 1925/26 i cztero-
miesięcznego lipiec — październik 1926 r. ilość próbek zba-
danych nasion, wraz z rodzajem i ilością wykonanych na nich
oznaczeń, tudzież ilości innych pozycji, wciągniętych do
dziennika analiz botanicznych.

W porównaniu do okresu 1. VII. 1924—30. VI. 1925,
następny roczny okres wykazuje wyższkę zbadanych próbek
nasion o 265%, a wykonanych oznaczeń o 197%. Wzrost
ten świadczy o coraz to większym odczuwaniu potrzeby
poznawania własności nasion. Niestety odnosi się to tylko
do nasiennych firm handlowych, a więc nawet z wyklucze-
niem spółek rolniczo-handlowych; firmy te prowadzą szeroki
handel nasionami koniczyn i w celu dowiedzenia się o braku
w nich nasion kaniańki posługują się Stacją. Z zestawienia
bowiem widzimy, że wśród próbek nasion przeważają ogro-
mnie nasiona roślin koniczynowatych, a wśród oznaczeń —
oznaczenia na kaniańkę.

To zjawisko jeszcze więcej się uwypukli, jeżeli wy-
jaśnimy, że wykazane w zestawieniu zboża były bądź
to zbożami do zakwalifikowania przez Referat Nasienny
P. I. R., bądź próbkami zbóż użytych do doświadczeń
w Dźwierznie.

Zestawienie analiz itp. za czas od 1. VII. 1925 do 30. VI. 1926.

Przedmiot	ilość prób (pozycji)	na kiankę	na czystość	na nasiona obce	na kielkowanie	na wagę hektolitra	na wagę 1000 nasion	na % skrobi	na inne oznaczenia	ilość oznaczeń
Zboża - - - - -	131	—	131	89	131	131	131	—	—	613
Trawy - - - - -	55	29	26	14	26	—	—	—	—	95
Okopowe - - - - -	59	—	59	28	59	—	23	—	—	169
Strączkowe - - - - -	11	—	11	3	11	—	7	—	—	32
Koniczynowate - - - - -	1052	1052	20	14	16	—	—	—	—	1102
Oleiste - - - - -	9	2	8	1	7	—	—	—	—	18
Warzywne - - - - -	5	—	5	—	5	—	—	—	—	10
Leśne - - - - -	3	—	—	—	3	—	—	—	—	3
Razem nasion - -	1325	1083	260	149	258	131	161	—	—	2042
Choroby i szkodniki roślin -	21	—	—	—	—	—	—	—	21	21
Ziemniaki - - - - -	88	—	—	—	—	—	—	88	—	88
Pasze i mąka - - - - -	17	—	—	—	—	—	—	—	17	17
Przepisy na mieszanki łąkowe	10	—	—	—	—	—	—	—	10	10
Darń łąkowa - - - - -	8	—	—	—	—	—	—	—	8	8
Ogółem - -	1469	1083	260	149	258	131	161	88	56	2186

Zestawienie analiz itp. za czas od 1. VII. do 31. X. 1926.

Zboża - - - - -	80	—	80	80	80	51	80	—	—	371
Trawy - - - - -	7	3	4	3	4	—	—	—	—	14
Okopowe - - - - -	9	—	9	9	9	—	9	—	—	36
Strączkowe - - - - -	1	—	1	—	1	—	—	—	—	2
Koniczynowate - - - - -	289	289	1	3	—	—	—	—	—	293
Oleiste - - - - -	2	1	2	2	—	—	—	—	—	5
Warzywne - - - - -	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Leśne - - - - -	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem - -	388	293	97	97	94	51	89	—	—	721
Choroby i szkodniki roślin -	21	—	—	—	—	—	—	—	21	21
Ziemniaki - - - - -	5	—	—	—	—	—	—	5	—	5
Pasze i mąka - - - - -	6	—	—	—	—	—	—	—	6	6
Przepisy na mieszankę łąkową	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Darń łąkowa - - - - -	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ogółem - -	420	293	97	97	94	51	89	5	27	753

Stwierdzamy zatem fakt, że rolnicy i ogrodnicy, kupujący nasiona, kupują je widocznie tylko „na oko“, co najczęściej w nasionach koniczyn żądają tylko zapewnienia braku kianianki, a nie troszczą się o poznanie czystości i siły kiełkowania nasion. Gdyby nawet firmy handlowe wzdragały się udzielać kupującym pisemnej gwarancji co do procentów ich czystości i siły kiełkowania, to to nie może być żadnym wytłumaczeniem, dlaczego wysiewają nasiona, nie przekonawszy się o ich wartości użytkowej, albo dlaczego, mając wpływ na zarządy spółek handlowo-rolniczych, nie spowodują, aby prowadziły handel nasionami na zdrowych zasadach handlowych dla dobra zrzeszonych członków.

Ilość próbek otrąb, makuchów i mąki, przysłanych Stacji do zbadania ich czystości i zdrowotności, jest wprost znikoma, pomimo, że tego rodzaju towary bywają sprzedawane niejednokrotnie w stanie wysoce nieodpowiednim.

Stacja wydawała niejednokrotnie porady i orzeczenia w sprawach nasiennych i innych z produkcją rolniczą związanych, między innymi także w sprawach zakładania i pielęgnacji łąk (dla Wydziału Meljoracyjnego P. I. R. — dla łąk przez niego meljorowanych — na podstawie ich stanu, zbadanego przez Wydział na miejscu, wyniku analiz chemicznych gleby i podłoża, wykonanych przez pracownię chemiczną Stacji, i zbadania przez pracownię botaniczną próbek darni danej łąki).

Stacja Doświadczalna P. I. R. jako stacja oceny nasion należy na podstawie uchwały Związku Rolniczych Zakładów Doświadczalnych Rzplitej Polskiej do liczby 5, istniejących w państwie polskiem, które mogą być członkami Międzynarodowego Związku stacyj oceny nasion. Jako taką rozporządzenie Ministerstw (Skarbu z dnia 30 lipca 1926 r. upoważniło ją do wydawania świadectw oceny nasion roślin koniczynowatych i tymotki, o ile one są wywożone zagranicę. Dotychczas jednakże nie otrzymała Stacja żadnego wniosku o udzielenie tego rodzaju świadectw, połączonego z plombowaniem przez nią worków z nasionami (może dlatego, że podobno Stacja w Gdańsku wydaje świadectwa braku kianianki, nawet, jeżeli jej znajdzie do 10 nasion w 1 kg. koniczyny).

Stacja bierze udział w zbadaniu ogólnopolskiem, zarządzonym przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P., próbek zbóż konsumpcyjnych; przypadająca na stację ich ilość wynosi 520; będą one pobrane w listopadzie i grudniu z wszystkich powiatów Województwa Pomorskiego. Kierownik Stacji brał udział na konferencji, zwołanej na 22 lutego do Warszawy przez Polski Związek Przemysłu Cukrowniczego w sprawie ustalenia metodyki badania nasion buraków cukrowych, zaś dnia 24 października w Komisji sekcji botaniczno-rolniczej Związku Zakładów Doświadczalnych w celu ustalenia metodyki badania nasion, która powinna obowiązywać polskie stacje oceny nasion; na Komisji ustawodawstwa nasiennego powyższej sekcji przedstawił dn. 25 października swój projekt, który po uzgodnieniu z dwoma innymi projektami, przyjęty przez sekcję botaniczno-rolniczą, został uchwalony przez Walne Zgromadzenie Związku dn. 27 października.

Kierownik wziął udział w zebraniach wszystkich sekcji Związku.

d) Pracownia chemiczna.

Pracownia chemiczna została całkowicie przebudowana i dostosowana do potrzeb miejscowych. Na skutek przeprowadzonej reorganizacji wewnętrznej i urzędowego stwierdzenia sprawności pracowni przez p. Prezesa Związku Zakładów Doświadczalnych Rzeczypospolitej Polskiej, oraz p. Kierownika Stacji Doświadczalnej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu, została ona uznana za kompetentną do urzędowej kontroli chemicznej. Rezultatem uzyskanej opinii było przyznanie badania kontrolnego soli potasowej, wysyłanej na Pomorze przez Spółkę Akcyjną Eksploatacji Soli Potasowych (Kałusz i Stebnik).

Działalność pracowni chemicznej została rozszerzona również i na dział mleczarski, a przede wszystkim masowe badanie mleka i śmietany na zawartość tłuszczu. Rezultat okazał się pomyślny, ujawniający się w coraz większych ilościach nadsyłanych prób.

Skompletowanie przyrządów najbardziej potrzebnych postąpiło naprzód; prawdopodobnie w najbliższym czasie zostanie całkowicie ukończone. Rozszerzenie działalności pracowni napotyka na nieprzewidywane trudności, jaką jest

ciasnota pomieszczenia, a przede wszystkim mała ilość ubikacji, nie pozwalająca na równoczesne wykonywanie analiz (oznaczenia fosforu obok soli potasowych). Z tego też powodu nie udało się dotychczas urządzić badania potrzeb nawozowych metodą Neubauera, ważnych przede wszystkim dla celów sprawdzenia przydatności tego systemu dla potrzeb Pomorza.

Naogół pracownia rozwija się mimo ciężkich warunków obecnych pomyślnie, co najlepiej zobrazowuje zestawienie ilości wykonanych analiz i oznaczeń:

Wykonano w r.:	1923/24	1924/25	1925/26	od 1/7—1/11. 1926
Analiz	122	247	544	821
Oznaczeń	219	521	1121	1247

Zaufanie społeczeństwa powoli wzrasta, coraz częściej zwracają się bezpośrednio do pracowni w sprawach rolniczych i technicznych (opłacalność eksploatacji pokładów gliny, rud i t. p.).

Działalność pracowni za rok ubiegły przedstawia się następująco:

	rok 1925/26		od 1/7—1/11. 1926	
	prób	oznaczeń	prób	oznaczeń
Super- i surofosfat	15	17	7	19
Tomasyna	25	25	13	20
Azotniak	27	27	8	12
Inne azotowe	13	13	5	24
Sole potasowe	34	35	179	187
Wapniak, margiel	5	7	2	2
Mąka kostna	1	2	—	—
„ mięsna	3	12	2	2
Makuchy	11	26	2	8
Mleczarskie	269	358	515	515
Torfy	14	60	—	—
Gleby	65	420	43	390
Różne	62	119	45	68
Razem	544	1121	821	1247

Podane obok ilości wykonanych analiz w czasie od 1/7. do 1/11. 1926 r. wykazują dalszy silny wzrost działalności

pracowni w roku bieżącym. Analizy gleby konywano przeważnie dla potrzeb Wydziału Meljoracyjnej Izby, częściowo tylko dla Pola Doświadczalnego w I. etapie.

Z poszczególnych rodzajów nawozów nadeszło: azotniaku 27 prób, siarczanu amonowego 5, saletry chilijskiej 4, saletry syntetycznej 2, azotniaku amonowego 2, superfosfatu 14, tomasyny 25, surofosfatu 1, soli potasowej 25, kainitu 9 prób.

Mleczarskie próby dzielą się na: masło 88, śmietana 87, mleko pełne 83, mleko chude 11 prób.

Porównanie dotrzymanyh gwarancyj jest trudne, gdyż większość przysyłających nie załącza odpowiednich danych. W celu uzyskania należytej kontroli nawozowej wprowadzono blankiety analityczne, na odwrocie których podano sposób pobierania próby, oraz warunki, które należy spełnić, aby próba mogła być miarodajną. Z powodu braku odpowiedniej umowy z fabrykami nawozów sztucznych, oraz nieustalonych warunków krajowych badania ich, rozwój badania i kontroli nawozów sztucznych opiera się dotychczas prawie wyłącznie na umowie prywatnej, względnie na dawnych przepisach prywatnej umowy niemieckiej.

W sposobie działalności zewnętrznej pracownia chemiczna starała się regulować sprawy za wspólnym porozumieniem ze Związkiem Rolniczych Zakładów Doświadczalnych, oraz rozporządzającą dużym zasobem doświadczenia, Stacją Doświadczalną Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

e) Różne.

Personel fachowy Stacji umieszczał w „Kłosach“ artykuły w sprawach, należących do zakresu jej działalności. Oprócz tego kierownik Stacji Huppenthal ogłosił w Pamiętniku Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej w Poznaniu artykuł p. t. „Wskazówki zwalczania chorób pasorzytniczych roślin warzywnych“, a w Pomorskim Kalendarzu Rolniczym na rok 1927 artykuł p. t. „Zasady racjonalnego nawożenia obornikiem.

Stacja Doświadczalna jest członkiem Związku Rolniczych Zakładów Doświadczalnych Rzplitej Polskiej, Między-

narodowego Związku Gleboznawczego i Międzynarodowego Związku Stacji oceny nasion.

Komisja P. I. R. dla doświadczalnictwa odbyła posiedzenia: dn. 16 XII. 1925, 21. I. i 3. VIII 1926 r. a oprócz tego w miejsce niedoszedłego do skutku zebrania Komisji w Dźwierznie w dniu 2 lipca odbyła się tam tegoż dnia konferencja, poświęcona pracy programowej Pola Doświadczalnego w Dźwierznie. Na posiedzeniach Komisji dyskutowano sprawozdania z zakresu doświadczalnictwa, prowadzonego przez Izbę, i uchwalono programy doświadczeń polowych, tudzież kierunki innych prac Stacji Doświadczalnej.

e) Różne

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE Z BUDŻETU IZBY

NA ROK

1925

Dochody

I	Rolnictwo (nasiennictwo, ogrodnictwo)			
	1 Doświadczenia na Pomorzu	351 14		
	2 Taksacje i orzeczenia rolne	2.067 47		
	3 Uznawanie zbóż i ziemniaków	13.920 60		
	4 Urządzanie ogrodów, dzierżawa	1.087 95		
	5 Szkółka drzew w Łysomicach	39.469 07		
	6 Wystawa w Grudziądzu	2.016 28		58.912 51
II	Leśnictwo			
	1 Urządzanie lasów i administracja	12.832 03		
	2 Sprzedaż nasion i sadzonek	22.025 50		34.857 53
III	Meljoracje Rolne			
	1 Projekty, porady i ekspertyzy	21.916 14		
	2 O.ganizacja i kierownictwo robót	1.192 33		23.108 47
IV	Hodowla inwentarza			
	1 Stacje rozplodników	19.248 54		
	2 Licencje i premjowania	1.580 04		
	3 Kierownictwo owczarni, sprzedaż materiału hodowlanego	4.948 56		
	4 Mleczarstwo	464 10		
	5 Druki i ogłoszenia	335 28		26.576 52
V	Rybacktwo			
	1 Prowadzenie wylęgarni	3.847 37		3.847 37
VI	Weterynarja			
	1 Walka z gruźlicą u bydła	10.202 60		
	2 Sprzedaż surowicy i szczepionek	7.236 20		
	3 Racjonalne kucie koni	2.278 25		19.717 05
VII	Stacja Doświadczalna			
	1 Analizy botaniczne i chemiczne	5.007 79		
	2 Doświadczalnictwo	1.168 38		6.176 17
	Do przeniesienia			173.195 62

Rozchody

I	Rolnictwo (nasiennictwo, ogrodnictwo)			
	1 Doświadczenia na Pomorzu popularne	2.646	38	
	2 Taksacje i orzeczenia	1.164	03	
	3 Uznawanie zbóż i ziemniaków	3.655	28	
	4 Propaganda prowadzenia dośw. nawozowych	1.387	92	
	5 Podróże komisji rolnych	1.133	34	
	6 Urządzanie i nadzór nad ogrodami	1.327	75	
	7 Popieranie pszczelnictwa	200	—	
	8 Na organizacje rolnicze	4.826	16	
	9 Odznaczenia robotników roln.	370	—	
	10 Szkółka drzew w Łysomicach	18.462	89	
	11 Wystawa Roln. w Grudziądzu	24.112	97	
	12 Statystyka	303	50	59.590 22
II	Leśnictwo			
	1 Urządzanie lasów	10.939	28	
	2 Kupno nasion i sadzonek	19.007	54	
	3 Materiały rysunkowe, ogłoszenia i pisma fachowe	540	51	30.487 33
III	Meljoracje Rolne			
	1 Projekty, plany i zdjęcia	6.769	24	
	2 Propaganda meljoracji	2.144	75	
	3 Materiały rysunkowe, przyrządy, mapy i dzieła fachowe	1.289	13	10.203 12
IV	Hodowla inwentarza			
	1 Stacje rozplodników	8.436	08	
	2 Licencje i premjowania	9.402	68	
	3 Kierownictwo owczarni	5.169	37	
	4 Mleczarstwo - laboratorium	4.498	41	
	5 Popieranie kótek hodowlanych i organizacja	1.007	82	
	6 Inspekcje hodowlane	3.700	59	
	Do przeniesienia	32.214	95	100.280 67

Dochody

		Z przeniesienia . . .		173.195 62
		Książkowość Rolna		
VIII	1	Wydawnictwo książek — sprzedaż . . .	10.434 33	
	2	Opłaty za książkowość rolną . . .	10.528 56	
	3	Porady i prace dorywcze . . .	558 50	21.521 39
IX		Wydawnictwo tygodnika „Kłosa”		
	1	Dochód z prenumeraty i ogłoszeń	22.086 12	22.086 12
X		Szkolnictwo		
	1	Dochód z gospodarstwa w szkołach	44.788 34	
	2	Dochód z administracji w szkołach	549 12	45.337 46
XI		Dochody ogólne		
	1	Zwrot od Wielkop. Izby Roln. za koszty przedstaw. w W-wie (część)	2.790 99	
	2	Zwrot z kosztów podróży — wydziałów	9.828 42	
	3	Zwrot za Kasę Chorych (urzęd. P. I. R.)	8.533 93	
	4	Zwrot za telefony, opał, światło, materiały piśmienne	1.703 48	
	5	Zwrot za używanie samochodu	1 200 —	
	6	„ awansów na wydatki . . .	498 79	
	7	„ za opłaty stempl. i porady	139 10	
	8	Sprzedane części samochodu . . .	285 27	
	9	Procenty w bankach i od innych	9.625 91	
	10	Dywidendy od akcji	10.464 68	45.070 57
		Do przeniesienia . . .		307.211 16

Rozchody

		Z przeniesienia . .	32.214 95	100.280 67
V		Rybacktwo		
	1	Kupno zarybków i orzeczenia rybackie, prowadzenie wylęgarni	15.064 99	
	2	Biurowe wydatki	967 25	48.247 19
VI		Weterynarja		
	1	Badania bakterjologiczne . . .	8.521 36	
	2	Kupno surowicy i szczepionek	7.217 74	
	3	Racjonalne kucie koni	4.661 55	
	4	Podróże urzędników, badanie bydła	4.126 55	24.527 20
VII		Stacja Doświadczalna		
	1	Analizy botaniczne i chemiczne	3.152 38	
	2	Doświadczalnictwo	14.428 06	
	3	Przyrządy, przybory i wydatki biurowe	11.039 79	28.620 23
VIII		Książkowość Rolna		
	1	Wydawnictwo książek gospodarczych i zaprowadzanie rachunkowości w gospodarstwach rolnych	12.540 03	
	2	Ogłoszenia	217 50	127.57 53
IX		Wydawnictwo tygodnika „Kłosy“	40.630 20	40.630 20
X		Szkolnictwo		
	1	Inwestycje szkolne	12.862 13	
	2	Koszty administracyjne szkół .	53.103 81	
	3	Prowadzenie gospodarstwa w szkołach	32.391 23	
	4	Pobory nauczycieli	120.781 23	219.138 40
		Do przeniesienia . .		474.201 42

Dochody

	Z przeniesienia . .	307.211 16
A.	Podatki na rzecz Pom. Izby Rolniczej	321.127 23
B.	Subwencje Państwowe i Powiatowe na cele ogólne .	116.251 80
C.	Subwencje Państwowe na oświatę	<u>98.267 37</u>
	Ogółem dochody . .	842.857 56
	Niedobór w 1925 r. .	12.279 32
		<hr/> <hr/>
		855.136 88
		<hr/> <hr/>

Rozchody

	Z przeniesienia . .		474.201	42
XI	Wydatki ogólne			
	1 Pobory urzędników	255.876	57	
	2 Podróże Zarządu i urzędników	13.728	30	
	3 Przedstawicielstwo w Warszawie	12.343	24	
	4 Dzierżawa, utrzym. gmachu Izby	3.374	11	
	5 Kasa chorych	18.027	95	
	6 Remonty, opał, światło, utrzym. manie biur	20.934	85	
	7 Telefony, depesze, opłaty stempl.	12.844	30	
	8 Porady prawne i rewizje rach.	1.356		
	9 Procenty w instytuc. rządowych i bankach.	30.069	47	
	10 Materjały piśmienne, księgi itd.	7.582	68	
	11 Fundusz dyspozycyjny	1.000	—	
	12 Inkaso podatków	3.135	—	
	13 Zapomogi	662	49	380.935
				46
	Ogółem rozchody . .			855.136
				88

N. 2166/57

Spis rzeczy.

I. Skład Pomorskiej Izby Rolniczej, urzędnicy i kronika.	
1. Skład Pomorskiej Izby Rolniczej	3
2. Urzędnicy i funkcjonariusze	3
3. Kronika	5
II. Sprawozdanie ogólne.	
1. Wstęp	7
2. Warunki gospodarczo-rolnicze	9
Opłaty na rzecz Pomorskiej Izby Rolniczej (wykres)	29
III. Sprawozdanie Wydziałów.	
1. Wydział centralny	31
Referat ekonomiczny	37
2. Wydział produkcji rolnej	40
Referat rolny	40
„ nasienny	43
„ ogrodniczy	52
3. Wydział oświaty	56
„Kłosa”	68
4. Wydział leśnictwa	72
5. Wydział weterynarii	75
6. Wydział hodowli inwentarza żywego	79
Konie	83
Hodowla bydła	88
Mleczarstwo	99
Trzoda chlewna	101
Owce	103
Inwentarz drobny	107
7. Wydział meljoracyj rolnych	112
8. Wydział ksiązkowości roln.	124
9. Stacja doświadczalna	127
Sprawozdanie rachunkowe (1925)	148



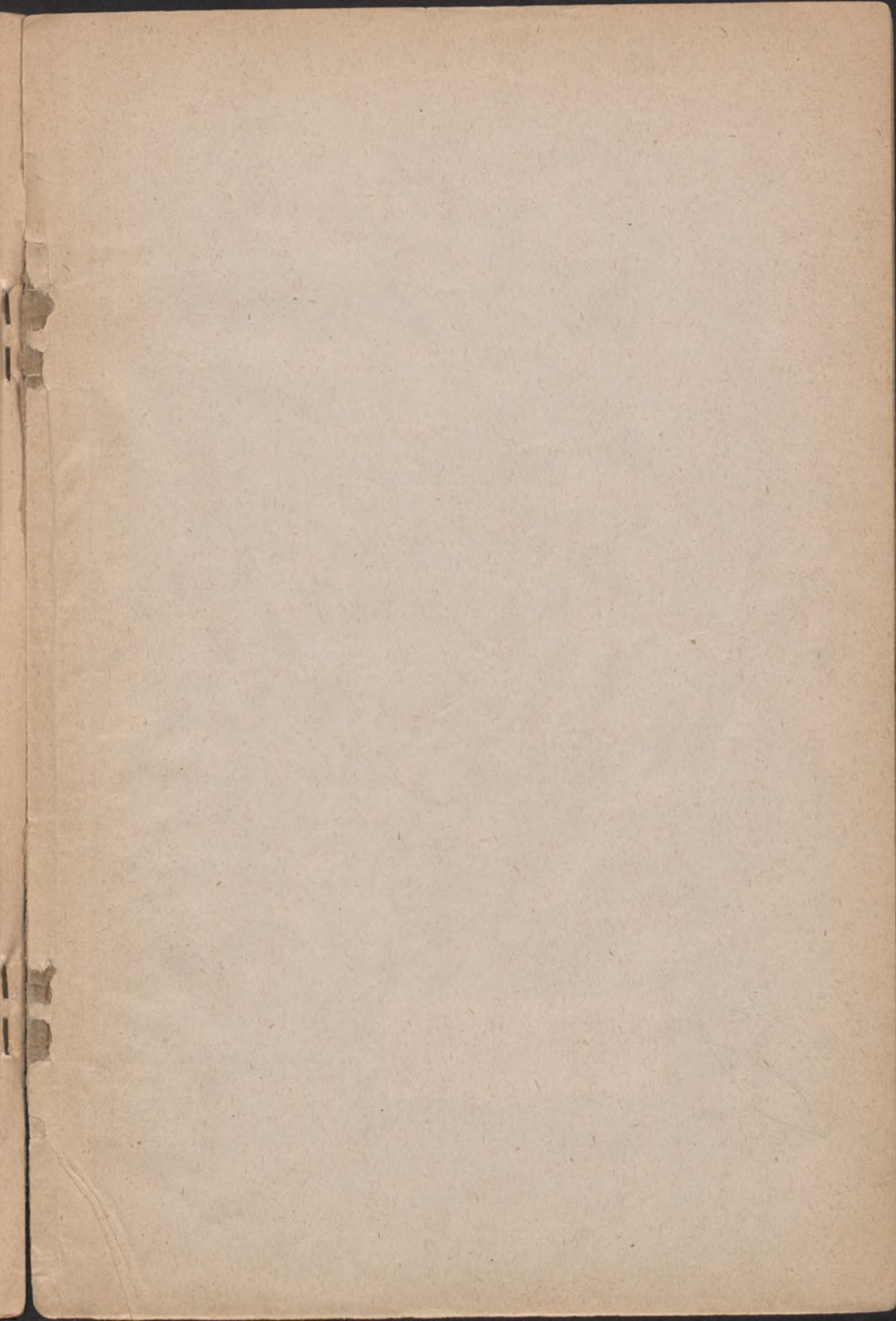
INDEX

I. General Introduction
1. The Nature of the Problem
2. The Scope of the Study
3. The Methodology
4. The Organization of the Report

II. Theoretical Framework
1. Theoretical Foundations
2. Theoretical Model
3. Theoretical Assumptions
4. Theoretical Implications

III. Empirical Research
1. Research Design
2. Data Collection
3. Data Analysis
4. Results
5. Discussion
6. Conclusions
7. Recommendations
8. References
9. Appendix
10. Bibliography

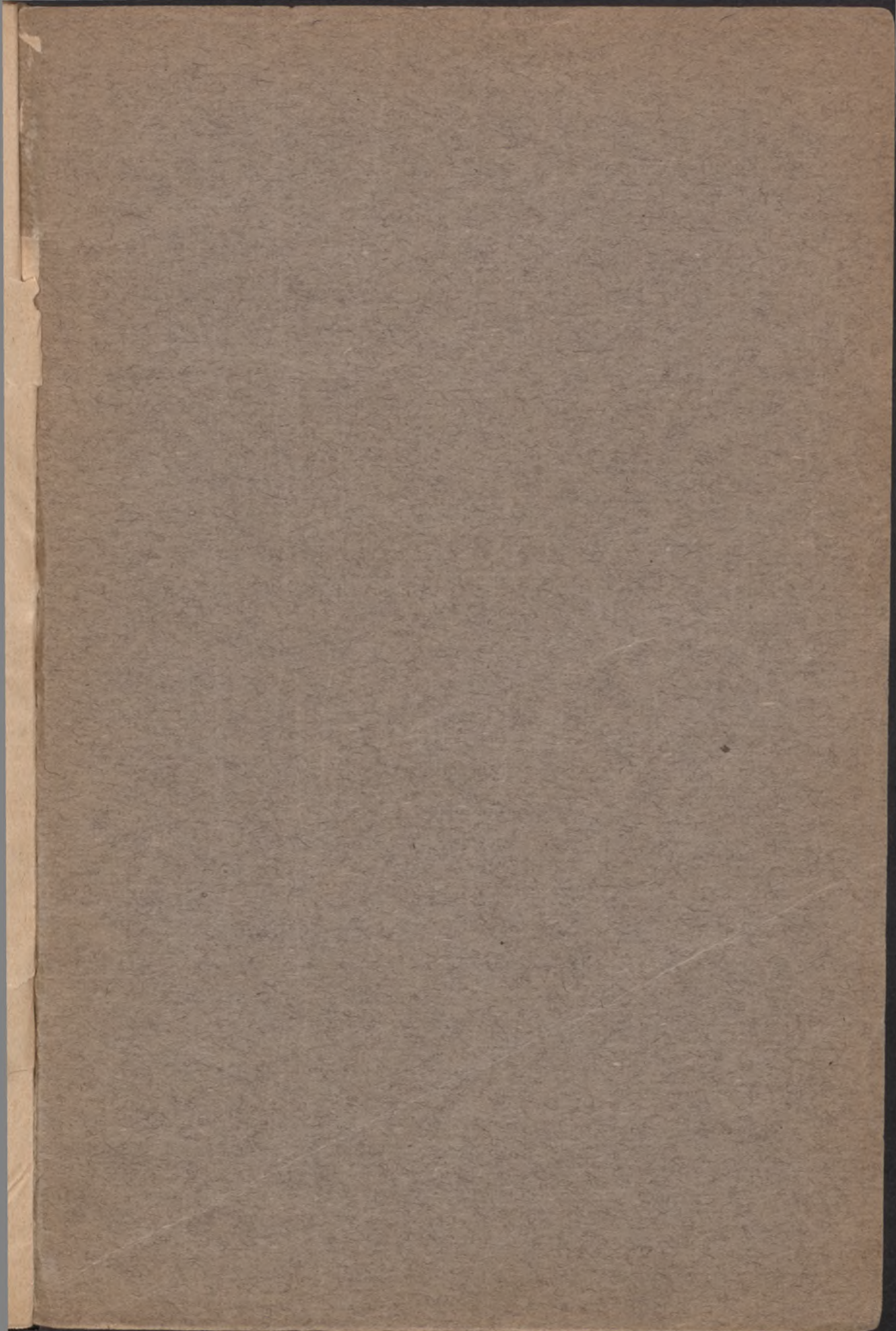




Biblioteka Główna UMK



300045309525



Biblioteka Główna UMK



300045309525